

**POLSKIE
KOPALNIE SKARBOWE**

NA GÓRNYM ŚLĄSKU

SPÓŁKA DZIERŻAWNA
SOCIÉTÉ FERMÈRE DES MINES
FISCALES DE L'ÉTAT POLONAIS
EN HAUTE-SILÉSIE.



**KRÓLEWSKA HUTA G. ŚL.
RYNEK, L. 915.**

TELEFONY. KRÓLHUTA 636-640 I KATOWICE 972.

SPRZEDAŻ

WĘGLA, KOKSU, BRYKIETÓW I SIARCZAMONU
Z KOPALNÍ KRÓL' BIELSZOWICE, KNURÓW.

ADR. TELEGR. SKARBOFERME KRÓL. HUTA.

DOSTARCZAMY NASTĘPUJĄCE
PRODUKTY PRZEMYSŁU AZOTOWEGO DLA CELÓW TECHNICZNYCH

SALETRE AMONOWA

SALETRE POTASOWA

SALETRE SODOWA

R A F I N O W A N A

SALETRE SODOWA

P R Z E M Y S Ł O W A

SALMIAK KRYSTALICZNY

SALMIAK SUBLIMOWANY

WĘGLAN AMONU

KWAŚNY WĘGLAN AMONU

KWAS AZOTOWY

T E C H N I C Z N Y

KWAS AZOTOWY

C H E M I C Z N I E C Z Y S T Y

WODE AMONIAKALNA

C H E M I C Z N I E C Z Y S T A

AMONIAK SKROPLONY

TLEN AZOT

ORAZ NAWOZY AZOTOWE ZA POŚREDNICTWEM WSZYSTKICH
WIĘKSZYCH ORGANIZACJI ROLNICZO-HANDLOWYCH W KRAJU

PAŃSTWOWA FABRYKA ZWIĄZKÓW AZOTOWYCH

W CHORZOWIE NA GÓRNYM ŚLĄSKU

TARGI WIEDEŃSKIE

13 — 19 marca 1932 (Rotunda do 20 marca)

IMPREZY SPECJALNE:

Wystawa mebli, Wystawa reklamy, Specjalna wystawa nowoczesnych naczyń do gotowania na gazie, „Elektryczność w gospodarstwie domowym”, Salon futer, Wiedeńskie modne trykotaże

MIĘDZYKARODOWA WYSTAWA SAMOCHODÓW I MOTOCYKLI

Wystawa budowlana i budowa dróg, Wystawa artykułów spożywczych i delikatesów, Specjalna wystawa Burgenlandzka, „Techniczne nowości i wynalazki”, Pokazy wzorów gospodarstwa rolnego i leśnego

Wiza wjazdowa niepotrzebna. Legitymacja Targów oraz paszport zagraniczny upoważniają do przekroczenia granic Austrii. Zbędna jest również czeskosłowacka wiza tranzytowa. Znaczna niższa cen na polskich, niemieckich, czeskosłowackich i austriackich kolejach oraz na liniach lotniczych. Wszelkie informacje oraz legitymacje Targów (po z 8) w Wiener Messe — A. G., Wien VII

podczas Targów Lipskich również w dziale informacji w Austrjackim Pawilonie Wystawowym oraz w honorowych przedstawicielstwach:

Warszawa: Austrjackie Poselstwo, Koszykowa 11 b,
„ Biuro Informacyjne „Wiedeń i Austrija” (Mieczysław Totenberg) Marszałk. 122 róg Sienkiew.,
„ Międzyna od. Tow. Wagonów Sypialnych, Hotel Bristol, Krak. Przedmieście,
„ P. B. P. „Orbis”, Krak. Przedmieście 5,
„ Polskie Biuro Podróży „Orbis”, Królewska 16,
„ „ „ „ „ Senatorska 22,
„ „ „ „ „ Marszałkowska 98,
„ „ „ „ „ Nalewki 8,
„ Polsko Austrj. Izba Handl., Czackiego 10 m. 14.

WYCINKI

Z GAZET I CZASOPISM CAŁEGO ŚWIATA
W KAŻDEJ ŻĄDANEJ SPRAWIE

JAKO NAJLEPSZE ŹRÓDŁO INFORMACyj, NIEZBĘDNE DLA WSZYSTKICH

biur i instytucyj: państwowych, społecznych, kulturalnych, przemysłowych i handlowych oraz dla osób wszelkich zawodów, zbiera i na zamówienie dostarcza, tudzież załatwia prenumeraty dzienników i czasopism krajowych i zagranicznych

INFORMACJA PRASOWA POLSKA

DYREKCJA i EKSPEDYCJA:

Warszawa, Bracka Nr. 5. Telef. 241-53

KORESPONDENCI WE WSZYSTKICH STOLICACH

Zamawiajcie niezwłocznie

„Kronikę o Polskim Morzu”

„Dzieje walk zwycięstw i pracy”

Dzieło to jest już na wyczerpaniu,
a nakład powtórzony nie będzie

Przy większych zamówieniach rabaty

Cena egzemplarza Zł 25
z przesyłką „ 28

Zamówienia przyjmują:

Administr. Tyg. Polska Gospodarcza

Warszawa, Elektoralna 2

oraz wszystkie księgarnie

POLSKA GOSPODARCZA

TYGODNIK WYDAWANY PRZEZ MINISTERSTWO PRZEMYSŁU I HANDLU
PRZY WSPÓŁDZIAŁE MINISTERSTW: SKARBU, ROLNICTWA ORAZ KOMUNIKACJI

WYCHODZI W SOBOTY

TREŚĆ ZESZYTU

	STR.		STR.
PRZEMIANY BILANSU HANDLOWEGO POLSKI <i>W. IASTRZĘBOWSKI</i>	209	ŻEGLUGA I SPRAWY MORSKIE	226
POLSKA A ODSZKODOWANIA WOJENNE — <i>Dr. T. ŁYCHOWSKI</i>	213	Nowe regularne linje okrętowe w Gdyni Projekt przekształcenia P. P. „Żegluga Polska” na spółkę akcyjną — T. O.	
ŻYCIE GOSPODARCZE: W SPRAWIE POPIERANIA BUDOWNICTWA DROB- NEGO — K.		KRONIKA BIEŻĄCA: PRZEGLĄD USTAW I ROZPORZĄDZEŃ	228
SPRAWY GOSPODARCZE W IZBACH USTAWO- DAWCZYCH <i>Przemówienie Pana Ministra Skarbu w Sejmie</i>	218	TERMINY OGÓLNYCH ZEBRAŃ W SPÓLKACH AKCYJNYCH . .	228
GÓRNICTWO I PRZEMYSŁ: GÓRNICTWO WĘGLOWE	220	SKARBOWOŚĆ I FINANSE: NOWELIZACJA USTAWY O OPLATACH STEMPLO- WYCH — A. ROZENKRANZ	
PRZEMYSŁ SPOŻYWCZY	220	SPRAWY BUDŻETOWE	231
Polska polityka ryżowa — S. J. S.		PODATKI I OPIATY	231
ROLNICTWO	221	Zryczałtowanie podatku przemysłowego od obrotu	
HANDEL: HANDEL ZAGRANICZNY	222	RYNEK DEWIZ I PAPIEKÓW PROCENTOWYCH	233
HANDEL WEWNĘTRZNY	222	Z BANKU POLSKIEGO	234
Ruch cen w grudniu 1931 r.		Bilans działalności Banku Polskiego w 1931 r.	
KRAJOWE RYNKI TOWAROWE	224	PRZEGLĄD ZAGRANICZNY: AKTUALNE ŚWIATOWE ZAGADNIENIA FINANSOWE <i>DR. ROMAN BATTAGLIA</i>	236
RYNEK AKCYJNY	225	NOWA POLITYKA PIENIĘŻNA W STANACH ZJEDN. AM. — <i>STANLEY PHILIPSON</i>	238
CLA ORAZ REGLAMENTACJA HANDLU ZEWNĘTRZ- NEGO	225	KRONIKA ZAGRANICZNA: SPRAWY CELNE ORAZ REGLAMENTACJA HANDLU ZEWNĘTRZ- NEGO W PAŃSTWACH ZAGRANICZNYCH	239
KOMUNIKACJA I TRANSPORT	225	Z RYNKÓW ZAGRANICZNYCH	240
Przewozy węgla kamiennego na P. K. P. w 1931 r. — J. G.		PRZEGLĄD CZASOPISM	240

PRZEMIANY BILANSU HANDLOWEGO POLSKI

BILANS HANDLOWY w 1931 r. w Polsce, podobnie jak i w innych krajach, ma charakter wybitnie kryzysowy; uwydatnia to się szczególnie jasno, gdy jego liczby globalne porównać z liczbami za szereg lat ubiegłych (w miljn. zł obecnego parytetu):

	Import	Eksport	Saldo	Obroty
1922	1.454 0	1.026 8	— 427 2	2.480 8
1923	1.920 3	2.056 4	+ 136 1	3.976 7
1924	2.542 5	2.177 2	— 365 3	4.819 7
1925	2.755 1	2.187 9	— 567 2	4.943 0
1926	1.583 7	2.246 3	+ 662 6	3.830 0
1927	2.892 0	2.514 7	— 377 3	5.406 7
1928	3.362 2	2.508 0	— 854 2	5.870 2
1929	3.111 0	2.813 3	— 297 7	5.924 3
1930	2.246 0	2.433 2	+ 186 2	4.678 2
1931	1.462 2	1.878 7	+ 416 5	3.440 9

Liczby te w wielkim skrócie ilustrują historję gospodarczą Polski. Lata 1922 — 25 są okresem, w którym nasz handel zagraniczny był dziełem

przypadku, rezultatem nie tyle świadomej działalności gospodarczej, co czynników ubocznych. Z okresu tego nie pozostały żadne tradycje, żadne wartości organizacyjne, z których moglibyśmy korzystać jeszcze dzisiaj; przeciwnie, wówczas to polski eksport zyskał sobie zagranicą opinię złą. Zbędną jest rzeczą przypominać przebieg wypadków po 1925 r., gdy w związku z wojną celną z Niemcami handel zagraniczny stał się przedmiotem polityki gospodarczej konsekwentnej i skutecznej, skoro zdołała ona szybko zrekompensować utratę rynku niemieckiego i stworzyć podłoże dla stopniowej racjonalizacji zarówno struktury wewnętrznej naszej wymiany towarowej z zagranicą, jak jej organizacji. Jeżeli zaś cofnęliśmy się w uwagach naszych aż do 1922 r., nie reprezentującego niemal żadnych analogij z chwilą obecną, to dlatego, że dopiero tak daleko wstecz znajdujemy poziom obrotów zagranicznych niższy od przeszłorocznego. Fakt, że dla

zrobienia porównań z chwilą obecną należy sięgać aż do okresu bezpośrednio powojennego, w sprawach handlu zagranicznego szczególnie chaotycznego, najbardziej może wyraziście podkreśla siłę, z jaką w tej dziedzinie oddziaływa kryzys gospodarczy.

O ile jednak rezultaty handlu zagranicznego w latach powojennych były obrazem ówczesnej wewnętrznej sytuacji gospodarczej, o tyle rezultaty obecne ukształtowały się pod wpływem sił, działających w skali światowej. Najdobitniejszą ilustracją liczbową tego faktu będzie niezawodnie ocena obrotów (a zwłaszcza eksportu) Polski na tle obrotów światowych, aczkolwiek dla 1931 r. posiłkować się tu możemy jedynie danymi prowizorycznymi, mogącymi wykazać poważne różnice ze względnie ścisłymi liczbami, które będą opublikowane przez Ligę Narodów dopiero w listopadzie r. b. Światowe obroty handlu zagranicznego i udział w nich Polski — kształtowały się, mianowicie, następująco (w miljard. \$):

	1928	1929	1930	1931
Import światowy	34·6	35·5	28·9	20·8
%-owy udział Polski	1·06	0·98	0·87	0·79
Eksport światowy	32·7	33·0	26·4	18·9
%-owy udział Polski	0·86	0·96	1·03	1·12
Obroty światowe	67·4	68·5	55·4	39·6
%-owy udział Polski	0·98	0·97	0·95	0·95

Najwyższy poziom obrotów towarowych osiągnięto w świecie, podobnie jak i w Polsce, w 1929 r., który był u nas rekordowy zarówno w imporcie, jak w eksporcie. W latach kryzysowych eksport z Polski relatywnie wzrasta i wyrażony w procentach eksportu światowego wykazuje wyraźną progresję, dobrze mówiącą o sprawności naszego eksportu; natomiast import do Polski kurczy się nie tylko w liczbach bezwzględnych, lecz również stosunkowo. Oba więc te szeregi liczb dowodzą dużej elastyczności naszego gospodarstwa, którą w odniesieniu do importu obserwować mogliśmy również w poprzednich okresach depresji, jednak bez wyraźnego jednoczesnego postępu w dziedzinie eksportu.

Kryzys na rynkach towarowych zaznaczył się w 1929 r. już zupełnie wyraźnie w spadku cen w całym niemal świecie, tem niemniej jednak nie przeszkodził on wzrostowi obrotów towarowych, przeciwnie — wzmógł je może nawet, bowiem w miarę zacieśniania się rynków wewnętrznych z tem większą energją występowało na rynki zagraniczne. Spadek światowych obrotów towarowych, jaki nastąpił w 1930 r., był wynikiem nie tylko konjunkturalnego spadku siły kupczej, lecz również coraz silniejszych perturbacji w ruchu kapitałów i związanej z tem polityki ograniczeń przywozowych; ograniczenia te miały w 1930 r. względnie liberalną formę zwyczajki ochrony celnej, zastosowanej w tym roku z pośród państw bliżej nas obchodzących — przez Stany Zjedn., Austrię, Czechosłowację, Finlandję, Francję, Włochy, Niemcy, Grecję, Bułgarię, Kanadę, Chiny i in.

W miarę pogłębiania się kryzysu światowego i zaniku międzynarodowej wymiany kapitałów znaczenie bilansów handlowych w bilansach płatniczych wzrastało, a wślad za tem wzmagała się polityka restrykcji importowych, osiągając w 1931 r. rozmiary wprost fantastyczne. Podwyższenie ochrony celnej nastąpiło we wszystkich niemal krajach, działając zresztą coraz słabiej, bowiem z większą szybkością następo-

wała redukcja cen eksportowych, których związek z kosztami własnymi staje się coraz luźniejszym, przyczem w Polsce to rozluźnienie jest niewątpliwie mniejsze niż gdzieindziej, m. in. dlatego, że rozmiary pomocy dla eksportu są u nas małe w porównaniu z analogiczną polityką innych państw.

Panująca dziś powszechnie polityka „ratuj się kto może i jak może” doprowadzić musiała do zastosowania sztywniejszych form restrykcji importowych, a więc do reglamentacji i kontyngentowania przywozu, stosowanych dziś coraz powszechniej, przez bardzo już liczne państwa, z tradycyjnie liberalnymi na czele, gdzieindziej do monopolizacji importu, wreszcie do kiepsko ukrytej, a najszkodliwszej formy reglamentacyjnej, jaką jest reglamentacja obrotu dewizami.

Eksport polski uderzony został szczególnie silnie, zamknięte bowiem przed nim zostały t. zw. rynki naturalne, t. j. Niemcy, Czechosłowacja i Austria, na których ograniczenia przywozowe działały najsilniej, dotykając przedewszystkiem naszych sztandarowych artykułów eksportowych. Zarządzenia te oddziaływały z tak znaczną mocą, że można mówić o pewnej analogji między r. ub. a 1925 r., w którym wybuchła wojna celna z Niemcami. Tak, jak wówczas — podtrzymanie wywozu na możliwie wysokim poziomie wymagało przedstawienia go na nowe towary i zwłaszcza na nowe rynki. Ze pomimo spadku globalnej kwoty wywozu trudne to zadanie zostało wykonane sprawnie — mówią o tem cytowane powyżej liczby procentowego udziału Polski w obrotach światowych, a również i zmiany w towarowej i geograficznej strukturze wywozu, o której mówimy poniżej. Dodać zresztą należy, że zdobycze te są obecnie poważnie zagrożone, bowiem rolę rynków zastępczych odegrały przedewszystkiem kraje Europy Zachodniej, które, coraz szerszą stopą wchodząc na teren reglamentacji przywozu, ustalają obecnie swe kontyngenty na podstawie przywozu z poszczególnych krajów w latach przedkryzysowych, a więc w okresie, gdy byliśmy na tych rynkach nieobecni, gdyż zgodnie z poglądami niektórych ekonomistów eksport nasz koncentrował się wówczas na „rynkach naturalnych”, wyposażonych obecnie w zgoła nienaturalne warunki. Z drugiej strony wobec rozpowszechnienia się reglamentacji dewizowej i różnych form umów o charakterze mniej lub więcej wyraźnie kompensacyjnym — kurczenie się naszego importu w poważnym stopniu utrudnia naszą ekspansję eksportową.

W mniemaniu naszym dyskutowanie z hasłem integralnej samowystarczalności, a więc zgniczenia importu do poziomu dowolnie niskiego jest chyba tu zbyt bezcelne. Podkreślając konieczność utrzymania aktywnego salda w bilansie handlowym, stwierdzić chcemy, że ograniczanie importu jest racjonalne jedynie jako ultima ratio, wszelki zaś wzrost importu, któremu towarzyszy co najmniej ekwiwalentny wzrost eksportu, uważamy za pożądaną. Kwestja ochrony produkcji krajowej stanowi tu jedynie słaby kontrargument, skoro penetracja obcego towaru do nas byłaby kompensowana penetracją naszego towaru zagranicę. Natomiast przemawiająca za powyższą tezą liczne argumenty wewnętrzno-gospodarcze, z pośród których wymienimy przykładowo deflacyjne oddziaływanie malejącego importu. Transakcje przywozowe, mianowicie, zawierane są na warunkach kredytowych,

a więc spłacane są w pewien czas po dokonaniu importu, a jeżeli w momencie płatności nie dopłyną nowe równie wysokie kredyty towarowe, następuje eksport kapitału. W tem oświetleniu spadek importu, trwający już oddawna i z małymi odchyleniami stale się pogłębiający, uznać należałoby za zjawisko ujemne, o ile nie byłoby ono niezbędne dla utrzymania aktywności bilansu. Dodać tu należy, że rozmiary naszego przywozu, przeliczone na głowę ludności, są znikome, skoro w rekordowym 1928 r. stanowiły tylko \$ 12'3, co znaczy, że w rzędzie państw świata zajmowaliśmy miejsce pośrednie między Brazylią a Haiti.

Z uwag powyższych zdają się płynąć pewne wnioski praktyczne. Skoro bowiem sprawność naszego aparatu eksportowego okazała się dobrą, a spadek wywozu w r. ub. przypisać należy w dużej, jeżeli nie głównej, mierze zarządzeniom polityczno-handlowym naszych kontrahentów, to jest oczywiste, że na najbliższą przyszłość eksport najsukcesywniejszą pomoc mógłby otrzymać od naszej polityki handlowej. Przewyciężanie przez nią obcych restrykcji, zawsze pozostając trudnym, okaże się jednak nieco ułatwionem, gdy przyjmujemy, że nie istnieje konieczność doraźnego ograniczenia przywozu dla innych celów poza utrzymaniem aktywnego salda bilansu handlowego. W tem więc rozumieniu oręż, jaki stworzyliśmy sobie niedawno dla użytku w obecnej powszechnej wojnie gospodarczej — reglamentacja przywozu — uważany być winien za broń nie defensywną, a ofensywną, służyć winien przedewszystkiem dla uzyskiwania udogodnień na rzecz eksportu. Ofensywny charakter naszej reglamentacji wymaga poza tem aby siła jej działania była co najmniej równie wielka, jak siła restrykcji towarowych i walutowych, stosowanych przez naszych kontrahentów i przeciwników, co znaczy, że zakazy nasze winny być elastycznie przystosowywać do zakazów obcych, bijących w nasz eksport. Wspomnieć tu jeszcze wypada o różnego rodzaju transakcjach i umowach kompensacyjnych, stosowanych dotąd przez nas na małą tylko skalę, a spotykanych w świecie coraz częściej i ściślej zgodnych z tendencjami, panującymi dziś na rynku międzynarodowym.

Rzucone powyżej twierdzenie o dobrej sprawności handlowej, jaką wykazał eksport polski w okresie kryzysu, a zwłaszcza w r. ub., znajduje potwierdzenie w zmianach w jego strukturze wewnętrznej.

Przeciętna wartość statystyczna tonny eksportowanej wprawdzie spadła silnie w r. ub., ale wiadome jest, że ceny eksportowe w Polsce, podobnie jak w innych krajach, niżkowały bardzo silnie, niewspółmiernie silniej niż ceny wewnętrzne, których poważny spadek w r. ub. łatwo się da ustalić. Relatywnie więc spadek przeciętnej wartości tonny eksportowanej był nieznaczny, co było możliwe jedynie dzięki zwiększonemu udziałowi w wywozie towarów droższych, o wyższym stopniu przerobu. Istotnie, biorąc za podstawę obliczeń szemat międzynarodowy, o tyle niedoskonały, że mieści on w grupie surowców i półfabrykatów towary, nie mogące być dla celów handlowych dalej przerabiane, jak np. cement, otrzymujemy obraz następujący (w %-ach wywozu całkowitego):

	1929	1930	1931
Zwierzęta żywe	8'1	7'7	4'7
Artykuły spożywcze	25'4	28'5	28'8
Surowce i półprodukty	46'9	42'2	42'7
Wyroby gotowe	19'6	21'6	23'8

Przesunięcia pomiędzy grupami wyrobów gotowych z jednej strony a surowców i półfabrykatów z drugiej — są zupełnie wyraźne; podobne zjawisko zachodzi między grupami artykułów spożywczych i zwierząt żywych, przyczem jednak również wewnątrz grupy spożywczej nastąpiły zmiany bardzo doniosłe, oznaczające uszlachetnienie się tego wywozu, na co wskazuje tablica poniższa (w milijn. zł):

	1929	1930	1931
Wyroby rolne roślinne i wyroby przemysłu rolnego	366'1	358'0	204'4
w tem: 4 główne zboża	162'7	147'7	47'3
Artykuły spoż. pochodz. hodowl.	337'9	324'2	324'4
w tem: mięso, zwierzyna, drób i przetwory	100'4	124'2	165'6
Ogółem artykuły spożywcze:	715'4	691'6	542'4

Okazuje się więc, że spadek wywozu artykułów spożywczych w $\frac{2}{3}$ powstał naskutek spadku wywozu zbóż, podczas gdy inne poza zbożami płody roślinne zniżkują tylko nieznacznie, a kwalifikowany wywóz hodowlany wzrósł silnie nawet w liczbach bezwzględnych. Podobne dowody uszlachetniania się eksportu stwierdzić można w wywozie produktów przemysłowych, gdzie wzrósł poważnie udział wyrobów gotowych, a spadł udział surowców i półfabrykatów, jak tego dowodzi poniższe zestawienie, stwierdzające, że w ujętych w niem 7 grupach przemysłowych eksport wyrobów gotowych stanowił w 1930 r. 40'8%, a w r. ub. 46'8% eksportu całkowitego tych grup ¹⁾:

Przemysł	Surowce i półfabrykaty		Wyroby gotowe		Ogółem	
	1930	1931	1930	1931	1930	1931
	t y s i ę c y zł					
Hutniczy	125 200	78.574	215.698	190.286	340.898	268.860
Mineralny	7 841	4.926	4 753	4.168	12.594	2.094
Chemiczny	42.864	36.222	68.837	52.175	111.701	88.397
Skórzany	34.883	26.309	5.556	6.879	40.439	33.188
Włókienniczy	103.456	72.103	82.742	68.692	186.198	140.795
Papierniczy	6.384	6.350	7.631	9.219	14.015	15.569
Drzewny	303 786	191.025	45.448	33.797	348.234	224.822

Razem 7 grup przemysłowych 623.414 415.509 430.665 365.216 1.054.079 780.725

Oczywistą jest rzeczą, że tego rodzaju zmiany w strukturze towarowej wywozu nie mogły nastąpić bez jednoczesnych zmian w jego strukturze geograficznej, i to tem więcej, że bezpośrednim motorem zmian były posunięcia polityczno-gospodarcze naszych kontrahentów. Strukturę geograficzną wywozu ilustruje w sposób najogólniejszy tablica poniższa (w %-ach wywozu całkowitego):

	1929	1930	1931
	(11 mies.)		
Niemcy, Austria, Czechosłowacja	52'2	43'9	33'7
Anglia	10'3	12'1	17'1
Pozostałe kraje Europy	32'8	38'9	43'4
Kraje pozaeuropejskie	4'7	5'1	5'8

Grupa 3 „rynków naturalnych” cofa się w sposób uderzająco silny, nasuwając znowu analogię do wypadków z lat 1925 i 1926, gdy zamknięcie rynku niemieckiego skierowało nasz wywóz do krajów skandynawskich (węgiel) oraz do Austrii i Czechosłowacji (produkty hodowlane). Sytuacja dzisiejsza jest o tyle odmienna, że administracyjne zacieśnienie

¹⁾ Liczby nie pokrywają się z danymi, cytowanymi powyżej, dotyczącymi wywozu wyrobów gotowych, zastosowano bowiem odmienną klasyfikację.

wywozu dotknęło nas ze strony wszystkich 3 wymienionych państw, a jednocześnie okazało się koniecznym uszlachetnienie struktury towarowej wywozu, podczas gdy pierwsze lata wojny celnej z Niemcami wykazały raczej cofnięcie się nasze pod tym ostatnim względem; w konsekwencji poszukiwanie rynków zastępczych było trudniejsze i musiało ogarnąć szerszy zasięg, kierując się głównie do Anglii i krajów zachodnio-europejskich; Francja, Belgja, Holandia, Hiszpanja i Portugalia, które do 1929 r. włącznie obejmowały nieznacznie powyżej 7% naszego wywozu, w 1930 r. powiększyły swój w nim udział do 9·4%, a w r. ub. do prawie 13%. Rynki pozaeuropejskie nadal odgrywają w wywozie polskim rolę niewspółmiernie małą do ich pojemności, tem niemniej udział ich wzrasta w tempie relatywnie najszybszem, co jest tem bardziej zasługującym na uwagę, że kraje te są odbiorcami prawie wyłącznie naszych gotowych wyrobów przemysłowych.

Zmiany w strukturze wewnętrznej wywozu podaliśmy analizie jedynie ogólnikowej, były one bowiem omawiane w tygodniku z miesiąca na miesiąc. Niemniej jednak analiza ta jest wystarczająca dla stwierdzenia dużego postępu naszego aparatu eksportowego, zwłaszcza gdy przypomnimy wzrost udziału Polski w eksporcie światowym. Skuteczność wysiłku eksportu polskiego zawdzięczać należy z jednej strony pracom wstępnym, prowadzonym przez powołane instytucje z Państwowym Instytutem Eksportowym na czele w latach ubiegłych, z drugiej zaś strony smutnej podniecie, jaką stanowiło dla eksporterów konjunkturalne zacieśnianie się rynku wewnętrznego. Elastyczność naszego handlu zagranicznego i jego duża zależność od wewnętrznej sytuacji gospodarczej uwydatniła się w r. ub. nader wyraźnie i o tyle silniej niż w poprzednich okresach depresji, że ujawniła się w formie pewnych posunięć organizacyjnych, mogących się okazać wartościami trwałymi i pozwolić na utrzymanie konjunkturalnych zdobyczy również w latach przyszłych. Doświadczenie lat dawnych wykazuje, że elastyczność eksportu polskiego działała w obu kierunkach, t. j. powodowała wycofywanie się z rynków eksportowych z chwilą poprawy sytuacji wewnętrznej; jest rzeczą szczególnie pożądaną, aby trudności, odczuwane obecnie, stały się skuteczną nauką na przyszłość i przyczyniły się do trwałego utrzymania w wywozie tych nowych rynków i towarów, na które skierowała nas siła oddziaływania złej konjunktury.

O ile liczby globalne wywozu w r. ub. są niepokojąco niskie i każą poważnie zastanawiać się nad losami wymiany towarowej z zagranicą w najbliższej przyszłości, o tyle w jego strukturze wewnętrznej znajdujemy dowody odporności i sprawności naszego organizmu gospodarczego, które słusznie napawać mogą pewnym optymizmem. Niestety, zmiany w strukturze przywozu nie pozwalają na snuć wniosków tego rodzaju. Udział procentowy poszczególnych grup szematu międzynarodowego w przywozie całkowitym przedstawiał się następująco:

	1929	1930	1931
Zwierzęta żywe	0·2	0·1	0·1
Artykuły spożywcze	12·2	12·8	13·3
Surowce i półfabrykaty	41·8	41·1	40·3
Wyroby gotowe	45·8	46·0	46·3

Wzmaganie się przywozu spożywczego i wyrobów gotowych na niekorzyść surowców i półfabrykatów jest niepokojące. Przywóz artykułów spożywczych

pochodzenia kolonialnego jest mało elastyczny, w znacznym stopniu dotyczy bowiem towarów powszechnego spożycia, stanowiących stosunkowo małą pozycję w budżetach indywidualnych i, co za tem idzie, słabo odczuwających spadek siły nabywczej społeczeństwa; istotnie, przywóz towarów kolonialnych wyniósł w r. ub. $\text{Z} 96\cdot3$ milj. — wobec $\text{Z} 115\cdot6$ milj. w 1930 r. i $\text{Z} 143\cdot5$ milj. w 1929 r., podczas gdy inne artykuły spożywcze zmniejszały się znacznie silniej. Tem tłumaczyć można wzrost procentowego udziału w przywozie całej grupy spożywczej. Natomiast coraz silniejsze przesuwanie się punktu ciężkości importu z surowców na wyroby gotowe nie może być tłumaczone w ten sposób. Import przemysłowy do Polski w znacznej swej części motywowany jest bądź zapotrzebowaniem na towary o szczególnie wysokiej kwalifikacji jakościowej, bądź też na maszyny i narzędzia. Niestety, przywóz maszyn, narzędzi i aparatów zmniejszał się w omawianym okresie, stanowił bowiem w r. ub. 12·1% przywozu całkowitego, gdy w 1930 r. 12·7% i w 1929 r. 14·5%, a po wyłączeniu z grupy wyrobów gotowych przywozu maszyn, czyli po pozostawieniu w niej prawie wyłącznie towarów konsumpcyjnych, udział tej grupy w przywozie całkowitym wykazuje wzrost, i to szczególnie szybki, wynosząc: w r. ub. 34·2%, w 1930 r. 33·3% i w 1929 r. 31·3%. Osłabianiu się siły nabywczej społeczeństwa towarzyszyć winno przy przesuwaniu się konsumpcji z towarów droższych na tańsze, a zaspakajające te same potrzeby, powinno więc relatywnie wzmocnić konkurencyjność towaru krajowego. Jeżeli proces ten nie zachodzi, i penetracja obcych artykułów konsumpcyjnych na rynek polski wzmagają się, to przypisać należy zapewne przedewszystkiem zwiększonej aktywności eksporterów zagranicznych i stosowanym przez nich metodom dumpingowym z dumpingiem kredytowym na czele; w kształtowaniu się sytuacji na naszym rynku wewnętrznym trudno dopatrzeć się racyj, motywujących stosunkowy wzrost importu konsumpcyjnego.

Wzrost aktywności eksporterów obcych przypisać należy, oczywiście, tym samym przyczynom, które działały w stosunku do eksportera polskiego, t. j. zacieśnianiu się rynków wewnętrznych. Poza tem jednak wzrost barjer celnych musiał zwiększyć nacisk towarów, wyrzucanych na rynek międzynarodowy, na Polskę, stosującą aż do początku r. b. politykę handlową stosunkowo, wobec ogólnej atmosfery obecnej, bardzo liberalną. Temu naciskowi konjunkturalnemu przeciwstawiało się z naszej strony jedynie naturalne ograniczenie siły nabywczej, które jednak w silniejszej mierze dotyczyć musiało artykułów produkcyjnych (zahamowanie procesów inwestycyjnych) aniżeli konsumpcyjnych. Nic więc dziwnego, że przywóz nasz stawał się coraz bardziej konsumpcyjnym, ze szkodą zarówno dla bilansu handlowego, jak i dla produkcji krajowej. W tem oświetleniu podwyżka cel i zakazy przywozu, wprowadzone w życie z początkiem r. b., okazują się szczególnie silnie umotywowanymi.

Również w strukturze geograficznej importu nie znajdujemy, ogólnie biorąc, wyraźnych zmian korzystnych. Struktura ta przedstawiała się następująco:

	1929	1930	1931 (11 mies.)
Niemcy, Austria, Czechosłow.	40·4	40·2	36·6
Anglia	8·5	7·9	7·1
Inne kraje europejskie	28·3	29·4	32·4
Kraje pozaeuropejskie	22·8	22·5	23·9

Nastąpiło wprawdzie pewne przesunięcie importu z 3 rynków „naturalnych” na kraje zachodnio-europejskie, nie uczestniczy w tem jednak Anglja, której udział w eksporcie naszym wzrasta, a również import z krajów zaoceanicznych przedstawia się niewspółmiernie słabo w porównaniu z importem artykułów, faktycznie z tych krajów pochodzących. Można więc twierdzić, iż w dziedzinie importu nasz aparat handlu zagranicznego nie rozwinął takiej aktywności, jaką obserwowaliśmy w eksporcie, a w szczególności nie doprowadził do „ubezpośrednienia” stosunków handlowych, choć na tej drodze pewne rezultaty osiągnął. To „ubezpośrednienie” byłoby korzystne dla bilansu

handlowego zarówno w imporcie jak eksporcie, bowiem nawiązanie kontaktów handlowych z krajami odległymi mechanicznie niejako ułatwiłoby penetrację naszego towaru na ich rynki. Jest rzeczą niewątpliwie pożądaną, aby w naszej polityce handlu zagranicznego większą niż dotąd uwagę kładziono na zagadnienia organizacyjne importu, i to tem więcej, że obecnie, przy panującym nadmiarze towarów, zadanie to okaże się łatwiejszem niż w okresie lepszej koniunktury. Stwierdzić należy, że wprowadzone ostatnio cła morskie i związane z tem prace organizacyjne iść mogą w tym właśnie kierunku.

W. Jastrzębowski

POLSKA A ODSZKODOWANIA WOJENNE

W POLSCE ciężące w chwili obecnej nad międzynarodową sytuacją gospodarczą zagadnienie niemieckich odszkodowań wojennych znajdowało wyraz na łamach prasy tylko w postaci informacji o odnośnych dyskusjach, poglądach, posunięciach — brak zaś było jednocześnie jakiegokolwiek subiektywnego ustosunkowania się poszczególnych odłamów polskiej opinii w stosunku do tych kapitalnych zagadnień. Dopiero w okresie ostatnich kilku tygodni rezerwa ta została przełamana. Mianowicie, na łamach czołowego organu sfer gospodarczych naczelny publicysta organu tego wystąpił z kilkoma uwagami, precyzującemi stanowisko, jakie, jego zdaniem, winnaby zajmować Polska w toczącej się obecnie wielkiej dyskusji światowej nad sprawą odszkodowań. Tezy P. E. R. (p. „Przegląd Gospodarczy” z dn. 15/I r. b.) zreasumować można, jak następuje:

1. — Przedewszystkiem konstatuje P. E. R. ten fakt, który i my sami poruszamy na samym wstępie niniejszych rozważań, a mianowicie: „daleko idącą obojętność”, z jaką nasza opinja publiczna odnosiła się do zagadnienia odszkodowań, „pasjonującego cały świat w ciągu kilkunastu lat”. Zgodni jesteśmy poza tem z P. E. R., iż przyczyną tego był, prawdopodobnie, zarówno fakt, iż nie jesteśmy w sprawach odszkodowawczych bezpośrednio zainteresowani, jak i naogół słaba orientacja naszego społeczeństwa w zagadnieniach międzynarodowych. Istotnie, Polska, która, zgodnie z planem Younga, otrzymuje od Niemiec roczną spłatę w wysokości RM 0'5 milj., nie jest bezpośrednio zainteresowana w odszkodowaniach niemieckich.

2. — Jeśli chodzi jednak o „refleksy zarówno finansowe jak i gospodarcze” tego problemu, to P. E. R. słusznie zaznacza, iż są one dla nas „nieporównanie bardziej doniosłe”. Zdaniem jego, „gospodarcze interesy nasze przemawiałyby raczej przeciwko utrzymaniu istniejącego systemu spłat reparacyjnych”, gdyż transfer większych kwot z tytułu odszkodowań czy innych zobowiązań międzynarodowych powoduje „zaburzenia w bilansie płatniczym”, które z kolei odbijają się na wymianie towarowej, a więc w konkretnym wypadku Niemiec powodują wzmogłą ekspansją wywozową, co nie może być w interesie Polski. Również i względy budżetowe, a mianowicie ewentualność skreślenia z naszego rocznego budżetu kilkudziesięciu milionów złotych, stanowiących procenty i raty amortyzacyjne od naszych zobowiązań międzynarodowych (reliefowych i t. p.), przemawiają,

zdaniem P. E. R., za negatywnem ustosunkowaniem się naszym do niemieckich odszkodowań, a przez to i do kwestji zobowiązań międzynarodowych wojennych wogóle.

3. — Niemniej jednak wniosek ostateczny P. E. R. opiera się na innych przesłankach. Przedewszystkiem uważa on, iż nie możemy przyłączyć się do tych krajów, które domagają się zupełnego skreślenia odszkodowań, z uwagi na nasz stosunek do Francji, broniącej stanowiska przeciwnego, ponadto zaś z uwagi na konieczność „poszanowania istniejących zobowiązań”, których naruszenie „byłoby zarzewiem nowych wielkich wstrząśnień”. Specjalnie w stosunku do Niemiec — uważa P. E. R. — niebezpieczne może być przekreślenie ich wszelkich zobowiązań finansowych z tytułu traktatu wersalskiego, gdyż obok przedwczesnego opróżnienia Nadrenji, które uzyskały one już w 1930 r., nowy ten wyłom w postanowieniach traktatów pokojowych zachęciłby je do wzmoczonego naporu ku zmianom terytorjalnym w Europie.

Teza zatem „Przeglądu Gospodarczego”, ściśle biorąc, przedstawia się w ten sposób: skreślenie odszkodowań byłoby dla nas ze względów gospodarczych raczej korzystne, ze względów prawno-etycznych, a przedewszystkiem politycznych, zdecydowanie niekorzystne. Ponieważ te ostatnie względy winny przeważać, stanowisko Polski winno być przeciwne skreśleniu niemieckich zobowiązań finansowych, wynikających z traktatu wersalskiego.

To właśnie przeciwstawienie gospodarczych i prawno-politycznych względów w wywodach P. E. R. skłoniło, być może, poważny dziennik niemiecki „Berliner Tageblatt” do zajęcia się sformułowaną w ten sposób tezą polską w sprawie odszkodowań w korespondencji swego warszawskiego przedstawiciela, P. Herrstadt'a, zamieszczonej w wydaniu pisma tego z dn. 4 b. m. Polemika P. Herrstadt'a z podanemi powyżej uwagami P. E. R. utrzymana jest, niestety (jak zwykle zresztą w uwagach prasy niemieckiej o sprawach polskich), w takim tonie, że do odtworzenia w ramach niniejszego artykułu absolutnie się nie nadaje. Dość, iż pod koniec swych enuncjacji (zatytułowanych „Polskie herezje odszkodowawcze”) P. Herrstadt stwierdza, iż „zasłona, utkana ze względów polityki zagranicznej, zaciemnia (w Polsce) w sprawie odszkodowań prawdziwe zdanie i interesy kraju”. Innemi słowy, wynikałoby, że P. Herrstadt jest zdania, iż dla Polski skreślenie niemieckich odszkodowań jest gospodarczo bezwzględnie

korzystne i że tylko „względy polityczne” przemawiają u nas za popieraniem stanowiska Francji w tem zagadnieniu — na szkodę „interesów kraju”.

Wydaje nam się, że polemika pomiędzy obu przedstawionymi wyżej poglądami zyska na jasności, o ile zostanie uzupełniona pewnymi uwagami. Nie idzie nam bynajmniej o to, abyśmy uważali nawet to stanowisko Polski, jakie zostało przedstawione powyżej, za nie wystarczająco słuszne dla bronienia tezy o konieczności popierania w sprawie odszkodowań francuskiego punktu widzenia. Podstawowe zagadnienia polityczne mogą, istotnie, bardzo często przeważać nad względami gospodarczymi. Ale w danym konkretnym wypadku nawet z punktu widzenia gospodarczego stanowisko Polski przeciwko skreśleniu niemieckich zobowiązań finansowych z tytułu odszkodowań wojennych posiada pełne uzasadnienie.

Postaramy się to pokrótce udowodnić. Przewszystkiem zwrócić musimy uwagę na fakt, iż ewentualne skreślenie niemieckich odszkodowań bynajmniej nie jest związane (w pojęciu niemieckim bynajmniej) z kwestją długów międzysojuszniczych, a więc i z zagadnieniem naszych zobowiązań finansowych wobec zagranicy tego typu. Niewątpliwie, teza Rządu brytyjskiego — tak, jak została ona wyjaśniona w toku długich dyskusyj, prowadzonych w Paryżu w styczniu r. b. przez Sir Frederic Leith-Ross'a z miarodajnymi czynnikami rządowymi Francji — głosi konieczność skreślenia wszystkich wogóle międzynarodowych zobowiązań finansowych, a więc i odszkodowań wojennych państw zwyciężonych i wzajemnych długów zwycięzców. Natomiast właściwy wierzyciel w kontraktach międzysojuszniczych, Stany Zjednoczone Am., nie jest zupełnie skłonny, jak to wynikało z obrad jesiennej sesji Kongresu, do jakichkolwiek skreśleń swych pretensyj pieniężnych wobec b. sojuszników. Utożsamianie zatem ewentualnego skreślenia odszkodowań niemieckich (co zależy wyłącznie właściwie od Francji i Anglii) ze skreśleniem wszystkich zobowiązań międzysojuszniczych jest co najmniej przedwczesne i do rachunku naszych zysków i strat w razie ewentualnego uwolnienia się Niemiec od ich ciężarów odszkodowawczych wciąganę być nie może.

Następnie: argument drugi głosi, iż transfer sum odszkodowawczych z Niemiec narusza ich bilans płatniczy, co odbija się z konieczności na ich obrocie towarowym, wzmagając niepożądaną dla nas ekspansję niemiecką. Argument ten zaczerpnięty jest z ostatniego sprawozdania komitetu ekspertów, którzy w grudniu r. ub. badali w Bazylei zdolność płatniczą Niemiec, i słuszny jest... ale tylko w okresie tego zastoju w międzynarodowym ruchu kapitałów, jaki obserwujemy obecnie. Przeniesiony na grunt bardziej abstrakcyjny skłania on do przypuszczeń, iż słuszna jest teza niemiecka (i częściowo angielska: Sir Henry Strakosh, J. M. Keynes i t. d.), iż odszkodowania niemieckie odgrywają decydującą rolę w obecnym kryzysie. Jest to teza, zgodnie z którą odszkodowania i długi międzysojusznicze doprowadziły do niewłaściwego rozdziału złota na kuli ziemskiej, do огоłocenia zeń wszystkich krajów na korzyść Stanów Zjedn. i Francji, do zmuszenia naskutek tego owych wszystkich krajów do pójscia drogą deflacji, co miało jakoby spowodować spadek cen surowców i produktów rolnych. Sir Henry Strakosh pisał przecież kilka tygodni temu

w „Times”, iż „nie sposób myśleć bez melancholji o tem, że jedynie w celu uzyskania \$ 400 milj. tytułem długów wojennych i odszkodowań narzucono światu deflację, a wraz z nią zmniejszenie się produkcji i spożycia, które ocenić można przypuszczalnie na wysokość dziesięciokrotnie lub dwudziestokrotnie większą od tej sumy”.

Wiadomo dobrze, że tak nie jest. Wiadomo, iż zobowiązania finansowe między państwami mogą co najwyżej niekorzystnie oddziaływać na obrót kapitałów i towarów w okresie depresji, ale sama depresja spowodowana jest zgoła innymi przyczynami. Jeśli zaś chodzi o owe niekorzystne skutki odszkodowań na obecny kryzys gospodarczy i finansowy Niemiec, to teza Francji bierze przecieź tę sprawę pod uwagę, gdy proponuje czasowe uwolnienie Niemiec od wszelkich merytorycznych zobowiązań, pozostawiając je jednak pod działaniem układów haskich 1930 r. (planu Younga) właśnie dlatego, iż z chwilą nadejścia wysokiej konjunktury odszkodowania, przez nie płacone, nie byłyby już dla nich żadnym ciężarem nie do zniesienia. Fakt, iż Prof. Charles Rist, jako ekspert francuski na komitecie bazylejskim, wypowiedział się przecieź za zaproponowaniem dla Niemiec moratorium, przewidzianego w planie Younga i tyżącego się t. zw. transzy warunkowej odszkodowań, dowodzi tego w zupełności, nie mówiąc już o kombinacji (proponowanej przez Francję) fikcyjnej wpłaty transzy bezwarunkowej do Banku bazylejskiego poto, aby poszła ona zpowrotem do Niemiec w postaci pożyczki dla kolei Rzeszy.

Tak więc w żadnym razie nie sposób twierdzić, iż zawsze transfer znaczniejszych sum na poczet odszkodowań wprowadzał zaburzenia do niemieckiego bilansu płatniczego. Niemcy w okresie 1924—1931 zapłaciły ok. RM 10 milj. na poczet odszkodowań, a przecieź do chwili rozpętańia się w Europie kryzysu bilansu płatniczy Niemiec nie był nigdy zachwiany. Teza niemiecka głosi tutaj, iż bez dopływu kapitałów zagranicznych w formie kredytów Niemcy odszkodowań płacić nie mogłyby, a, co więcej nawet, że wprost zapłaciły owe RM 10 milj. z RM 25 milj., które wpłynęły w tymże okresie do Niemiec jako kredyty. Analiza bilansów płatniczych Niemiec w tym okresie wykazuje, iż ze wspomnianych powyżej RM 25 milj. powyżej RM 7 milj. inwestowano w ten czy inny sposób poza granicami Rzeszy — tak, iż po odliczeniu nawet RM 10 milj. na odszkodowania pozostaje jeszcze ok. RM 8 milj., które w pewnej części poszły na wyrównanie ujemnego salda bilansu handlowego Niemiec w tym okresie, częściowo — na inwestycje w granicach Rzeszy. Ale ze sprawozdania rzeczoznawców komitetu bazylejskiego wynika, iż w tymże okresie inwestycje wewnętrzno-niemieckie wyniosły w sumie aż RM 32'8 milj., co stanowi już kapitał wytworzony w kraju — mimo jednoczesnych spłat odszkodowawczych. Naturalnym wnioskiem z powyższego musi być stwierdzenie, iż, gdyby Niemcy ogólnie prowadziły swą politykę kredytów zagranicznych (a mogły, jak się okazuje, to robić, zważywszy na kapitalizację wewnętrzną), sytuacja w okresie depresji nie byłaby tak krytyczna, jak obecnie. niesłuszne jest zatem twierdzenie, iż Niemcy „z kredytów zagranicznych płaciły odszkodowania”, jak również i wynikająca zeń teza, że w każdym czasie bez względu

na warunki obiektywne transfer odszkodowań musi wpływać ujemnie na niemiecki bilans płatniczy.

Wynika z tego, iż spłaty odszkodowań niezawsze muszą iść w parze ze wzmoczoną ekspansją towarową Niemiec na rynki zagraniczne, gdyż właśnie w okresie płacenia przez Niemcy odszkodowań bilans handlowy Niemiec bywał częstokroć ujemny, a stał się dodatnim dopiero wówczas, gdy wobec zahamowania ruchu kapitałów ze względów, nic wspólnego z odszkodowaniami nie mających, ustał dopływ kredytów zagranicznych do Niemiec. Co więcej, i wówczas dodatnie saldo w bilansie handlowym Niemiec, które umożliwiło — jak wynika z raportu bazylejskiego — odpływ kapitałów w ciągu I połowy r. ub. (również z przyczyn pozagospodarczych przedewszystkiem), powstało nie naskutek wzmoczenia się ekspansji wywozowej Niemiec, ale przedewszystkiem naskutek skurczenia się przywozu niemieckiego — bądź w wyniku zarządzeń protekcyjnych w 1930 r., bądź naskutek ogólnego zahamowania działalności inwestycyjnej i skurczenia się w związku z tem rynku wewnętrznego.

Dlatego więc wydaje się nam, że, jeśli kiedy mamy się obawiać wzmoczenia się ekspansji wywozowej Niemiec, która — rzecz prosta — „nie jest z pewnością w interesie Polski”, to właśnie nie wówczas, kiedy Niemcy będą płaciły odszkodowania, ale wówczas, gdyby ich nie płaciły. Fakt, iż Niemcy zbilansowały swe rachunki wobec zagranicy w I połowie r. ub. wielką nadwyżką wywozu, niczego — powtarzamy — nie dowodzi, gdyż stało się to w okresie kryzysu i pełnego zastoju w ruchu kapitałów na rynkach międzynarodowych. Środkiem zaradczym na to jest, jak wspomnieliśmy, francuska propozycja częściowego moratorium na okres kryzysu przy jednoczesnym utrzymaniu w pełni planu Younga, jako ostatecznego i całkowitego załatwienia sprawy odszkodowań. Skoro ruch kapitałów w skali międzynarodowej zacznie się ponownie, Niemcy będą mogły z powodzeniem ponosić nadal swe zobowiązania tak, jak to czyniły w okresie 1924 — 1929, rozwijając się również (może nie tak intensywnie...) wewnątrz, jak wówczas.

Gdyby zaś Niemcy zostały zwolnione od płacenia odszkodowań raz na zawsze, to, jak s'uszenie (jakkolwiek po nieczasie — gdyż po zakończeniu obrad komitetu bazylejskiego) obliczył rzeczoznawca brytyjski, Sir Walter Layton, pozostałyby one z ciężarem wojennym w wysokości £ 8 na głowę, podczas gdy W. Brytania byłaby nim jeszcze obciążona w wysokości £ 150 na głowę, Francja — £ 56, a Stany Zjednoczone — £ 27. Można sobie jasno wyobrazić, jak konkurencyjnym byłby wówczas przemysł niemiecki, o którym nawet względnie przychylnie dla Niemiec sprawozdanie komitetu bazylejskiego mówi, iż potrafiłby wykorzystać natychmiast każdą poprawę koniunktury gospodarczej, gdyż jest doskonale rozbudowany w latach minionej koniunktury. Dla komitetu bazylejskiego wpływał stąd wniosek, iż nie należy sądzić o możliwościach gospodarczych Niemiec z lat najgłębszej depresji. Dla nas wniosek, stąd wypływający, będzie nieco inny.

Faktem jest bowiem, iż Niemcy potrafiły niesłychanie ryzykowną gospodarką kredytową w latach 1924 — 1929 osiągnąć istotnie wysoki stopień doskonałości, jeśli chodzi o sprawność organizacyjną i techniczną swego przemysłu. Dr. Schacht, b. prezes

Reichsbanku, prowadzący od lat już zaciętą walkę propagandową przeciwko odszkodowaniom, występuje wprawdzie w swej książce p. t. „Das Ende der Reparationen” (Koniec odszkodowań) przeciwko temu, co sam nazywa „weitherzige Aufnahme von Auslandskrediten” i obracaniu sum tych na objekty, które „nie odrzucały i w przyszłości nie będą odrzucać renty gospodarczej”, ale z drugiej strony sam pisze:

„Oczywiście nie można było dla Niemiec uniąknąć pewnego zadłużenia zagranicznego... Niewątpliwie mogłaby i część zagranicznych długoterminowych kredytów być użyta celowo na zmodernizowanie niemieckiego aparatu gospodarczego. Możliwe, że przytem nastąpiły poszczególne brakujące inwestycje (Fehlinvestitionen). Ale przymus płacenia odszkodowań zmuszał wprost do racjonalizacji i modernizacji”...

Wyglądałoby więc, że Niemcy płaciły swe odszkodowania nie „z kredytów zagranicznych”, jak głosi obecnie ich teza, ale z dochodu społecznego, w którym znaczny udział posiadał stale modernizujący się i racjonalizujący się kredytami zagranicznymi przemysł niemiecki. Wystarczy rzucić okiem na rozwój wywozu niemieckiego w grupie produktów gotowych, który np. w latach 1927, 1928 i 1929 (a więc w toku płacenia odszkodowań według planu Dawesa) wzrastał z RM 7.547 miljn. na RM 8.681 miljn. i na RM 9.440 miljn. Gutmann, pisząc o tem w referacie p. t.: „Internationale Kapitalbewegungen” („Handwörterbuch der Staatswissenschaften; Ergänzungsband”, str. 642 i t. d.), zauważa, iż „we wzroście miesięcznych liczb wywozowych, a zwłaszcza produktów gotowych, zaznaczają się właśnie skutki pożyczek zagranicznych”. Nie mogło zresztą być inaczej, skoro same liczby produkcji niemieckiej w latach wysokiej koniunktury powojennej mówią za siebie. Np. produkcja surówki wynosiła w 1925 r. 7·8 miljn. t, w 1927 r. zaś 13 miljn. t, stali odpowiednio 9·7 i 16·1 miljn. t, produktów walcowniczych — 7·2 i 11·9 miljn. t. W zakresie produkcji wyrobów gotowych w jednym tylko roku 1925/26 wzrosła ogólna liczba zakładów o 6·62, t. j. o 6·2% w porównaniu z rokiem poprzednim; w związku z tem liczba pracowników wzrosła o 735.316. W przemyśle elektrotechnicznym liczba zakładów pracy zwiększyła się w 1927 r. w porównaniu do 1926 r. o 5·3%, a liczba pracowników — o 9·1% i t. d. i t. d.

Ten rozrost aparatu produkcyjnego, rozwijającego się (jak możnaby dokładnie przedstawić) o wiele szybciej niż w jakimkolwiek innym kraju w tym samym czasie, zahamowany został, rzecz prosta, kryzysem od 1929 r. Obecne liczby produkcji niemieckiej są znacznie mniejsze, ale — jak zwykle bywa w procesie deflacji — spowodowane są niewykorzystaniem istniejącego aparatu produkcyjnego. A przecież aparat ten istnieje i nadal — tak, że w razie zmiany obiektywnych warunków w Niemczech i zagranicą może być natychmiast uruchomiony zpowrotem. Cóż dopiero, gdyby owe obiektywne warunki sięgnęły tak daleko, że produkcja niemiecka byłaby obciążona niemal 20-krotnie niżej niż brytyjska, a 7-krotnie niżej od francuskiej...

Dlatego też — powtarzamy — chociaż słuszne jest twierdzenie, iż płacenie odszkodowań powoduje wzrost ekspansji wywozowej Niemiec, to jednak przy istniejącym już szeroko rozwiniętym aparacie

produkcyjnym (który—notabene—amortyzowany jest, jak dowodzą tego warunki Stillhalteabkommen, w anormalnie korzystny dla Niemiec sposób) ekspansja ta byłaby o wiele groźniejsza, gdyby po przejściu okresu depresyjnego gospodarstwo niemieckie znalazło się uwolnione całkowicie od wojennych ciężarów, ułatwiwszy sobie już uprzednio warunki amortyzacyjne i procentowe w stosunku do zagranicy (układy z prywatnymi wierzycielami) i w kraju (IV Notverordnung).

Dn. 12 b. m. doszedł wreszcie po 6 tygodniach rokowań układ wstępny pomiędzy Francją i W. Brytanią co do „warunków, w jakich będzie mogła zebrać się konferencja” w sprawie odszkodowań, która, jak wiadomo, odbyć się miała jeszcze w styczniu r. b. w Lozannie, ale została właśnie wskutek różnic zdań pomiędzy Paryżem i Londynem odłożona sine die.

Wiadomo już obecnie, iż konferencja ta odbędzie się w czerwcu r. b. Celem jej ma być — jak mówi komunikat— „trwałe uregulowanie (reglement durable) spraw, wspomnianych w raporcie bazylejskim” oraz ponadto jeszcze powzięcie „niezbędnych zarządzeń dla zaradzenia innym sprawom gospodarczym i finansowym, które wywołały lub mogą przedłużyć kryzys, od którego cierpi świat”.

Wiemy dobrze, o czym dyskutowano w ciągu 6 tygodni po ogłoszeniu przez komitet ekspertów bazylejskich raportu o zdolności płatniczej Niemiec. Wie-

my, że chodziło tam o to, czy Niemcy mają na tych miast i bezwarunkowo uzyskać moratorium (jak tego chciała W. Brytania) oraz czy konferencja odszkodowawcza ma załatwić uregulowanie ostateczne sprawy odszkodowań, co również popierane było usilnie przez stronę brytyjską. Obie te kwestje nie zostały dotychczas rozstrzygnięte, a komunikat wspólny mówi o nich tak niejasno, że niewątpliwie na czerwcowej konferencji przeciwieństwa (o ile do tego czasu nie uda ich się załagodzić) wystąpią znowu. I znów będzie szedł spór o to, czy od dn. 1 lipca r. b. Niemcy będą zwolnione całkowicie i bezwarunkowo (t. j. nawet wówczas, jeśli Stany Zjedn. nie zwolnią swych dłużników od spłat długów) od odszkodowań, i czy to załatwienie sprawy ma być tylko „durable” (na pewien dłuższy okres czasu) czy też „définitif (na stałe).

Postaraliśmy się w poprzednich naszych uwagach wyjaśnić, że interesy polityczne i gospodarcze Polski skłaniają nas do zajmowania wobec odszkodowań stanowiska takiego, aby z jednej strony nie dopuścić do zbytowego wzmożenia się rewizjonistycznej akcji niemieckiej, z drugiej — aby utrzymać pewien tłumik dla gospodarczej ekspansji Niemiec, która, niewątpliwie, nastąpiłaby w niewidzianych dotąd rozmiarach, o ile definitywnie zostałyby one zwolnione od spłat odszkodowawczych. Te dwa względy powinny określać nasze stanowisko w przyszłych sporach o zagadnienie zobowiązań wojennych Niemiec w dziedzinie finansowej.

Dr. T. Łychowski

ŻYCIE GOSPODARCZE

W SPRAWIE POPARCIA BUDOWNICTWA DROBNEGO

Prowadzona na mocy rozp. Prezydenta Rzplitej o rozbudowie miast publiczna akcja popierania budownictwa mieszkaniowego nie dała oczekiwanych rezultatów. Przedewszystkiem więc nie zrealizowała zasadniczego celu społecznego: nie przezwyciężyła ostrego głodu mieszkaniowego; nie zapobiegła nawet wzmaganiu się jego natężenia. Świadczą o tem następujące liczby: w Warszawie w 1925 r. przypadało na 1 izbę 2'25 osób, w 1928 r. — 2'31 osób, w 1931 r. już 2'49 osób. W prowincjonalnych miastach, zwłaszcza w tych, w których przyrost ludności jest silniejszy, przeludnienie mieszkań narastało szybciej.

Liczby powyższe wymagają pewnych uzupełnień; w istocie rzeczy sytuacja mieszkaniowa warstw pracujących, gorzej sytuowanych, a zwłaszcza robotniczych, uległa wybitnemu pogorszeniu. Wznoszone budowle mieszkalne miały na celu przede wszystkim pokrycie zapotrzebowania warstw zamożnych i średniozamożnych. Budowano mieszkania duże i średnie, dobrze wyposażone, drogie. Mieszkań robotniczych, ze względu na niską i zmienną zdolność płatniczą tej grupy społecznej, prywatni przedsiębiorcy nie budowali zupełnie. Podjęte próby dostarczenia mieszkań robotniczych przez niektóre instytucje społeczne, m. in. przez zakłady ubezpieczeń społecznych, nie dały większych rezultatów, z uwagi na zbyt wysoki koszt komornego w tego rodzaju budowlach. W żadnym bowiem wypadku przy obecnych zarobkach robotnik nie może płacić $\text{Z } 60 - 70$ miesięcznie komornego (za mieszkania 1½-izbowe).

Zauważyć należy, że te wysokie czynsze mieszkaniowe występują mimo stosunkowo wielkiego, jak na obecne warunki, oprocentowania kapitału budowlanego (4% w stosunku rocznym), przy dość szybkiej jednak amortyzacji tego kapitału (15—25 lat) pokrywanej w całości przez lokatora. W obecnych jednak warunkach rynku kapitałowego trudno jest liczyć na możliwość uruchomienia nawet ze środków publicznych dogodniejszych kredytów budowlanych. W istocie bowiem rzeczy kapitał publiczny, przy obecnej konstrukcji kredytów budowlanych, ponosi wielkie ciężary z tytułu pokrywania różnicy oprocentowania między stopą rynkową a stopą, uiszczaną przez kredytobiorcę. Podwyższenie dopłat, uiszczanych przez Państwowy Fundusz Rozbudowy Miast, jest dzisiaj niemożliwe.

Dlatego też należy zwrócić się w innym kierunku i rozwiązania sprawy szukać, przynajmniej na okres najbliższy, w obniżeniu kosztów budowy, chociażby kosztem gorszego wyposażenia wznoszonych budynków, czy też kosztem ich trwałości; szybsza amortyzacja kapitału w okresie jego drożyzny jest raczej wielkim plusem dla inwestora. Zauważyć nawiasem należy, że dotychczasowa konstrukcja publicznych kredytów budowlanych bynajmniej nie skłoniła budującego do wznoszenia budowli tanich. Przeciwnie, raczej skłaniała do rozrzutności. Kredyty określane bowiem były w procentach kosztów budowy. Im wyższy zatem był ten koszt, tem wyższe były kredyty. Ponieważ zaś wkład własny budującego (np. w budownictwie spółdzielczym) zazwyczaj niewiele przekraczał 10% kosztu budowy,

przeło był on w niewielkim tylko stopniu zainteresowany w obniżeniu tego kosztu. Rzecz charakterystyczna przytem, że w tej sytuacji im większe członek spółdzielni posiadał apetyty mieszkaniowe, tem z wydatniejszej korzystał pomocy publicznej. Tego rodzaju postawienie sprawy doprowadziło rynek mieszkaniowy do względnego przesylenia mieszkaniem większemi, drogiemi, przy utrzymującym się niezmiennie braku tanich mieszkań małych. Ciekawą próbą, wynikającą z niniejszych przesłanek, była podjęta przez niektóre gminy miejskie, z inicjatywy zresztą władz państwowych, akcja budowy domów drewnianych. Opierała się jednak ona w przeważającej mierze na kredytach publicznych — i już dlatego chociażby w obecnym momencie nie może być szerzej rozwinięta.

Na podkreślenie bowiem zasługuje, że akcja publiczna popierania budownictwa mieszkaniowego w założeniu swem bynajmniej nie była pomyślana jako akcja ściśle socjalna — walki z głodem mieszkaniowym. Przyświecały jej równocześnie cele gospodarcze — ożywienie budownictwa. W obecnym momencie dołączają się dalsze momenty natury ściśle gospodarczej.

Przedewszystkiem więc, wbrew rozpowszechnionym poglądom, w okresie depresji gospodarczej budownictwo mieszkaniowe bynajmniej nie zamiera. Nie angażuje się, oczywiście w tym kierunku wielki kapitalista, zamiera budowa domów dochodowych. Równocześnie jednak utrzymuje się budownictwo drobnych domków indywidualnych na krańcach i w pobliżu miast. Buduje je rzemieślnik, drobny kupiec, zużywając na ten cel oszczędności własne i swoich najbliższych, gdy może — korzysta z pomocy kredytowej publicznej. Nie potrzebuje jednak sum większych; jego zapotrzebowanie kredytowe nie osiąga zazwyczaj, ako granicy górnej, 50% kosztu budowy, obracając się w większości wypadków w granicach znacznie szczuplejszych. Koszt budowy tego typu domków jest niski — i tem niższy faktycznie dla budującego, że b. często współdziała on fizycznie w budowie.

Okres depresji gospodarczej stwarza dwie przyczyny, skłaniające drobnego kapitalistę do budowy. Pierwsza z nich — to taniść materiałów budowlanych, druga — to brak pewnych i rentownych lokat dla oszczędności; obie przyczyny sprawiają, że drobne budownictwo nawet w momencie kryzysu nie zamiera, wciągając do obrotu gospodarczego płochliwe, tezauryzowane kapitały. Na tem opiera się doniosłość gospodarcza tej formy budownictwa; jest to bodaj jedyna droga wprowadzenia do obrotu stezauryzowanych kapitałów grup drobnomieszczańskich. Jeśli zaś ogólna suma stezauryzowanych kapitałów w kraju oceniana jest na \$ 100 miljn.¹⁾, to nie ulega wątpliwości, że poważna część tej sumy przypada właśnie na drobnomieszczaństwo. Stąd też drobne budownictwo posiada wielkie niezrealizowane możliwości.

Nie ulega wątpliwości, że intensywność tego typu budownictwa uzależniona jest od dwóch momentów, a mianowicie: od wysokości kosztów budowy oraz od stopnia zachęty, w postaci ułatwień i pomocy ze strony władz publicznych. W związku z pierwszym momentem wydaje się być szczególnie pożądane popieranie budownictwa drewnianego, jako klasycznej formy budownictwa drobnego na krańcach miasta i w okolicach podmiejskich. I tutaj zauważyć należy, że dla tego typu budowli drzewo jest doskonałym materiałem. Daje przytem w stosunku do budowli murowanych znaczne obniżenie kosztów budowy, wynoszące, według obliczeń Prof. Hempla²⁾, 25% przy budowie indywidualnej, według zaś obliczeń Ministerstwa Robót Publicznych — 32% przy produkcji masowej, standaryzowanej. Ponadto, uwzględniając krótkość okresu budowy, obniża się znacznie

obciążenie procentami z okresu budowy. Taniść i szybkość budowy — to są argumenty zasadnicze, przemawiające za budownictwem drewnianem. Istnieją jednak i dalsze; a więc możliwość stabilizacji kosztów, niesłuchanie ważna przy drobnem budownictwie, poprzez budowę typów standardowych i przetrzucenie produkcji chociażby niektórych elementów budowlanych do fabryk. Na dalszą przyszłość rysuje się w związku z powyższem możliwość uruchomienia w Polsce nowej dziedziny wytwórczej, a mianowicie fabrycznej produkcji domków drewnianych. Byłoby to tem bardziej wskazane, że produkcja taka nie wymaga bynajmniej poważniejszych inwestycji: według opinii fachowców nasze wytwórnie drzewne każdej chwili zdadne są wytwarzać domki drewniane. Polska, posiadając surowiec drzewny, z mocy warunków naturalnych posiada znacznie większe możliwości w tym zakresie niż Niemcy, które postawiły wytwórczość fabryczną domów drewnianych na wysokim poziomie i zdołały już wejść na rynek światowy, jako dostawcy gotowych budynków drewnianych. Dostarczają je obecnie nawet do Stanów Zjednoczonych Am., ojczyzny fabrycznej produkcji domów drewnianych. Za szerszem uruchomieniem budownictwa drewnianego przemawia, wreszcie, silnie odczuwane przeładowanie rynku drzewnego trudnym do ulokowania materiałem, połączone naturalnie z katastrofalnym wprost spadkiem cen surowca.

W celu szerszego uruchomienia budownictwa drewnianego wydaje się niezbędne przedewszystkiem opracowanie typów standardowych budynków drewnianych 2- 3- 4- i 5-izbowych, złożonych z powtarzających się elementów; plany wzorowe winny być dostępne dla każdego odbiorcy elementów drzewnych, wytwarzanych w szeregu wytwórni na obszarze Rzeczypospolitej.

W miarę możliwości należność za materiał drzewny (standaryzowany) winna być częściowo przynajmniej kredytowana; materiał na placu budowy montuje odbiorca samodzielnie, korzystając ze wskazań szczegółowych dostawcy, bądź też za pośrednictwem przedsiębiorcy budowlanego. Niepożądane jest wykluczenie możliwości fizycznej pracy odbiorcy przy budowie. Jest kwestją, czy poza częściowem kredytowaniem należności za drzewo należy dać dalszą pomoc budującemu. Z uwagi na jeden z celów omawianej akcji — mobilizację stezauryzowanych oszczędności — nie jest wskazane nadmierne rozszerzanie akcji kredytowej. Tem niemniej w szczupłych ramach należy uruchomić i pomoc kredytową. Winna być jednak to pomoc elastyczna, zmienna co do wysokości, w zależności od wielkości kapitałów, szukających lokaty w drobnem budownictwie. Pożądane byłoby i dalsze ulgi dla tego budownictwa — a przedewszystkiem sprowadzanie do minimum formalności, niezbędnych dla uzyskania konsensu budowlanego, kredytów i t. p.

Budownictwo drewniane zasługuje na pomoc szczególnie wybitną; tem niemniej nie należy ograniczyć pomocy wyłącznie do tej formy budownictwa drobnego. Kredyty, ulgi i t. p. winny objąć również drobne budownictwo ogniotrwałe — pełni ono bowiem tę samą funkcję społeczną i gospodarczą.

Zastrzec należy, że omówiona powyżej sprawa budownictwa drobnego stanowi jeden tylko fragment wielkiego zagadnienia budowlanego. Wzmożenie tempa budownictwa drobnego nie rozwiązuje ani całości zagadnienia budownictwa, ani całej kwestji mieszkaniowej, zwłaszcza na jej odcinku najbardziej bolesnym — mieszkań robotniczych.

K.

¹⁾ Por. art. P. F. Z. p. t. „O tanią ziemię dla włościanina, o tani dom dla mieszczanina” — „I. K. C.” z dn. 15/II 1932 r.

²⁾ P. mies. „Dom, osiedle, mieszkanie” Nr. 10/1931.

SPRAWY GOSPODARCZE W IZBACH USTAWODAWCZYCH

PRZEMÓWIENIE PANA MINISTRA SKARBU W SEJMIE. — Dn. 11/II r. b. przy debatach nad sprawozdaniem Komisji Budżetowej o preliminarzu budżetowym Ministerstwa Skarbu na rok 1932/33 wygłosił przemówienie Pan Minister Skarbu, oświetlając sytuację Skarbu Państwa w związku z zamknięciami rachunkowymi za 10 miesięcy.

Pan Minister nawiązuje do swego przemówienia z dn. 26 I r. b., stwierdzając, że wnioski, jakie wysnuł, opierając się na zamknięciach rachunkowych za 9 miesięcy roku budżetowego — mają zastosowanie i obecnie.

Wpływy z danin i monopolu w świetle liczb za 10 miesięcy wykazują w porównaniu do sumy, preliminowanej na cały rok budżetowy, spadek o 23%. W styczniu r. b. wpływy te wyniosły 155,8 miljn., za całe zaś 10 miesięcy — 1.582 miljn. Dochody z danin zwyczajnych za 10 miesięcy są mniejsze o 23% w stosunku do preliminowanych na cały rok budżetowy, z podatków bezpośrednich o 13%, z podatku przemysłowego o 15%, — dochodowego o 11%, — odsetek i kar o 21%. Wpływy z podatków pośrednich są za 10 miesięcy o 7,6% mniejsze niż przewidywano na cały rok, z tego podatek od wina przyniósł o 37% mniej, od piwa o 16%, od cukru o 8%, od drożdży o 5,9% więcej, od olejów o 3% mniej. Tylko 2 podatki przyniosły dochód większy w porównaniu z preliminowaną na cały rok wysokością, i tak — podatek od nieruchomości za 10 miesięcy przyniósł o 3% więcej i wspomniany wyżej podatek od drożdży o 5,9% więcej.

Dane za styczeń r. b. zamykają stan dochodów i wydatków Skarbu deficytem w wysokości 2,7 miljn. Należy zaznaczyć, że deficyt ten nie powstał wskutek zmniejszenia się wpływów z danin i monopolu w tym miesiącu, ale spowodowany został zmniejszeniem wpływami z tangenty śląskiej i zmniejszeniem się wpłaty z lasów państwowych wskutek niskich cen drzewa. Tu dodać należy, że niskie ceny drzewa sprawiły, że lasy państwowe za 10 miesięcy wpłaciły zaledwie połowę sumy preliminowanej na cały rok, czyli że niedobór wynosi 40%.

W dochodach skarbowych największy spadek jest w cłach, które za 10 miesięcy przyniosły tylko 134 miljn., co wykazuje spadek o 54%. Należy to uważać za wynik światowej polityki zakazów i reglamentacji oraz złej konjunktury.

Jeśli chodzi o monopole — to za 10 miesięcy obniżka wpływów w porównaniu z całym rokiem budżetowym wynosi 23%, przyczem monopol solny wykazuje spadek o 4%, tytoniowy o 10% i spirytusowy o 35%. Przy tej sposobności Pan Minister wspomina o tajemnym gorzelnictwie i przemysłnictwie, którym sprzyja cena monopolowa. Obecnie nazbyt duża różnica między produktem wyjściowym, którym jest zboże, a ceną monopolową — wywołuje zainteresowanie dla tajemnego gorzelnictwa i przemysłu, z chwilą zaś podniesienia się cen zboża — nastąpi nawrót do normalnej konsumpcji monopolowego spirytusu. Pan Minister wspomina, że monopol tytoniowy przechodzi reorganizację, mającą zwiększyć dochody skarbowe.

Po scharakteryzowaniu dochodów skarbowych — Pan Minister przestrzega przed zbyt pesymistyczną

oceną przebiegu kryzysu w Polsce i wnosi o przyjęcie ustawy skarbowej wraz z preliminarzem budżetowym na rok 1932/33.

PROJEKTY USTAW GOSPODARCZYCH W SEJMIE. — Do Sejmu wniesiono dalszych 20 rządowych projektów ustaw gospodarczych (razem 203).

Rząd wniósł projekt ustawy o dodatkowych kredytach na rok 1931/32. Kredyty w części 18 budżetu, przewidziane w kwocie 131,4 miljn. na emerytury cywilne i wojskowe, okazały się nie wystarczającymi, gdyż w 9 miesiącach okresu budżetowego wydatki wyniosły 114,4 miljn., czyli 87% sumy preliminowanej. Okazała się potrzeba zwiększenia kredytów o 17 miljn., a mianowicie emerytur cywilnych o 20 miljn., a wojskowych o 5 miljn. To powiększenie kredytów nie wpłynie na zwiększenie ogólnej sumy wydatków, gdyż znajdzie ono pokrycie w oszczędnościach, uzyskanych w innych paragrafach budżetu na rok 1931/32.

Wniesiono również projekt ustawy o dodatkowym kredycie na okres budżetowy 1931/32 na dopłaty Skarbu Państwa do Funduszu Bezrobocia oraz na pomoc dla bezrobotnych. Kredyt na „Dopłaty do zabezpieczenia na wypadek bezrobocia oraz pomoc dla bezrobotnych” podwyższa się o kwotę 27,877 tys. Początkowy kredyt na ten cel w sumie 59 miljn. został dwukrotnie zwiększony, raz o 12,652,400, drugi raz o 33,900,000 do łącznej wysokości 105,552,400, podczas gdy przewidziane wydatki wyniosą sumę 112,429,400, zatem należy powiększyć ten kredyt o 6,877,000. Ponadto wpływy ze specjalnych opłat, ustalonych rozporządzeniami Ministra Poczty i Tel. oraz Komunikacji, a przeznaczone dla prowadzenia przez Nacz. Komitet do Spraw Bezrobocia akcji łagodzenia klęski bezrobocia, wyniosą 6 miljn. Będą one zarachowane na dochód Skarbu Państwa, równocześnie zaś w celu ich podjęcia przez Min. Pracy i Op. Społ. i przekazania według przeznaczenia — projekt zwiększa kredyty w dyspozycji Ministerstwa o 6 miljn. Z tytułu zaległych podatków, uiszczonych w naturze, przewidziany jest dochód Skarbu Państwa, po przeliczeniu zaległości podatkowych na pieniądze, w kwocie 15 miljn. Równocześnie powiększa się o taką sumę kredyty. Ogółem zatem odpowiednie kredyty w budżecie Ministerstwa Pracy powiększa się o 27,877,000. Z tego kwota 6,877,000 znajdzie pokrycie w oszczędnościach, uzyskanych drogą zmniejszenia wydatków w budżetach innych ministerstw.

Wniesiony został projekt ustawy o ulgach w egzekucji sądowej przeciwko gospodarstwu rolnym. Najważniejszą ulgą stanowi wprowadzenie przez ten projekt ustawy sądowego odroczenia licytacji gospodarstw rolnych na okres czasu, nie przekraczający normalnego roku gospodarczego, gdy zachodzą po temu pewne, przez sąd uznane za wystarczające, okoliczności. Odroczenie licytacji nie ma zastosowania do egzekucji, wszczętej celem zaspokojenia następujących należności: z podatków i opłat skarbowych i komunalnych, z tytułu umów najmu pracy, z opłat na ubezpieczenia społeczne, wszelkiego rodzaju alimentów oraz pożyczek długoterminowych, udzielonych przez instytucje kredytu długoterminowego.

Wniesiono projekt ustawy w sprawie wprowadzenia przepisów, dotyczących najniższej ceny licytacyjnej do ustawy postępowania cywilnego z 1864 r. i do ustawy o przetargu przymusowym i zarządzie przymusowym. Do rosyjskiej ustawy postępowania cywilnego wprowadzono przepisy o najniższej cenie licytacyjnej dla powtórnej licytacji i ustalono ją na 1/3 ceny szacunkowej przy ruchomościach i na 1/2 ceny przy nieruchomościach. Do niemieckiej ustawy o przetargu przymusowym i zarządzie przymusowym projekt wprowadza przepisy o najniższej cenie licytacyjnej przy sprzedaży nieruchomości, określa-

jąc ją na połowę sumy oszacowania. Jak wiadomo, austriacka ordynacja egzekucyjna ma przepisy o najniższej cenie licytacyjnej.

Wniesiono następujące projekty ustaw: o przejęciu egzekucji administracyjnej przez władze skarbowe oraz o postępowaniu egzekucyjnym władz skarbowych¹⁾, o spłacie zaległości podatkowych²⁾ oraz projekt ustawy w sprawie regulowania produkcji i obrotu olejem skalnym, gazami ziemnymi i produktami naftowymi oraz innymi płynnymi materiałami napędowymi³⁾.

Rząd wniósł projekt ustawy w sprawie ratyfikacji konwencji osiedleńczej między Polską a Turcją, podpisanej wraz z protokołem podpisania w Ankarze dn. 29/VIII 1931 r. Konwencja opiera się na zasadzie KNU.

Wniesiony został projekt ustawy w sprawie ratyfikacji porozumienia między Polską a Węgrami o ochronie nazw regionalnych i specjalnych nazw gatunków produktów winnych z dn. 4/XI 1931 r.

Rząd wniósł projekt ustawy o zmianie i uzupełnieniu niektórych postanowień rozporządzenia Prezydenta Rzplitej z dn. 7/VI 1927 r. o prawie przemysłowym. Projekt ten okazał się koniecznym wobec zamiaru rozciągnięcia rozporządzenia Prezydenta Rzplitej o prawie przemysłowym na obszar woj. śląskiego, gdzie dotychczas obowiązują 2 odrębne ustawy przemysłowe (austriacka w cieszyńskiej części województwa i niemiecka w górnośląskiej części). Proponowane zmiany bądź wprowadzają dodatki, nie zmieniające zasadniczej treści odnoszących artykułów, bądź też mają na celu dostosowanie prawa przemysłowego do obowiązujących umów międzynarodowych, bądź oddają kompetencję w sprawach przemysłowych tamtejszym władzom śląskim, odpowiadającym w rozporządzeniu Prezydenta Rzplitej władzom, przewidzianym w odniesieniu do innych części Państwa.

Rząd wniósł projekt ustawy o zmianie rozporządzenia Prezydenta Rzplitej z dn. 30/XII 1924 r. o dostosowaniu uposażenia członków zarządu i pracowników związków komunalnych do uposażenia funkcjonariuszów państwowych. Projekt ten orzeka, że zmiany zasad obliczania poborów funkcjonariuszów państwowych, jak również wszelkie dodatki i zasiłki oraz podwyższenia tych poborów i dodatków dotyczyć będą automatycznie również członków zarządu i pracowników komunalnych.

Wniesiona została ustawa o uregulowaniu stosunków służbowych pracowników instytucji ubezpieczeń społecznych. Ustawa ma na celu ułatwienie reorganizacji tych instytucji, przewidzianej w rozp. Prezydenta Rzplitej z dn. 29/XI 1930 r. o organizacji funkcjonowania instytucji ubezpieczeń społecznych. Projekt ustala, że stosunek służbowy pracowników instytucji ubezpieczeń społecznych ma charakter prywatno-prawny.

SPRAWY GOSPODARCZE NA PLENUM SEJMU. —

Dn. 11/II r. b. na posiedzeniu Sejmu odbył się dalszy ciąg sprawozdania Komisji Budżetowej o preliminarzu budżetowym Min. Pracy i Opieki Społecznej na 1932/33 r., poczem złożono sprawozdanie o preliminarzu Min. Rob. Publ., Min. Komunikacji, Emerytur i Rent, oraz Min. Skarbu.

W głosowaniu przyjęto ustawę skarbową wraz z preliminarzem budżetowym na 1932/33 r. w II czytaniu.

Na tem posiedzeniu przez pierwsze czytanie na plenum przeszedł projekt ustawy w sprawie częściowej zmiany rozporządzenia Prezydenta Rzplitej z dn. 26/III 1927 r. o Monopolu Spirytusowym.

Dn. 13/II odbyło się III czytanie projektu ustawy skarbowej na rok budżetowy 1932/33; została ona wraz z preliminarzem budżetowym w III czytaniu przyjęta. Na temże posiedzeniu przy-

jęto w II i III czytaniu projekt ustawy o ulgach kredytowych dla instytucji rolniczych. W drugim czytaniu przyjął Sejm rządowy projekt ustawy o Funduszu Obrotowym Reformy Rolnej oraz również w II czytaniu projekt ustawy w sprawie wykonywania planów parcelacyjnych. Sejm przyjął sprawozdanie Komisji Prawniczej o zmianach, zaproponowanych przez Senat do przyjętego przez Sejm projektu ustawy o ujawnianiu hipotecznym zezwoleń na parcelację gruntów. W II i III czytaniu przyjęto projekt ustawy o sprzedaży nawozów sztucznych, projekt ustawy o zmianach w rozporządzeniu Prezydenta Rzplitej z dn. 22/VIII 1927 r. o zwalczaniu zaraźliwych chorób zwierzęcych i projekt ustawy o zmianie rozporządzenia Prezydenta Rzplitej z dn. 22/III 1928 r. o ochronie zwierząt. Przyjęto sprawozdanie Komisji Skarbowej o 3 projektach ustaw o zamianie i zbyciu niektórych gruntów państwowych.

Przez I czytanie na plenum Sejmu przeszedł projekt ustawy w sprawie ratyfikacji konwencji między Polską a W. Brytanią i Irlandią w przedmiocie postępowania w sprawach cywilnych i handlowych, podpisanej w Warszawie dn. 26/VIII 1931 r.

Dn. 17/II odbyło się posiedzenie Sejmu, na którym miało miejsce III czytanie rządowego projektu ustawy o Funduszu Obrotowym Reformy Rolnej oraz III czytanie rządowego projektu ustawy w sprawie wykonywania planów parcelacyjnych. Na tem posiedzeniu przyjęto w brzmieniu, zaproponowanym przez Rząd, projekt ustawy w sprawie ratyfikacji konwencji o wystawach międzynarodowych, podpisanej w Paryżu dn. 22/XI 1928 r., projekt ustawy w sprawie ratyfikacji porozumienia między Polską a Czechosłowacją o cleniu chodników dywanowych, podpisanego w Warszawie dn. 12/I 1931 r. oraz projekt ustawy w sprawie ratyfikacji porozumienia między Polską a Czechosłowacją o cleniu piwa w beczkach, podpisanego w Warszawie dn. 12/I 1931 r. Na temże posiedzeniu przyjęto projekt ustawy w sprawie ratyfikacji: konwencji handlowej i nawigacyjnej między Polską a Rumunją, podpisanej w Warszawie dn. 23/VI 1930 r., 2 not. protokołu, dotyczącego konwencji weterynaryjnej, oraz konwencji weterynaryjnej polsko-rumuńskiej.

Na temże posiedzeniu przyjęto projekt ustawy o zwolnieniu od podatku dochodowego w zakładach ubezpieczeń nadwyżek, powstałych z przeszacowania nieruchomości, następnie projekt ustawy o zmianie rozporządzenia Prezydenta Rzplitej z dn. 7/X 1927 o sztucznych środkach słodzących, dalej projekt ustawy o przenoszeniu portfeli ubezpieczeniowych. Przyjęto również projekt ustawy o rejestrowym zastawie drzewnym.

Na temże posiedzeniu Sejm przyjął sprawozdanie Komisji Ref. Roln. o zmianach, zaproponowanych przez Senat do przyjętego przez Sejm rządowego projektu ustawy w sprawie zmian w ustawie o zakresie działania Ministra Ref. Rol. i organizacji urzędów i komisji ziemskich, przyjmując niektóre poprawki Senatowi.

Został przyjęty projekt ustawy o właściwości Ministra Ref. Rol. w zakresie wykonywania meljoracji, dalej projekt ustawy, uzupełniającej przepisy o nadaniu ziemi żołnierzom Wojska Polskiego, w końcu projekt ustawy w sprawie zmiany ustawy z dn. 3/VIII 1922 r. o Najwyższym Trybunale Administracyjnym.

Przez I czytanie na posiedzeniu Sejmu w dn. 17/II przeszły następujące rządowe projekty ustaw: o zmianie i uzupełnieniu niektórych postanowień rozporządzenia Prezydenta Rzplitej z dn. 7/VI 1927 r. o prawie przemysłowym, o likwidacji Komitetu Floty Narodowej, w sprawie regulowania produkcji i obrotu gazem ziemnym i produktami naftowymi, o dodatkowych kredytach na rok 1931/32, o pomocy finansowej Skarbu Państwa dla gminy m. Wilna, o spłacie zaległości podatkowych, przejęciu egzekucji administracyjnej przez władze skarbowe oraz o postępowaniu egzekucyjnym władz skarbowych, o dostosowaniu uposażenia członków zarządu i pracowników związków komunalnych do uposażenia funkcjonariuszów państwowych,

¹⁾ Szczegóły — p. zesz. 7/1932, str. 198.

²⁾ Szczegóły — p. zesz. 7/1932, str. 198.

³⁾ Szczegóły — p. zesz. 7/1932, str. 188.

w sprawie wprowadzenia przepisów, dotyczących najniższej ceny licytacyjnej, o ulgach w egzekucji sądowej przeciwko gospodarstwu rolnym i o uregulowaniu stosunków służbowych pracowników instytucji ubezpieczeń społecznych.

PRACE KOMISYJ SEJMU. — Dn. 11/II odbyło się posiedzenie Komisji R. form Rolnych, na którym uchwalono w III czytaniu rządowy projekt ustawy o właściwościach Ministra Ref. Roln. w zakresie wykonywania meljoracji oraz przyjęto w II czytaniu projekt ustawy uzupełniającej o nadaniu ziemi żołnierzom. Komisja przyjęła niektóre zmiany Senatu do projektu ustawy o zakresie działania Ministra Ref. Roln. i organizacji urzędów i komisji ziemskich.

Dn. 12/II odbyło się posiedzenie Komisji Przemysłowo-Handlowej, na którym przyjęto projekt ustawy w sprawie zmian do ustawy o izbach przemysłowo-handlowych z poprawkami referenta.

Dn. 13/II na posiedzeniu Komisji Komunikacyjnej przyjęto projekt ustawy w sprawie zmiany statutu Państwowej Rady Kolejowej.

Dn. 13/II odbyło się posiedzenie Komisji Spr. Zagr., na którym uchwalono w 3 czytaniach następujące projekty ustaw w sprawie ratyfikacji: porozumienia z Czechosłowacją o cieniu piwa w beczkach i chodników dywanowych, o wystawach międzynarodowych i konwencji handlowej i nawigacyjnej z Rumunją. Do Komisji Prawniczej odesłano projekt ustawy w sprawie ratyfikacji konwencji berneńskiej o ochronie dzieł literackich i artystycznych.

Dn. 13/II Komisja Reform Rolnych uchwaliła w III czytaniu rządowy projekt ustawy o nadaniu ziemi żołnierzom oraz odrzuciła wniosek Str. Ludowego o obniżeniu waloryzacji rent na włościach rentowych b. dzielnicy pruskiej.

Dn. 13/II Komisja Odbudowy Kraju uchwaliła projekt ustawy, uchylającej ustawę sejmową z dn. 28/II 1919 r. w przedmiocie zaopatrzenia ludności w drzewo budulcowe i opałowe.

Dn. 17/II odbyło się posiedzenie Komisji Prawniczej, na którym w II czytaniu uchwalono projekt ustawy karnej skarbowej.

PRACE KOMISYJ SENATU. — Dn. 10/II odbyło się posiedzenie senackiej Komisji Gospodarstwa Społecznego, na którym przyjęto w brzmieniu sejmowym projekt ustawy w sprawie zmiany ustawy z dn. 15/VII 1925 r. o mierniczych przysięgłych, następnie — również w brzmieniu sejmowym — projekt ustawy, zmieniającej niektóre postanowienia ustawy z dn. 6/V 1924 r. o pomocy państwowej na odbudowę budynków, zniszczonych lub uszkodzonych wskutek działań wojennych. Na temże posiedzeniu Komisja przyjęła projekt ustawy o upoważnieniu Ministra Przem. i Handlu do ustanawiania prawa zabudowy

oraz do zbywania i zamiany gruntów państwowych w Gdyni oraz projekt ustawy, zmieniającej niektóre postanowienia rozporządzenia Prezydenta Rzplitej z dn. 6/III 1928 r. o żegludze i spławie na śródlądowych drogach wodnych. Oba powyższe projekty przyjęto w brzmieniu, uchwalonem przez Sejm.

Dn. 12/II Komisja Gospodarstwa Społecznego przyjęła projekt ustawy o rybołówstwie.

Dn. 16/II odbyło się posiedzenie Senackiej Komisji Spr. Zagr. Przyjęto na niem projekt ustawy w sprawie ratyfikacji konwencji, dotyczącej utworzenia Międzynar. T-wa Kredytu Hipotecznego Rolnego wraz z załączonymi do niej kartą utworzenia oraz statutami Towarzystwa, podpisanej w Genewie dn. 21/V 1931 r. Na tem posiedzeniu przyjęto również projekt ustawy w sprawie przystąpienia Polski do konwencji o ochronie ptaków, pożytecznych dla rolnictwa, podpisanej w Paryżu dn. 19/III 1902 r. Komisja przyjęła bez zmian projekt ustawy w sprawie ratyfikacji układu z dn. 21/II 1930 r. o wprowadzeniu pewnych zmian w tekście wzoru karty legitymacyjnej dla komiwojażerów, załączonego do konwencji handlowej między Polską a Czechosłowacją, podpisanej w Warszawie dn. 23/IV 1925 r. Na temże posiedzeniu przyjęto w brzmieniu rządowym projekt ustawy w sprawie ratyfikacji światowej konwencji pocztowej, podpisanej w Londynie dn. 28/VI 1929 r. Przyjęto również 2 projekty ustaw w sprawie ratyfikacji konwencji weterynaryjnych: jeden w sprawie porozumienia między Polską a Francją z dn. 2/VI 1931 r. o zmianie konwencji z dn. 24/IV 1929 r.—drugi o konwencji między Polską a Belgią z dn. 18/XII 1930 r. Na temże posiedzeniu Komisja przyjęła projekt ustawy w sprawie ratyfikacji umowy polsko-niemieckiej o ułatwieniach w komunikacji kolejowej między Prusami Wschodnimi a trzema państwami w tranzycie przez Polskę, podpisanej w Berlinie dn. 21/XI 1930 r.

W końcu przyjęto projekt ustawy w sprawie ratyfikacji konwencji między Polską a Indjami, dotyczącej stosunków handlowych między obu krajami, podpisanej w Warszawie dn. 8/V 1931 r., i projekt ustawy w sprawie przystąpienia Polski do konwencji między Austrią, Włochami, Rumunją, Jugosławiją i Czechosłowacją w sprawie wypłaty zaopatrzenia funkcjonariuszów prowincjonalnych gminnych i powiatowych, podpisanej w Wiedniu dn. 30/XI 1923 r.

Dn. 17/II odbyło się posiedzenie Komisji Skarbowo-Budżetowej, na którym odbyło się sprawozdanie o następujących preliminarzach budżetowych na 1932/33 r.: Emerytury i Zaopatrzenia, Renty Inwalidzkie i Pensje, Długi Państwowe, Prezydium Rady Ministrów, Min. Spr. Wewn., Min. Skarbu, Min. Przem. i Handlu oraz Monopole. Komisja przyjęła preliminarze w brzmieniu sejmowym. Na temże posiedzeniu przyjęto bez zmian projekt ustawy o zmianie rozporządzenia Prezydenta Rzplitej z dn. 24/IX 1926 r. o utworzeniu przedsiębiorstwa „Polskie Koleje Państwowe”.

GÓRNICTWO I PRZEMYSŁ

GÓRNICTWO WĘGLOWE

EKSPORT WĘGŁA W I POŁOWIE LUTEGO 1932 R. — Ekspert węgla w I połowie lutego r. b. w porównaniu z przeciętną za połowę stycznia — w związku z ogólną depresją na europejskim rynku węglowym — przy tej samej ilości dni roboczych zmniejszył się o 153 tys. t do 324 tys. t. Spadek wywozu dotyczył zarówno rej. śląskiego, skąd wywieziono 272 tys. t, t. j. o 119 tys. t mniej, jak i rej. dąbrowskiego, skąd wyeksportowano 52 tys. t, a zatem o 34 tys. t mniej w porównaniu z przeciętną za połowę stycznia.

Na rynki konwencyjne wyeksportowano ogółem 90 tys. t, t. j. o 17 tys. t mniej w porównaniu z przeciętną za połowę stycznia, przyczem wzrósł nieznacznie eksport jedynie do W. M. Gdańska, natomiast spadł na pozostałe konwencyjne rynki zbytu. Na rynki pozakonwencyjne wyeksportowano 224 tys. t, t. j. o 137 tys. t mniej, przyczem eksport do państw północnych wynosił 173 tys. t, t. j. zmalał o 99 tys. t. Wywóz do innych europejskich państw pozakonwencyjnych wynosił 51 tys. t, a zatem zmniejszył się o 37 tys. t. Ilość wywiezionego węgla okrętowego utrzymała się na poziomie poprzedniego miesiąca i wynosiła 10 tys. t.

Przeciętna dzienna wysyłka węgla kamiennego (łącznie z węglem okrętowym) w okresie I połowy lutego wynosiła ok. 27 tys. t, przyczem z rej. śląskiego — ok. 23 tys. t, a z rej. dąbrowskiego — ok. 4 tys. t.

PRZEMYSŁ SPOŻYWCZY

POLSKA POLITYKA RYŻOWA. — Od 1928 r. Ministerstwo Przemysłu i Handlu dąży konsekwentnie w zakresie polityki ryżowej do następujących celów:

- 1) możliwie pełna racjonalizacja przerobu ryżu przez skoncentrowanie go w Gdyni, względnie w Gdańsku;
- 2) możliwie planowe zaopatrzenie w ryż — po godziwych cenach — rynku wewnętrznego;
- 3) możliwie stałe powiększanie ekspansji eksportowej polskiego przemysłu ryżowego.

Wszystkie z wymienionych powyżej wytycznych rozwoju ryżownictwa polskiego są w poważnej mierze zrealizowane.

Od 1928 r. przerób całości surowego ryżu, przywożonego do polskiego obszaru celnego, odbywa się wyłącznie w łuszczarniach portowych: w Gdyni i Gdańsku (ostatnio 7% polskiego przerobu), a więc zgodnie z wymogami racjonalnej organizacji pracy w ryżownictwie. Łuszczarnie w Krakowie, Warszawie, Łodzi i Wilnie zostały definitywnie zlikwidowane. Łuszczarnie w Bieżanowie („Oryzy”) oraz w Starogardzie, jakkolwiek nie zlikwidowane, prowadzą przemiał w łuszczarni w Gdyni, co umownie — narazie do kwietnia 1932 r. — jest już odpowiednio zagwarantowane.

Z okazji zawierania z polskim przemysłem ryżowym porozumienia w sprawie ustalenia zasad polskiej polityki ryżowej na okres od 1/IV 1932 r. do 1/IV 1937 r. Ministerstwo zażądało

wprowadzenia w umowach, istniejących pomiędzy poszczególnymi ryżownikami, zmian, które rzeczywiście i na stałe skoncentrowałyby produkcję ryżu w Gdyni względnie w Gdańsku, co w konsekwencji umożliwiłoby uproduktywienie nieczynnych obecnie ryżowni dla innych celów produkcyjnych i odpowiednio odciążęło kalkulację cen ryżu.

Idąc na rękę postulatów sfer rolniczych, wiążących spadek spożycia kasz ze wzrostem konsumpcji (i poziomem cen) ryżu, Min. Przemysłu i Handlu w porozumieniu z Min. Rolnictwa i Min. Skarbu zniósł obowiązującą ulgę celną przy imporcie ryżu surowego. Wydawane od września 1931 r. zezwolenia na import ryżu opiewały na pełne cła.

Planowość zaopatrzenia rynku wewnętrznego w ryż jest zupełnie osiągnięta. Zarówno sposób zakupu surowca, jak i utworzenie wspólnego biura sprzedaży w dostateczny i zadowalający sposób załatwiły tę sprawę. Ostatnie zaburzenia na angielskim rynku finansowym mogłyby utrudnić dostawę surowca; surowiec bowiem ryżowy jest przez polski przemysł ryżowy (co należy z naciskiem podkreślić) sprowadzany bezpośrednio z Indyi, a finansowanie tych zakupów odbywa się za pośrednictwem banków i firm handlowych angielskich; stąd wielka zależność przemysłu ryżowego w Polsce od sytuacji rynku londyńskiego. Należy jednak stwierdzić, iż pomimo tych trudności odnośne firmy i banki angielskie nie wycofały się z interesów polskich i już związały się w zakresie nadchodzącej z dniem 1/IV r. b. kampanji ryżowej 1932/33. W ten sposób najbliższa kampanja ryżowa przedstawia się zupełnie pomyślnie. Maksymalne rozmiary zaopatrzenia rynku wewnętrznego w ryż są

ściśle określone przez Ministerstwo. Na zasadzie umowy z syndykatem ryżowym na bież. kampanję kontyngent ryżu dla rynku wewnętrznego został określony na 50.000 t. Nie będzie on osiągnięty. W latach przyszłych został on obniżony (dla zwiększenia konsumpcji kasz) do 40.000 t. Ceny ryżu są ustalane na podstawie kosztów przerobu surowca i, niestety, wysokich kosztów finansowania (nie tylko zakupu surowca, ale i sprzedaży przerobionego produktu, a sprzedaż trwa przez cały rok, gdy surowiec jest sprowadzany i przerabiany w ciągu 3—4 miesięcy). Ministerstwo ma pełną możność kontroli kalkulacji cen ryżu.

Ekspansja eksportowa polskiego przemysłu ryżowego rozwija się również w sposób zadowalający. W ciągu okresu 1927—1931 nie tylko ustał dowóz gotowego ryżu do Polski, ale eksport ryżu, przerobionego w ryżowniach polskich, stale wzrastał, głównie do Czechosłowacji i krajów bałtyckich; wyniesie on w kampanji bieżącej b. poważną kwotę ok. 40.000 t. W kampanjach dalszych jest umownie wobec Min. Przemysłu i Handlu zastrzeżony warunek eksportu przez „Polski Przemysł Ryżowy” co najmniej 50% ilości, spożytych na rynku wewnętrznym.

Zawarta z Senatem W. M. Gdańska ugoda w sprawie polityki ryżowej na obszarze Gdańsk a oparta jest na całkowitem związaniu ryżowni gdańskich z syndykatem polskim.

Nowoczesne sposoby pracy i o ganizacja polskiego przemysłu ryżowego pozwalają przypuszczać, iż Polska stanie się poważnym eksporterem ryżu. Będzie to jeden przykład potrzeby i właściwego użytkowania własnego portu bałtyckiego przez Państwo Polskie.

S. J. S.

ROLNICTWO

POD REDAKCJĄ MINISTERSTWA ROLNICTWA

NORMALIZACJA PRZEMIAŁU ŻYTA. — W rozporządzeniu Ministra Spraw Wewn. z dn. 1/XII 1928 r., wydanem w porozumieniu z Ministrami: Przem. i Handlu, Skarbu oraz Rolnictwa o przemiale pszenicy i żyta („Dz. Ust. R. P.” Nr. 98, poz. 882) został wprowadzony zakaz przemiału żyta na mąkę wyższego gatunku (jaśniejszą), aniżeli jednolity typ, każdorazowo oznaczany przez Min. Spr. Wewn. i ogłaszany w „*Monitorze Polskim*”. Od dn. 15/V 1929 r. obowiązywał typ mąki żytniej, przeznaczonej dla rynku wewnętrznego, oparty na przemiale 65%-owym, który był ogłoszony przez Ministra Spr. Wewn. w Nr. 107 „*Monitora Polskiego*” z dn. 29/V 1929 r.

Należy zaznaczyć, iż w międzyczasie zostały uchylone ograniczenia przemiałowe pszenicy wogóle, żyta zaś — dla celów eksportowych.

Ograniczenia przemiałowe posiadały uzasadnienie w okresie niedoborów zbożowych, gdy dzięki tym ograniczeniom było możliwe lepsze wyzyskanie dla konsumpcji zboża krajowego i, zmniejszenie w ten sposób przywozu z zagranicy. W okresie nadwyżek zbożowych i spadku cen, ograniczenia przemiałowe straciły swą rację bytu i obowiązywały raczej tylko formalnie, gdyż władze administracyjne, licząc się z położeniem gospodarzem, tolerowały przemiał wyższy. Należy zaznaczyć, że koszty produkcji mąki 65%-owej były wykorzystywane nadal przez władze administracyjne przy kalkulacji cen chleba. Tak więc dopóki na naszym rynku zbożowym panowała tendencja zniżkowa — młyny sprzedawały piekarniom mąkę jaśniejszą niż 65-owa po cenach mąki typu urzędowego (65%), gdy jednak ceny żyta zaczęły się podnosić, piekarze zostali postawieni wobec konieczności płacenia za mąkę jaśniejszą cen, ściśle odpowiadających kosztom jej wyprodukowania, co postawiło ich w dość trudnej sytuacji.

W związku ze scharakteryzowanym powyżej stanem rzeczy w dziedzinie norm przemiałowych, Komitet Ekonomiczny Ministrów na posiedzeniu w dn. 5/II r. b. upoważnił Ministra Spr. Wewn. do wprowadzenia normalizacji przemiału żyta na podstawie 4 standartów mąki żytniej: 1) mąka pyłkowa jasna, pochodząca z 50%-owego przemiału żyta, 2) mąka pyłkowa ciemna 65—70%-owa, 3) mąka sitkowa 50%-owa, 4) mąka razowa 95%-owa.

Jednocześnie Komitet Ekonomiczny Ministrów polecił Ministrowi Przem. i Handlu, w porozumieniu z Ministrem Spr. Wewn., wprowadzenie notowań na giełdach zbożowo-towarowych powyższych 4 typów mąki żytniej.

ZEBRANIE OPINJODAWCZEJ KOMISJI GOSPODARCZEJ. — W dn. 10 b. m. odbyło się drugie zebranie Opiniodawczej Komisji Gospodarczej przy Ministrze Rolnictwa. Jak wiadomo, została ona powołana w grudniu 1931 r., jako organ doradczy Ministra Rolnictwa w sprawach gospodarczych, celem nawiązania ściślejszego kontaktu ze sferami rolniczymi i zapewnienia miarodajnej opinii rolnictwa w sprawach bieżących polityki ekonomicznej Państwa.

Zebranie odbyło się pod przewodnictwem Pana Ministra Rolnictwa, Dr. L. Janta-Potczyńskiego. Na posiedzeniu popołudniowym przewodniczył P. Dyr. Dr. A. Rose. Poza członkami Komisji w zebraniu wzięli udział na zaproszenie przewodniczącego PP.: Wiceminister J. Radwan, Przedpeński, Prezes J. Stecki, Dyr. R. Fijałkowski, Dyr. Królikowski, Dyr. Z. Markowski.

Po zagajeniu obrad przez Pana Ministra przystąpiono do pierwszego punktu porządku dziennego — sprawy likwidacji uciążliwych zobowiązań rolniczych. Obszerna dyskusja wywiązała się zwłaszcza nad kwestją specjalnych form pomocy finansowej dla małorolnych. W tej sprawie został przedstawiony przez P. Plucińskiego projekt Związku Organizacji Rolniczych R. P. Ze względu na konieczność gruntownego przygotowania tak ważnego zagadnienia postanowiono odesłać projekt Związku Organizacji Roln. do powołanej w tym celu podkomisji pod przewodnictwem P. Wiceministra Radwana.

W sprawie polityki tłuszczowej Komisja przyjęła do wiadomości informacje, dotyczące konferencji, zwołanej w tej sprawie na dzień 17/II r. b. celem uzgodnienia stanowiska zainteresowanych sfer rolniczych i przemysłowych, a dalej zdecydowała kwestję reprezentacji rolnictwa na powyższej konferencji.

W trzecim punkcie porządku dziennego rozpatrywano sprawę importu kukurydzy, przyczem powzięto następującą uchwałę:

Opiniodawcza Komisja Gospodarcza zasadniczo stwierdza, że w Polsce istnieją warunki do osiągnięcia pełnej samowystarczalności rolnictwa w zakresie kukurydzy. W tych warunkach Komisja wypowiada opinię, że przejściowe skoncentrowanie przywozu kukurydzy w rękach P. Z. P. Z. może dać pewność, że przywóz tego artykułu odbywać się będzie bez większych szkód dla rolnictwa i ludności rolniczej, o ile rozmiary tego przywozu będą ustalone w porozumieniu z Min. Rolnictwa. Komisja wypowiada się również przeciwko udzielaniu jakichkolwiek ulg na przywóz końskiego zębu i wyraża opinię, że cło na kukurydżę i koński ząb winno być zrównane ze stawką cła na żyto.

Ożywiona dyskusja wywiązała się nad sprawą zaopatrzenia w pasze okolic, dotkniętych klęską nieurodzaju pasz treściwych i objętościowych; w wyniku dyskusji powzięto następującą uchwałę: W związku z klęskową sytuacją w dziedzinie zaopatrzenia ludności wiejskiej w pasze objętościowe i treściwe na terenie powiatów podgórskich Małopolski Zachodniej Komisja uważa za konieczne: uruchomienie kredytów w sumie zł 300 tys. na zakup siana i słomy dla 9 powiatów podgórskich Małopolski Zachodniej, oraz udzielenie za zaświadczeniami Małopolskiego Towarzystwa Rolniczego 50% ulgi w taryfie kolejowej na przewóz 3.000 t siana i słomy do wymienionych wyżej powiatów. Poza tem Komisja jest zdania, iż należy zorganizować akcję zaopatrzenia rolnictwa w pasze treściwe w okręgach, dotkniętych brakiem pasz, w szczególności na terenie Małopolski Zachodniej, Pomorza i woj. północno-wschodnich, drogą dostarczania rolnikom otrąb przez P. Z. P. Z., ewentualnie tytułem akcji zleconej przy gwarancjach finansowych ze strony miejscowych kom. kas oszczędności lub odpowiedzialnych spółdzielni kredytowych. Niezależnie od tego P. Z. P. Z. w porozumieniu z organizacjami rolniczymi winny zbadać możliwości dostarczania rolnikom otrąb wzamian za zobowiązanie późniejszej dostawy zboża w odpowiednim stosunku.

W sprawie standaryzacji eksportu rolniczego Komisja uznała wielką doniołość opracowanego przez Rząd projektu ustawy standaryzacyjnej, wyraziła dalej opinię o słuszności postulatów rolniczych, dotyczących zmian § 1 wzmianowanego projektu ustawy, wreszcie podkreśliła, doniosłość kwestji standaryzacji, zwłaszcza masła, jaj i bekonów, ze względu na trudności, stwarzane

przez politykę barier celnych, stosowaną dziś przez większość państw.

W wyniku dyskusji nad sprawą syndykalizacji eksportu została powołana podkomisja dla dokładnego zbadania sprawy działalności Syndykatu Eksporterów Trzody Chlewniej.

W charakterze informacyjnym referowano szereg bieżących spraw, dotyczących eksportu rolniczego. Zajęto się zwłaszcza kwestją warunków eksportu jęczmienia do Francji w związku z nowymi posunięciami Rządu francuskiego w zakresie polityki celnej. Omówiono również sprawę zamknięcia rynku niemieckiego dla eksportu polskiego masła i jaj.

Następnie poruszona została sprawa postulatów rolniczych w zakresie ewentualnych zmian stawek celnych na artykuły rolnicze w obecnie obowiązującej taryfie celnej. Wobec jednak nieukończenia ankiety, rozpisanej w tej sprawie przez Min. Rolnictwa, nie powzięto żadnych uchwał, ograniczając się jedynie do ustalenia wytycznych w zakresie metody opracowania odpowiedzi na ankietę.

Poza przewidzianym pierwotnie porządkiem dziennym została, wreszcie, poddana przez Przewodniczącego Komisji pod obrady sprawa organizacji uboju zwierząt rzeźnych. Komisja uznała tę sprawę za niezmiernie doniosłą i — celem głębszego i bardziej wszechstronnego jej przestudjowania — postanowiła powołać podkomisję pod przewodnictwem P. Dyr. Markowskiego.

Powołane do życia podkomisje mają rozpocząć swe prace w najbliższym czasie, celem rychłego opracowania odpowiednich wniosków.

Cz. Śl.

H A N D E L

HANDEL ZAGRANICZNY

KONFERENCJA W SPRAWIE HANDLU ZAGRANICZNEGO. — W dn. 15 b. m. odbyła się pod przewodnictwem Pana Ministra Przemysłu i Handlu F. Zarzyckiego konferencja z reprezentantami sfer gospodarczych, poświęcona sprawom handlu zagranicznego. Podstawą debat były referaty, wygłoszone przez P. Wiceministra Przem. i Handlu, Dr. F. Doleżala, oraz P. Dyrektora Państw. Instytutu Eksportowego, M. Turckiego. Referat P. Doleżala poświęcony był omówieniu międzynarodowej polityki gospodarczej i poglądom, panującym w tym względzie w Lidze Narodów. W porównaniu z latami ubiegłymi zmianą naczelną w tych poglądach było ustalenie prymatu zagadnień politycznych i finansowych nad sprawami polityki handlowej, w związku z czem z pełną obojętnością obserwowane są powszechnie dziś stosowane restrykcje handlu zagranicznego. Istnieje natomiast tendencja do tworzenia międzynarodowych porozumień producentów, w przekonaniu, że w tej drodze uda się przywrócić równowagę między wytwórczością a konsumpcją oraz stworzy się podłoże dla umów multilateralnych, które okażą się niezbędnymi w chwili, gdy obecne zarządzenia o charakterze bojowym będą mogły być likwidowane.

Referat P. Dyr. Turckiego stanowił szkic rozwojowy naszego eksportu, który w r. ub. wszedł w nową erę, znamionującą się szczególnie wielkimi trudnościami na rynkach, uważanych doniedawna za naturalne. Jeżeli zamknięcie tych rynków przez miejscowe przepisy administracyjne udało się skompensować, to jedynie dzięki prowadzonemu uprzednio pracom nad usprawnieniem organizacji handlowej eksportu oraz dzięki badaniom nad rynkami, dawniej pomijanymi a dziś uzyskującymi znaczenie zastępczych. Dzięki tym wysiłkom spadek eksportu polskiego okazał się relatywnie słabym, albowiem wyrażony w procentach eksportu światowego wywóz nasz rośnie stale i w r. ub. wynosił około 1·12% wobec 1·03% w 1930 r., 0·96% w 1929 r. i 0·86% w 1928 r. Jednak rozszerzające się restrykcje dotyczą również tych rynków zastępczych, wymagając zwiększonej pieczy nad wywozem. Stwierdzić też należy, że formy popierania eksportu, nazywane „dumpingiem”, są w Polsce niewspółmier-

nie słabsze niż w krajach konkurencyjnych; byłoby polityką rozpaczliwą decydowanie się na samostarczalność, zupełnie w naszych warunkach nieosiągalną i niepożądaną.

W ożywionej dyskusji stwierdzono m. in., że utrzymanie aktywnego salda w bilansie handlowym jest koniecznością nieodwołalną, którą osiągać należy przede wszystkim przez rozwój eksportu; w konsekwencji obowiązującą w Polsce reglamentację przywozu uważać należy nie za dodatkową obronę produkcji wewnętrznej, lecz za teren do negocjacji, mających uzyskać udogodnienia dla eksportu. Ze strony reprezentantów sfer gospodarczych wysunięto szereg dezyderatów; w pierwszym rzędzie sfery gospodarcze uważają za wskazane ożywienie naszej polityki handlowej i elastyczne stosowanie reglamentacji przywozu, a mianowicie rozszerzanie jej w tych wypadkach, gdy przemawiają za tem posunięcia handlowo-polityczne naszych kontrahentów zagranicznych.

HANDEL WEWNĘTRZNY

RUCH CEN W GRUDNIU 1931 R. — Obroty, zarówno w handlu hurtowym, jak i detalicznym, wykazały w grudniu w okresie przedświątecznym pewien wzrost w stosunku do poprzednich miesięcy, utrzymując się jednak na poziomie znacznie niższym niż w tym samym czasie w latach poprzednich. Ożywienie ujawniło się zwłaszcza w branży kolonialno-spożywczej i konfekcyjnej, a w mniejszym stopniu w dziale odzieży i manufaktury. Popyt przesunął się w dalszym ciągu na artykuły średniej jakości i tanie, co — przy postępującym na ogół dalej spadku cen — powodowało, że tendencja dla wartości obrotów była znikoma.

Zdolność nabywczą ludności wiejskiej uległa w grudniu raczej pogorszeniu wobec spadku cen zbóż przy utrzymującej się — z wyjątkiem może okresu świątecznego — niżce cen większości artykułów hodowlanych; ciężące na rolnictwie w dużej ilości krótkoterminowe zobowiązania czyniły jego sytuację finansową niezwykle ciężką.

Siła nabywczą ludności miejskiej również zmniejszyła się — zarówno ze względu na spadek zatrudnienia, jak i na spadek zarobków, powodowany z jednej strony skracaniem czasu pracy, z drugiej zaś — rozszerzającymi się coraz bardziej niżkami płac. Zniżka płac i zarobków częściowo była łagodzona spadkiem kosztów utrzymania.

Możliwości zbytu zagranicą pogarszały się z dnia na dzień wskutek kurczenia się zdolności nabywczej krajów odbiorczych, a przede wszystkim wskutek naskutek coraz to nowych i coraz to ostrzejszych zarządzeń prohibicyjnych (zarówno w zakresie cel, jak polityki zakazów i kontyngentów, jak reglamentacji dewizowej) w stosunku do importu. Dołączał się i wpływ niżki kursu szeregu walut.

Ciasnota na rynku pieniężnym, wpływająca hamująco i dezorganizująco na obroty towarowe, w grudniu — w związku z ultimo rocznym — sezonowo wzrosła, lecz w stopniu stosunkowo nieznacznym; wypłacalność pogorszyła się a płynność i regulacja zobowiązań pozostawała w dalszym ciągu dużo do

życzenia. Transakcje hurtowe odbywały się w dużym stopniu za gotówkę.

Ceny — po przejściowej zwwyżce w listopadzie (zwyczajka cen zbóż) — w grudniu znowu obniżyły się, osiągając — jeśli chodzi o ceny hurtowe — poziom minimalnie wyższy od październikowego (najniższego w r. ub.), a jeśli chodzi o ceny detaliczne — poziom rekordowo niski, a o 1·1% niższy od październikowego.

Ruch wskaźników cen hurtowych — ogólnego jak i poszczególnych grup towarowych — ilustruje następujące zestawienie:

	Wskaźnik Artykuły		W t e m:				W t e m:				
	ogólny	rolne	prod. roślinne	spożywcze: zwierzęce	Artykuły przemysł.	drzewo	artykuły włókienn.	węgiel	metale	różne	Artykuły kolonialne
	W s k a ź n i k										
	1927 = 100										
XII 1930	76·2	63·2	54·6	78·2	86·9	88·0	68·9	121·0	86·5	98·1	89·6
I 1931	71·6	56·9	51·5	66·2	84·1	81·8	65·5	121·0	84·5	96·6	90·6
II "	72·1	58·2	52·6	67·7	83·9	80·4	66·8	121·0	85·5	93·1	90·2
III "	72·5	59·8	57·1	64·8	83·4	76·9	68·4	121·0	83·7	92·3	84·1
IV "	74·1	64·5	70·3	58·5	82·1	74·1	66·1	121·0	82·4	93·2	82·1
V "	74·8	66·8	73·1	60·1	81·3	78·8	63·3	121·0	80·9	93·4	81·5
VI "	73·2	63·8	68·1	59·3	80·8	76·9	62·2	121·0	82·2	92·4	81·4
VII "	70·3	58·8	56·0	63·6	80·1	74·1	61·0	121·0	82·7	91·9	81·4
VIII "	69·0	58·3	54·8	64·2	77·8	69·9	58·0	121·2	82·1	89·2	81·4
IX "	67·0	56·2	53·3	61·3	76·0	68·0	56·0	121·2	80·4	87·5	76·3
X "	66·3	55·6	56·6	55·3	75·3	65·9	54·9	121·2	79·9	88·0	73·6
XI "	68·2	60·3	64·2	56·4	74·5	68·8	53·1	121·2	79·8	86·1	73·6
XII "	66·4	57·2	62·4	51·8	74·0	66·7	52·4	121·2	80·1	85·9	73·5

Ceny artykułów rolnych po zwwyżce w listopadzie w grudniu obniżyły się o 5·1%, pozostając jednak wyższe od wrześniowych i październikowych, a także od styczniowych.

Silniejszy spadek, bo wynoszący 8·2%, wykazała grupa spożywczych produktów zwierzęcych. Ceny byłą utrzymywały się na poprzednim niskim poziomie, dopiero w II połowie grudnia dało się zauważyć przejściowe przedświąteczne ożywienie i pewna, nieznaczna zresztą, zwyczajka cen niektórych gatunków. Ceny trzody — mimo, że i tu w II połowie grudnia nastąpiła pewna poprawa — w ciągu miesiąca obniżyły się.

Zniżkowały również ceny mięsa i mleka. W zakresie masła i jaj okres świąteczny przyniósł zwiększenie obrotów i poprawę cen, zwłaszcza, że — jeżeli chodzi o masło — podaż zmniejszała się wskutek sezonowego spadku produkcji; w rezultacie jednak miesięcznym ceny zarówno masła jak i jaj wykazały spadek. Biorąc ogólnie, tendencję zniżkową cen artykułów hodowlanych wywoływał głównie spadek eksportu, dotyczący wszystkich artykułów, a spowodowany głównie zarządzeniami protekcyjnymi krajów odbiorczych, przyczem ceny na rynkach zagranicznych na większość produktów zniżkowały.

W mniejszym stopniu niż produkty zwierzęce obniżyły się w cenie w miesiącu sprawozdawczym krajowe roślinne produkty spożywcze, mianowicie tylko o 2·8%. Nastąpiła, mianowicie, niżka cen zbóż i przetworów oraz strączkowych. Tendencja na polskim rynku zbożowym nie była zgodna z tendencją światową, gdyż przy ogólnej niżce cen na rynku światowym, w Polsce zniżkowały (i to przeważnie od II połowy września) tylko ceny pszenicy, owsa i jęczmienia, podczas gdy ceny żyta (głównie dzięki akcji interwencyjnej P. Z. P. Z.) utrzymały się po drobnych wahaniach niezmiennie.

Ceny artykułów przemysłowych, stale zniżkujące, obniżyły się w grudniu stosunkowo niewiele, bo tylko o 0·7%. Przede wszystkim zniżkowały ceny w grupie drzewnej — wobec spadku zbytu krajowego i zmniejszenia się eksportu, a także lekkiej zimy. Wskaźnik cen tej grupy obniżył się o 3%.

Zniżkę cen, mianowicie o 1·3%, wykazuje również grupa włókiennicza, gdzie zatrudnienie i zbył dość znacznie zmalały. Z surowców obniżyła się nieco w cenie bawełna, wełna zaś w niektórych gatunkach podrożała, w niektórych zaś staniała.

Zniżkowały ceny przędzy bawełnianej, a ceny tkanin, oficjalnie utrzymane, naogół były obniżane, szczególnie przy sprzedażach ze składów.

W branży wełnianej — według notowań, otrzymywanych przez Gł. Urz. St. — ceny przędzy pozostały niezmiennie, ceny zaś tkanin uległy lekkiej zwwyżce; wobec jednak słabego zapotrzebowania ceny transakcyjne wyrobów wykazywały raczej tendencję zniżkową.

Zniżkę cen wykazuje wreszcie grupa „różnych” wyrobów przemysłowych. Zniżka ta (zaledwie o 0·2%) była wywołana

przede wszystkim spadkiem cen skór surowych oraz niektórych nawozów sztucznych (superfosfatu); podrożały niektóre podstawowe chemikalia, jak: kwas siarkowy, terpentyna surowa biała.

W zakresie pozostałych grup przemysłowych — tam, gdzie decydującą rolę odgrywają artykuły skartelizowane, ceny albo nie wykazały zmian, jak w węglu, albo też lekko zwyżkowały — jak w metalach.

Zwyczajka cen w ostatniej grupie (o 0·4%) nie została wywołana zmianami cen żelaza, które w dalszym ciągu pozostały sztynne, lecz nastąpiła dzięki wzrostowi cen cynku i ołowiu — przy niewielkim spadku cen cyny.

Ceny kolonialnych artykułów spożywczych obniżyły się w grudniu o 0·1% — dzięki niżce cen pieprzu, przy utrzymanych cenach kawy, herbaty, ryżu i t. p.

Ruch cen w ciągu całego 1931 r. — od grudnia 1930 r. do grudnia 1931 r. — doprowadził do niżki ogólnego poziomu cen o 12·9%, przyczem ceny artykułów rolnych obniżyły się o 9·5%, a ceny artykułów przemysłowych o 14·8%, czyli że rozpiętość między cenami artykułów rolnych i artykułów przemysłowych poważnie zmalała. Jeżeli weźmiemy pod uwagę poszczególne grupy towarów, widzimy, że z artykułów rolnych produkty roślinne wykazują nawet wzrost cen — o 14·3%, co jest, niewątpliwie, objawem bardzo dodatnim i co zostało osiągnięte przede wszystkim dzięki odpowiedniej polityce Rządu; produkty zwierzęce natomiast, w zakresie których kryzys rolny w r. ub. szczególnie pogłębił się — wykazują bardzo silną niżkę cen, mianowicie o przeszło 1/3 (33·7%). Co do artykułów przemysłowych — to grupa węgla nie wykazuje właściwie zmiany cen (zwyczajka o 0·2%), ceny metali obniżyły się tylko o 7·5%, natomiast ceny materiałów włókienniczych spadły o 23·9%, ceny drewna o 24·2%, ceny „różnych” artykułów przemysłowych o 12·4%. Widzimy więc wielką rozbieżność w ruchu cen przemysłowych w ciągu 1931 r., zależnie głównie od tego, czy w danej grupie rolę decydującą względnie poważną odgrywają artykuły skartelizowane, których ceny wykazują dużą sztywność. Jeszcze lepiej rzecz ta ujawnia się przy analizie wskaźników Instytutu Badania Konjunktury (podstawa: 1928=100). Otóż, wskaźnik cen surowców i półfabrykatów przemysłowych spadł w ciągu roku z 78·4 do 67·9, przyczem wskaźnik tych z pośród powyższych artykułów, których ceny są uzależnione od zagranicy, obniżył się z 55·6 do 43·3, wskaźnik cen artykułów skartelizowanych obniżył się z 109·0 do 107·7, wskaźnik cen pozostałych artykułów spadł z 71·6 do 57·5. Jak widzimy więc, ceny, związane z cenami rynków światowych, obniżyły się o 22·1%, ceny, regulowane swobodnie zależnie od sytuacji rynku wewnętrznego, spadły niewiele mniej — o 19·7%, a ceny, sztywnie utrzymywane przez kartele, poróżnienia i t. p., obniżyły się zaledwie o 1·2%; przyczem w stosunku do 1928 r. ceny, regulowane zewnątrz, stanowią mniej niż połowę, ceny, regulowane rynkiem wewnętrznym, nieco więcej niż

połowę, ceny, regulowane sztucznie przez kartele, nawet podniosły się. Jeszcze jedno porównanie wskaźników I. B. K. nasuwa ciekawy wniosek: wskaźnik cen artykułów żywnościowych, sprzedawanych bezpośrednio przez rolnika, obniżył się w ciągu 1931 r. o 15% (z 62'9 do 53'5), a wskaźnik cen wyrobów przemysłowych dla produkcji rolnej spadł w tymże czasie tylko o 6'4% (z 106'4 do 99'6) i wskaźnik cen nazwów sztucznych o 3%; a więc pod tym względem sytuacja rolników jeszcze pogorszyła się, a jedynie spadek cen artykułów konsumpcyjnych dla rolników dorównał spadkowi cen sprzedawanych przez nich płodów.

Ceny detaliczne po przejściowej zwwyżce w listopadzie (o 6%) w grudniu znów obniżyły się — o 1'7%.

Ruch wskaźników cen detalicznych (w Warszawie) przedstawia się następująco:

	Wskaźnik cen (1927 = 100)		
	XI 1931	XII 1931	XII 1930
Wskaźnik ogólny	83'0	81'6	97'6
Artykuły rolne	71'3	0'9	88'6
„ przemysł.	94'5	91'7	106'8
Żywność	73'3	73'0	89'6

Jak widzimy, zmniejszenie cen detalicznych było głównie wynikiem niskiego ruchu cen artykułów przemysłowych (—3%), a w znacznie mniejszym stopniu żywności. W grupie artykułów żywnościowych zwiększały ceny: mleka, masła, jaj, mięsa, stoniny i t. p.

Ruch cen detalicznych w ciągu całego 1931 r., t. j. od grudnia 1930 r. do grudnia 1931 r., wykazuje spadek o 16'4%, przy czym ceny artykułów rolnych obniżyły się o 20%, a ceny artykułów przemysłowych tylko o 14'1%, a więc stosunek jest odwrotny jak w cenach hurtowych. Zauważyć należy, że zmniejszenie cen detalicznych było w 1931 r. większe, niż cen hurtowych, a więc rozpiętość między hurtem a detalem zmniejszyła się. To zmniejszenie rozpiętości dotyczy jednak tylko artykułów rolnych, gdyż przy artykułach przemysłowych da się stwierdzić odwrotne zjawisko. Oczywiście, porównanie ruchu cen hurtowych i detalicznych przy zupełnie odmiennych podstawach obliczenia wskaźnika można uważać za bardzo tylko przybliżone.

Koszty utrzymania (w Warszawie), obliczane obecnie na podstawie zmienionych norm budżetowych (według ankiety o rzeczywistych budżetach robotniczych), wykazały w grudniu spadek o 0'5%; spadek ten dotyczy kosztów żywności oraz kosztów odzieży i obuwia. W ciągu całego 1931 r. koszty utrzymania spadły o 11'2%; grupy komornego oraz alkoholu i tytoniu pozostały bez zmiany, bardzo mały spadek kosztów wykazują grupy: opalowo-oświetleniowa (z 132'1 na 129'2) oraz „inne koszty” (z 109'7 na 107'1), natomiast spadł silnie wskaźnik kosztów żywności (z 80'2 na 69'1) i odzieży (z 99'6 na 76'4).

KRAJOWE RYNKI TOWAROWE¹⁾

ZBOŻA I PRZETWORY

RUCH CEN ZBÓŻ w okresie od 1 do 16 lutego r. b. kształtował się następująco (ceny za 100 kg):

	1 — 8/II		9 — 16/II		Wzrost %
	zł	g	zł	g	
Pszennica					
Warszawa	25'87	2'91	26'75	3'00½	+ 3'3
Poznań	23'50	2'64	24'21	2'72	+ 3'0
Lwów	24'94	2'80	25'10	2'82	+ 0'7
Przeciętna	24'77	2'78	25'35	2'85	+ 2'5
Żyto					
Warszawa	23'34	2'62	24'50	2'75	+ 5'0
Poznań	22'80	2'56	23'00	2'58½	+ 1'0
Lwów	22'72	2'55	23'92	2'69	+ 5'5
Przeciętna	22'95	2'58	23'81	2'67½	+ 3'7
Owies					
Warszawa	22'15	2'49	22'96	2'58	+ 3'6
Poznań	19'75	2'22	19'75	2'22	—
Lwów	21'52	2'42	23'00	2'58½	+ 6'8
Przeciętna	21'14	2'37	21'90	2'46	+ 3'8

¹⁾ Na podstawie danych Min. Przemysłu i Handlu i Min. Rolnictwa, sprawozdań organizacji gospodarczych, własnych korespondentów, depesz P. A. T. i t. d.

	Jęczmień browarowy				
	Warszawa	23'50	2'64	23'50	2'64
Poznań	23'50	2'64	23'54	2'64½	—
Lwów	—	—	—	—	—
Przeciętna	—	—	—	—	—
	Jęczmień zwykły				
	Warszawa	21'25	2'39	21'44	2'41
Poznań	20'50	2'30	20'54	2'31	+ 0'4
Lwów	17'00	1'91	17'92	2'01	+ 5'2
Przeciętna	19'58	2'20	19'97	2'24	+ 1'8

— Dla zbóż chlebowych panowała w okresie sprawozdawczym (od 8 do 13 lutego) nadal tendencja mocniejsza, która w rezultacie tygodniowym dała naogół poprawę cen zbóż. Najsilniej zaznaczyła się ta poprawa na giełdzie warszawskiej, gdzie większość cen wykazuje zwyczaj w porównaniu z notowaniami końcowymi ok. esu poprzedniego, a mianowicie: żyto, owies, i mąka pszenna (przeciętnie z 1'00 — 2'00 na 100 kg), w mniejszym zaś stopniu pszenica, jęczmień przemiałowy oraz otręby. Giełda poznańska zareagowała znacznie słabiej (nieznaczna zwyczaj pszenicy, żyta oraz mąki pszennej i żytniej), na giełdzie zaś gdańskiej ceny utrzymały się niemal bez zmiany na dotychczasowym poziomie.

Również pozostałe giełdy prowincjonalne miały tendencję mocniejszą przy zwiększonych obrotach.

Warszawa. — Ceny orientacyjne — w zł za 100 kg parytet wagon Warszawa (w nawiasach podane są notowania końcowe z okresu, poprzedzającego sprawozdawczy): pszenica dworska 27'00 — 27'50 (26'50 — 27'00), — zbierana 26'00 — 26'50 (25'50 — 26'00), żyto 24'50 — 25'00 (23'25 — 23'50), jęczmień brow. 23'00 — 24'00 (23'00 — 24'00), — przemiałowy 21'25 — 21'75 (21'00 — 21'50), owies jednolity 24'00 — 25'00 (23'00 — 24'00), — zbierany 21'50 — 22'50 (20'50 — 21'50), mąka pszenna luksusowa 45'00 — 50'00 (43'00 — 50'00), — pszenna 4/0 40'00 — 45'00 (38'00 — 43'00), — żytnia pyłowa 41'00 — 42'00 (40'00 — 42'00), — sitkowa 31'00 — 32'00 (31'00 — 32'00), — razowa 31'00 — 32'00 (31'00 — 32'00), otręby pszenne szale 16'50 — 17'00 (16'00 — 16'50), — pszenne średnie 15'50 — 16'50 (15'00 — 15'50), — żytnie 14'50 — 15'00 (14'00 — 14'50).

Poznań. — Ceny orientacyjne — w zł za 100 kg parytet Poznań (jak wyżej): pszenica 24'00 — 24'50 (23'25 — 24'00), żyto 22'75 — 23'25 (22'50 — 23'00), jęczmień brow. 23'00 — 24'00 (23'00 — 24'00), — przemiałowy 64 do 66 kg 19'25 — 20'25 (19'25 — 20'25), — 68 kg 20'75 — 21'75 (20'75 — 21'75), owies 19'50 — 20'00 (19'50 — 20'00), mąka pszenna 65%owa wraz z workiem 36'50 — 38'50 (35'50 — 37'50), — żytnia 65%owa wraz z workiem 35'25 — 36'25 (34'00 — 35'00), otręby pszenne grube 15'00 — 16'00 (15'00 — 16'00), pszenne średnie 14'00 — 15'00 (14'00 — 15'00), — żytnie 14'50 — 15'00 (14'50 — 15'00).

Gdańsk. — Notowano — w guld. gd. za 100 kg (jak wyżej): pszenica 14'50 (14'40), żyto 14'40, jęczmień najlepszy 14'50 — 15'50 (14'50 — 15'50), — średni 13'50 — 14'50 (13'50 — 14'50), — pastewny 12'50 — 13'00 (12'50 — 13'00), owies 12'50 — 13'00 (12'50 — 13'00), otręby pszenne 9'00 (8'75 — 9'00), — żytnie 9'00 (8'75 — 9'00).

PRZETWORY ZIEMNIACZANE

— Kartelowe ceny przetworów ziemniaczanych zostały podniesione; nowy cennik obowi. zuje od dn. 6 lutego r. b.

Poznań. — Notowania kartelowe — w zł za 100 kg franco każda stacja odbiorcza (beczki o pojemności 300 do 500 kg, przy mniejszych beczkach przy odbiorze syropu dolicza się do każdego 100 kg, jeżeli chodzi o beczki od 150 do 200 kg z 2'25, — od 100 do 150 kg z 4'50, — od 50 do 100 kg z 6'75); syrop ziemniaczany cukierkowy „Słońce” wzgl. „Korona” 45^o w ładunkach od 5 tonn wwyż 88'00, — poniżej 5 t 93'00, — 43^o odpowiednio 85'00 i 90'00, syrop jasno-zółty 45^o jak wyżej 83'00 i 88'00, — 43^o 80'00 i 85'00, syrop techniczny 43^o jak wyżej 77'00 i 82'00, — deserowy jak wyżej 67'00 i 72'00, cukier gronowy biały (glukoza) w skrzyniach ponad 5 tonn 86'00, — poniżej 5 tonn 91'00, — w blokach odpowiednio 85'00 i 90'00, cukier gronowy żółty w blokach ponad 5 tonn 83'00, — poniżej 5 tonn 88'00, — w skrzyniach ponad 5 tonn 81'00, — poniżej 5 tonn 89'00.

Ceny orientacyjne — w zł za 100 kg franco fabryka: mąka ziemniaczana przy dostawach drobnicowych 47'00, — przy dostawach wagonowych 42'00, dekstryna krajowa 69'00 — 70'00.

RYNEK AKCYJNY

za okres od 8 do 13 lutego 1932 r.

— Na giełdzie warszawskiej przyniósł okres sprawozdawczy wzrost zainteresowania akcjami, szczególnie przedsiębiorstw metalurgicznych, co nie pociągnęło jednak za sobą zwiększenia obrotów, które — aczkolwiek nieco większe niż w ostatnich tygodniach — były nadal ograniczone.

W grupie akcji bankowych nadal notowano jedynie akcje Banku Polskiego, których kurs po pewnych wahaniach niskich pozostał w rezultacie tygodniowym bez zmiany. Sporadyczne transakcje akcjami S. A. Eksploatacji Soli Potasowych dokonywane były po kursie niższym o zł 1.50. Po zgórą 3-miesięcznej przerwie zanotowano akcje Warsz. T-wa Kopalń Węgla — kurs w porównaniu z ostatnimi notowaniami silnie niższy. Cieszące się dobrym popytem akcje Lilpopa uzyskały w okresie sprawozdawczym dalszą wyżkę o zł 0.50; poza tem w grupie przedsiębiorstw metalurgicznych obracano oddawna nienotowanymi akcjami Parowozów — po kursie obniżonym.

Na giełdach prowincjonalnych nastąpiło w okresie sprawozdawczym nieznaczne ożywienie obrotów; tendencja naogół nieco słabsza.

GIEŁDA WARSZAWSKA

	Wartość nominalna	Kurs najwyższy	Kurs najniższy	Kurs w dn. 13 II
Bank Polski	zł 100	100.50	99.00	100.50
S. A. Eksploatacji Soli Potasowych	zł 100	87.00	87.00	—
Warsz. T-wa Kopalń Węgla	zł 100	14.00	13.00	—
Lilpop	zł 25	14.50	13.75	—
Parowozy	zł 25	10.00	10.00	10.00

GIEŁDA KRAKOWSKA

Akcje (maksymum i minimum -- w zł ; w nawiasach podane są notowania okresu poprzedniego): Bank Polski — 98.00 — (101.50 — 101.00). Chybie — 11.50.

GIEŁDA LWOWSKA

Akcje (jak wyżej): Chodorów — 96.00 (96.00 — 94.00), Gazy Wschodnie — 7.75, Tesp — 85.00.

GIEŁDA POZNAŃSKA

Akcje (jak wyżej): Bank Polski — 98.00 — 95.00 (100.00).

CŁA ORAZ REGLAMENTACJA HANDLU ZEWN.

NOWE WYDANIE TARYFY CELNEJ. — Nakładem tygodnika „Polska Gospodarcza” ukazał się dodatek II do wydania IV Taryfy Celnej, zawierający wszystkie zmiany w taryfie, przeprowadzone w okresie do dn. 1 lutego r. b., czyli prawie do ostatniej chwili. W dodatku tym znalazły więc miejsce już liczne doniosłe posunięcia z dziedziny celno-reglamentacyjnej, które miały miejsce w ostatnich czasach, m. in. zakazy przywozu oraz cła preferencyjne morskie.

KONTROLA CELNA OBROTU Z GDAŃSKIEM. — W Nr. 6 „Monitora Polskiego” z dn. 9/II 1932 r. ogłoszone zostało obwieszczenie Ministerstwa Skarbu o nielegalnym biernym obrocie uszlachetniającym, praktykowanym w Gdańsku, skutkiem czego przedmioty, pochodzące z tego obrotu, będą podlegały kontroli przy przywozie do Polski.

Ponieważ Gdańsk ogłosił z opóźnieniem rozporządzenie z dn. 21 XII 1931 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr. 111, po. 865), w sprawie zakazu przywozu niektórych artykułów, pewna ilość tych towarów została przepuszczona bez przeszkody przez gdańskie urzędy celne i może również przedostać się do Polski. Kontrola przywozu obejmie więc również i te towary.

Odbiorcy przesyłek z Gdańska będą musieli udowodnić, o ile chodzi o przedmioty z biernego obrotu uszlachetniającego, że zostały one prawidłowo oclone, co się zaś tyczy towarów, zakazanych do przywozu, że zostały sprowadzone na podstawie pozwolenia przywozu, wydanego przez Min. Przem. i Handlu. W razie niemożności udowodnienia prawidłowego oclenia w obrocie uszlachetniającym będą odbiorcy zmuszeni do uiszczenia przypadającej należności celnej, w razie zaś niemożności udowodnienia legalności przywozu (towary zakazane do przywozu) — będą pociągani do odpowiedzialności karno-skarbowej.

KOMUNIKACJA I TRANSPORT

POD REDAKCJĄ MINISTERSTWA KOMUNIKACJI

PRZEWOZY WĘGLA KAMIENNEGO NA P. K. P. W 1930 R. — Przewozy węgla kamiennego zajmują na P. K. P. naczelną rolę. Świadczą o tem następujące liczby (w tys. tonn):

	1928	1929	1930
Wydobycie roczne węgla kam. w Polsce	40.616	46.236	37.520
Przewozy handlowe na P. K. P. węgla i koksu	29.957	33.364	26.272
Spożycie własne węgla i koksu na P. K. P.	4.383	5.506	3.917
Z całego wydobycia trafia na kolej — %	84.5	84.5	80.4
Przewozy węgla i koksu — w % — ach przewozów ogółem	42.8	45.3	43.4

Przewozy węgla różnią się według komunikacji, kierunków i odległości. W okresie ostatnich 3 lat podział przewozów przedstawiał się w sposób następujący (w tys. tonn):

	1928		1929		1930	
	węgiel	koks	węgiel	koks	węgiel	koks
Nadanie:						
wewnętrzne	13.429.0	904.3	15.109.3	1.061.8	11.258.7	719.6
do Gdyni	1.827.5	5.5	2.507.9	2.9	3.055.4	11.9
do Gdańska	5.829.7	36.2	5.760.1	42.4	5.457.9	40.1
za granicę lądową	5.764.8	153.2	6.088.6	148.4	3.947.0	154.5
Przyjęcie:						
z Gdyni	0.3	—	0.5	—	0.2	—
z Gdańska	1.0	0.3	6.0	0.6	21.6	1.3

	z zagranicy lądowej	1.782.8	113.8	2.418.0	106.4	1.509.2	57.4
Razem:	28.636.8	1.319.7	31.917.1	1.447.4	25.256.9	1.015.1	

Z zestawienia powyższego widać przede wszystkim, że podział przewozów węgla pomiędzy poszczególne komunikacje zachowuje w okresie ostatnich 3 lat ten sam mniej więcej charakter. Na pierwszym miejscu stoją przewozy wewnętrzne i dopiero w 1930 r., pod wpływem depresji gospodarczej i skurczenia się rynku wewnętrznego przeważać zaczynają przewozy na wywóz zagranicę, pomimo ich zmniejszenia się absolutnego (z 14.550 tys. t w 1929 r. do 12.666 tys. t w 1930 r.). Natomiast w wywozie węgla coraz bardziej wybija się na pierwsze miejsce kierunek morski przed kierunkiem lądowym, na który właśnie przypada główne zmniejszenie się eksportu. Dość poważny jest tranzyt międzynarodowy węgla, na który składa się prawie wyłącznie przewóz węgla z niemieckiego G. Śląska do Prus Wschodnich.

Drugim czynnikiem, charakteryzującym przewozy, jest długość przebiegu. Ilość wykonanych tonnokilometrów i przebiegi średnie w 1930 r. przedstawiają się według komunikacji w sposób następujący:

	Tys. tonn	Tys. tonno-km	Średni przebieg km
Węgiel kamienny:			
Obrot wewnętrzny	11.258.8	2.967.975	263
Wywóz do portów	8.513.3	5.373.692	631
„ za granicę lądową	3.947.0	498.055	126

Tranzyt	1.509'2	495.590	328
Przybycie z portów i z za granicy lądowej	28'7	1.119	39
Koks:			
Obrót wewnętrzny	719'6	174.814	243
Wywóz do portów	52'0	33.438	643
" za granicę lądową	154'5	26.049	168
Tranzyt	57'5	19.605	341
Przybycie z portów i z za granicy lądowej	31'6	5.219	165

Przytoczone wyżej dane umożliwiają już obliczenie dochodu P. K. P. z przewozów węgla i koksu przez zastosowanie odpowiadającej kierunkowi przewozu i jego długości taryfy. W poniższym zestawieniu podane są ilości przewozów według komunikacji, opłata taryfowa oraz suma wpływów z każdego rodzaju przewozu:

	Tys. tonn	Opłata od tonny zł	Suma wpływów tys. zł
Węgiel kamienny:			
Obrót wewnętrzny	11.258'8	15'9	179.014'9
Wywóz do portów	8.513'3	7'2	61.295'8
" za granicę lądową	3.947'0	6'6	26.050'2
Tranzyt	1.509'2	17'2	25.958'2
Przybycie z portów i z za granicy lądowej	28'7	6'7	192'3
Razem wpływy:			292.511'4
Koks:			
Obrót wewnętrzny	719'6	16'0	11.413'6
Wywóz do portów	52'0	8'2	426'4
" za granicę lądową	154'5	7'6	1.174'2
Tranzyt	57'5	19'3	1.109'8
Przybycie z portów i z za granicy lądowej	31'6	15'9	502'4
Razem wpływy:			14.726'4

Ogółem zatem z przewozu węgla i koksu P. K. P. otrzymały wpływy zł 307.237'8 tys.; kwota ta stanowi 32'7% ogólnej sumy wpływów z przewozu wszystkich towarów w 1930 r. (zł 936.950'2 tys.), wówczas gdy stosunek procentowy ilości przewozów węgla i koksu na wagę stanowił 43'4%. Niedobór ten tłumaczy się niskim poziomem taryf węglowych, zwłaszcza dla przewozów na eksport.

Opierając się na obliczonych w pracy Inż. Sztolcmana — „Koszty własne przewozów na P. K. P.” kosztach własnych przewozu węgla, otrzymamy następujące zestawienie ogólnych kosztów własnych przewozu węgla w 1930 r.:

	Tys. tonn	Koszt od tonny i km	Koszt ogólny tys. zł
Obrót			
wewnętrzny			
do Warszawy	1.036'9	1)	8.191'5
w składzie pociągu	7.945'4	3'41	68.802'8
władunkach wagon.	2.994'1	5'51	42.875'5
Wywóz za granicę lądową	4.101'5	2'97	15.831'8
" przez porty	8.565'3	2)	125.053'4
Tranzyt	1.566'7	2'10	10.857'2
Przywóz z za granicy lądowej przez porty	60'3	5'95	358'8
Koszty ogólne:			270.971'0

A zatem koszt własny przewozu węgla i koksu wynosił na P. K. P. zł 270.971'0 tys., co w porównaniu z sumą wpływów, otrzymanych za ten przewóz w 1930 r. — zł 307.237'8 tys. daje dochodu z przewozu 43'4% ogółu towarów zaledwie zł 36'3 miljn.

Na tak niski wynik finansowy ogromnej pracy technicznej i administracyjnej aparatu kolejowego, połączonej z przewozami węgla, wpływ przemożny wywarły specjalnie niskie taryfy na wywóz węgla przez porty, które dały przeszło zł 63'3 miljn. niedoboru.

J. G.

ŻEGLUGA I SPRAWY MORSKIE

NOWE REGULARNE LINJE OKRĘTOWE

W GDYNI. — W żadnym z okresów poprzednich ruch w kierunku organizowania nowych linii regularnych nie był w Gdyni tak intensywny, jak obecnie. Pierwsze tygodnie r. b. przyniosły Gdyni, poza linią „Lloyd Brasileiro”, o czem była już mowa oddzielnie — 5 dalszych linii regularnej żeglugi, przy czem — co jest szczególnie znamienne — linje te zmierzają w tym samym ogólnym kierunku: z Gdyni do wielkich węzłowych portów kontynentu Europy. Początek zrobiło tu P. P. „Żegluga Polska”, uruchamiając w końcu stycznia r. b. regularną komunikację z Rotterdamem. Do pracy na tej linii przeznaczony jest S.S. „Chorzów” oraz 2 nowe statki Przedsiębiorstwa: S/S. „Śląsk” (w ruchu od końca stycznia) oraz S.S. „Cieszyn” (w ruchu od końca lutego). Nie jest jeszcze dokładnie ustalone, jak często statki te będą zachodziły do Gdyni i jaka będzie ich szczegółowa marszruta — co jest przez to jeszcze skomplikowane, że te same statki obsługiwać muszą obie linje bałtyckie: do Helsingforsu i Tallina oraz do Rygi. Praktycznie więc będzie tu chodziło o linię Rotterdam — Gdynia — porty wschodniego Bałtyku. Obecnie statki kursują co 10 dni, niedługo jednak zapewne będą zawijały do Gdyni co tydzień. Linja tak pomyślana powinna mieć zapewnione ładunki i powinna posiadać duże znaczenie dla portów naszych specjalnie teraz, po wprowadzeniu preferencyjnych ceł morskich, które zmuszają do przerzucenia importu szeregu towarów, dowożonych dotychczas do Polski koleją z wielkich portów kontynentu, na drogę morską z tych portów. Chodzi tu o te wszystkie towary, które nadchodzą do nas w zbyt małych ilościach, żeby mogły być wysyłane do Pol-

ski morzem wprost z krajów ich produkcji, pójdą więc zawsze łamaną drogą morską. Dlatego właśnie potrzeba linii dowozowych z wielkich europejskich portów węzłowych do naszych portów (niemiecki termin: „Zufuhrlinie”) jest dziś bardziej aktualna niż kiedykolwiek przedtem.

Ta specjalna konjunktura, a zapewne także w mniejszej mierze fakt powstania polskiej linii rotterdamskiej — stały się powodem uruchomienia na tym samym szlaku Rotterdam — Gdynia jeszcze dwóch innych linii regularnych. Mianowicie od 1 II r. b. Norddeutscher Lloyd łącznie ze spokrewnionymi z nim przedsiębiorstwami: „Roland” i „Neptun”, co tydzień przyszczają statek na linii Antwerpja — Rotterdam — Gdynia Gdańsk, równocześnie zaś co tydzień przychodzi do Gdyni statek holenderskiego towarzystwa „Koninklijke Maatschappij”, kursujący na linii Amsterdam — Rotterdam — Kopenhaga — Gdynia Gdańsk. W ten sposób obecnie port gdyński posiada aż 3 statki w tygodniu z Rotterdamu. Niezależnie od tego od 1/II r. b. raz na tydzień przychodzi do Gdyni statek linii Hamburg — Gdynia Gdańsk, podjętej wspólnie przez 3 towarzystwa hamburskie: Mathies Reederei, Sartori Berger i Johann Ick. Wreszcie, co 2 tygodnie odwiedza Gdynię statek f. Gribel ze Szczecina, kursujący na linii regularnej Szczecin — Gdynia Gdańsk. Powstanie linii z Hamburga i Szczecina jest szczególnie może charakterystyczne dla obecnego momentu: o przeladunek w łamanym transporcie morskim, o którym była wyżej mowa, konkurują ze sobą pierwszej linii Hamburg, Brema, Rotterdam, Antwerpja, wreszcie porty angielskie. Naszą zrozumiała

1) Opłata od tonny za cały przebieg — zł 7'90.

2) Opłata od tonny za cały przebieg — zł 14'60.

tendencją powinno być wzmocnienie współpracy przede wszystkim z portami państw zaprzyjaźnionych. Porty niemieckie, dzierżące dotąd, jak wiadomo, prym w dowozie zamorskim do Polski, będą oczywiście obecnie chciały bronić swego stanowiska pośrednika w tym transporcie i handlu. Dlatego właśnie uruchomiły wymienione wyżej linje, które — co warto podkreślić — oddawna pracują z Gdańskiem, do Gdyni jednak dotąd zasadniczo nie chciały zachodzić. Ta radykalna zmiana ich polityki obecnie bardzo wiele mówi. Należy oczekiwać, że pomiędzy linjami niemieckimi a linjami polskimi — nową do Rotterdamu i dawnymi do Londynu i Hull, nastąpi ostre współzawodnictwo. Żeglugę naszą czeka trudny okres pracy. W okresie tym bardziej niż kiedykolwiek polska linja musi uzyskać pomoc i poparcie ze strony polskich eksporterów i importerów, dla których przewóz towarów polskimi statkami powinien posiadać szczególne znaczenie, tylko bowiem tą drogą uda się im uwolnić ostatecznie od obcego pośrednictwa w handlu i transporcie.

PROJEKT PRZEKSZTAŁCENIA P. P. „ŻEGLUGA POLSKA” NA SPÓŁKĘ AKCYJNĄ.

— P. Minister Przemysłu i Handlu, działając na podstawie uchwały Rady Ministrów z dn. 27/I r. b., wniósł do Sejmu projekt ustawy o przekształceniu Przedsiębiorstwa Państwowego „Żegluga Polska” na spółkę akcyjną. W ten sposób zamierzona w r. ub. zmiana strukturalno-prawna najstarszego polskiego przedsiębiorstwa żeglugi morskiej, wymagająca z różnych względów załatwienia ustawodawczego, weszła w dalsze stadjum realizacji.

W motywach wniosku ustawodawczego czytamy, że genezą tego zamierzenia, które wyjmie przedsiębiorstwo z pod mocy przepisów rozporządzenia Prezydenta Rzplitej z dn. 17/III 1927 r. o komercjalizacji przedsiębiorstw państwowych i podda je, z pewnymi odchyleniami, przepisom prawa akcyjnego z 1928 r., jest dążenie do stworzenia warunków, w których do przedsiębiorstwa tego będą mogły wejść (w drodze obejmowania portfeli akcji) kapitały prywatne. Motywy projektu podnoszą, że gdy w przeszłości — wobec bierności kapitału prywatnego — pionierski wysiłek bandery polskiej na morzu musiał być podjęty przez Państwo, co spowodowało utworzenie państwowego przedsiębiorstwa żeglugowego, to obecnie sytuacja ta uległa znacznej i pomyślnej zmianie. Brak szerszego zainteresowania społeczno-gospodarczego dla spraw morza i pracy na morzu został przełamany, i są już dziś, a niewątpliwie rozszerzać się dalej będą bezpośrednio i mocne zainteresowania sfer gospodarczych zarówno budową portu w Gdyni, jak i sprawą transportów morskich, handlem morskim, eksploatacją statków i banderą handlową. W tych warunkach projekt przekształcenia państwowego przedsiębiorstwa żeglugowego na spółkę akcyjną jest stwarzaniem zawczasu warunków dla przenikania kapitału prywatnego oraz inicjatywy i kierownictwa prywatnego włąb gotowego aparatu, który zwycięsko przetrwał trudny okres pionierstwa i może stanowić doskonały punkt wyjścia dla dalszej ekspansji i rozwoju.

Sam projekt, który w istocie swej jest ustawowem pełnomocnictwem dla Ministra Przemysłu i Handlu do przeprowadzenia czynności przekształcenia, przewiduje, że narazie wszystkie akcje spółki obejmie w imieniu Skarbu Państwa — Minister. Akcje te będą imienne, jak tego wymaga ustawa z 1920 r. o prawach bandery polskiej. Minister Przem. i Handlu w porozumieniu z Ministrem Skarbu ma prawo zbywać akcje spółki po cenie nie niższej od nominalnej. Jednocześnie projekt przewiduje, że wszelki obrót akcjami tej spółki (zbywanie ich w dalsze ręce) będzie wymagał zezwolenia Ministra Przem. i Handlu. Ten rygor stwarza gwarancję, że akcje spółki „Że-

gluga Polska” nie będą mogły przejść w niepowołane ręce i że piękny dorobek Polski w majątku tego przedsiębiorstwa pozostanie pod opieką władzy państwowej. Także nowy zarząd spółki będzie każdorazowo wymagał zatwierdzenia ze strony Ministra Przemysłu i Handlu.

Wysokość kapitału zakładowego i zapasowego przyszłej spółki będzie określona przez Ministra Przem. i Handlu w porozumieniu z Ministrem Skarbu dopiero w statucie spółki, przy czem podstawą będzie oszacowanie wkładu niepieniężnego t. zn. majątku obecnego przedsiębiorstwa państwowego, który zostanie zbyty spółce. Majątek ten składa się przede wszystkim z placu i domu w Gdyni oraz z 15 statków morskich (oraz jednego w budowie). Wielką wartość przedstawia firma przedsiębiorstwa: złota litera „Z” na czerwonych kołnierzach komińców tej flotyli znana jest nie tylko w całej Polsce, ale w licznych portach Bałtyku, Zachodniej Europy i nawet morza Śródziemnego.

W ciągłości pracy przedsiębiorstwa zamierzone przekształcenie nie wywoła żadnej przerwy. W niczem także nie zostaną naruszone prawa wierzycieli przedsiębiorstwa, albowiem za zobowiązania jego odpowiedzialność ponosić będzie Skarb Państwa solidarnie ze spółką. Cała reforma, jak to już zostało zaznaczone wyżej, polega na zmianie formy strukturalno-prawnej po linii umożliwienia wejścia do przedsiębiorstwa kapitałów prywatnych i zluzowania niejako w ten sposób Państwa z funkcji, które podjęło ono w 1927 r. tylko w koniecznym i nie dającym się odkładać zastępstwie niedość jeszcze wówczas śmiałej na tem polu inicjatywy prywatnej.

T. O.

RYNEK FRACHTOWY. — Pomimo, że ruch na głównych rynkach frachtowych był w ub. tygodniu stosunkowo ograniczony, widoki dla armatorów są raczej pomyślne wobec zapotrzebowania tonnażu, notowanego w wielu rejonach.

Na rynku La Platy zakontraktowano ogółem 31 statków o łącznym tonnażu 208.500 t. Stawki utrzymały się na poprzednio osiągniętym poziomie; płacono za większego typu statki z portów górnego biegu rzeki do Anglii i Kontynentu sh 18/9 przy załadunkach w lutym, sh 19 w lutym—marcu, a 18 w marcu. Z Buenos Aires płacono sh 17/6 do 18 za większe statki na luty do Anglii, sh 17 na luty—marzec do Antwerpii i Rotterdamu; z Bahía Blanca — sh 17/6 do Antwerpii i Rotterdamu na luty, sh 17/6 do Anglii i Kontynentu na luty—marzec i sh 17 na marzec.

Na północno-amerykańskim rynku notowano zapotrzebowanie tonnażu pod zboże. Zafrachtowano kilka statków pod cukier z Santo Domingo, skąd płacono — zależnie od pojemności — sh 13/6 do sh 15 do portów Anglii i Kontynentu, a z Kuby od sh 14/3 do 14/6 za większe statki do Anglii i Kontynentu przy załadunkach w lutym—marcu.

Na rynkach Dalekiego Wschodu panował zastój. Natomiast ogromną ilość statków zafrachtowano pod zboże z Australji do Chin, oraz z Australji do portów Anglii i Kontynentu po stawce sh 26/6 z zachodnich portów, a sh 26/3 z południowych przy załadunku w lutym.

Rynki dunaiski i czarnomorski były bardzo słabe.

W eksporcie węgla angielskiego podaż węgla nie wystarczyła nawet w przybliżeniu, aby móc dać zajęcie choćby części oferowanego tonnażu. Wobec czego stawki utrzymały się na bardzo niskim poziomie.

Na rynku Gdynia/Gdańsk notowano w ub. tygodniu pewne ożywienie, wobec jednak nadmiernej podaży tonnażu stawki nietylko że nie wykazały poprawy, a przeciwnie uległy pewnej niższe. Eksport węgla w dalszym ciągu się zmniejsza. Zafrachtowano szereg statków do Francji. Statki orientacyjne wynosiły: 900 t do Fécamp sh 5/6 przy natychmiastowem załadunku, 1.300 t do Tréport sh 7/3 przy załadunku w II połowie lutego, 1.000 t do Caen sh 5/6 przy natychmiastowem załadunku, 2.000 t do Bordeaux 33 fr., 2.800 t do Bordeaux po sh 6/9 w II połowie lutego. Zawarto również kilka kontraktów do Szwecji i Danji. Eksport drzewa wykazał pewne ożywienie, zwłaszcza do portów angielskich.

Zafrachtowano szereg większych i mniejszych partij cukru do Szwecji, Danji i Anglii. Eksport zboża bardzo słaby. Szły niewielkie partje do Rotterdamu i Antwerpii, oraz do Danji. Zafrachtowano pod partję 5.000 t zboża luzem kilka statków do Hamburga po RM 5 za większe, a 5/25 za mniejsze statki.

KRONIKA BIEŻĄCA

PRZEGLĄD USTAW I ROZPORZĄDZEŃ

KONWENCJA:

Międzynarodowa konwencja dotycząca statystyk gospodarczych, oraz protokół, podpisane w Genewie dn. 14 XII 1928 r. wraz z ośw. rządowym w sprawie złożenia dokumentu ratyfikacyjnego z dn. 2/XI 1931 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr. 11, poz. 63 oraz 64).

TERMINY OGÓLNYCH ZEBRAŃ W SPÓŁKACH AKCYJNYCH

24 lutego:

— „Bank dla Handlu i Przemysłu w Warszawie”, S. A. — o g. 14^{1/2} w lok. B-ku w Warsz., Traugutta 6.

27 lutego:

— Zakł. Przemysłowe „Guma-Rubber”, S. A. — o g. 19 w lok. S-ki w Warsz., Gęsia 30.

— „Warsz. Tow. Pożyczkowe na Zastaw Ruchomości” — o g. 18 w lok. Stow. Kupców Pol. w Warsz., Szkolna 10.

— Tow. Handl.-Przedm. „Lasmet”, S. A. w Bydgoszczy — w lok. B-ku Ziemiańskiego w Warsz., Kredytowa 1.

29 lutego:

— Tow. Warsz. Czystczenia i Sprzedaży Spirytusu „Rektyfikacja Warszawska”, S. A. — o g. 18 w lok. S-ki w Warsz., Dobra 48/50.

3 marca:

— „Vistula”, Powszechne Tow. Ubezpieczeń, S. A. w Tczewie w likw. — o g. 10^{1/2} w lok. S-ki w Tczewie.

— „S. A. Gruntowa i Budowlana” w Krakowie — o g. 19 w lok. Tow. Technicznego w Krakowie, Straszewskiego 28.

— „Bank M. Stadthagen”, S. A. — o g. 17 w lok. B-ku w Bydgoszczy, Jagiellońska 4.

— Białostocka Fabr. Kołder i Sukna „Oswald Trilling i Syn”, S. A. — o g. 12 w Białymstoku, Piłsudskiego 24.

4 marca:

— Tow. Ubezpieczeń „Vita”, S. A. — o g. 16^{1/2} w lok. S-ki w Warsz., Jasna 6.

5 marca:

— „Tow. Teatrów Stołecznych”, S. A. — o g. 10 w lok. S-ki w Warsz., Bielańska 5.

— „Polski Bank Przemysłowy”, S. A. — o g. 12 w lok. B-ku w Warsz., Senatorska 42.

SKARBOWOŚĆ I FINANSE

NOWELIZACJA USTAWY O OPŁATACH STEMPLOWYCH

Ustawa o opłatach stemplowych z dn. 1/VII 1926 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr. 98, poz. 570) obowiązuje od dn. 1/I 1927 r., a zatem już przeszło 5 lat. Jest zjawiskiem normalnym, że ustawa, ujmująca całokształt pewnego przedmiotu, bywa po upływie lat kilku od wejścia w życie poddawana rewizji i zostaje nowelizowana.

Wniesiony do Sejmu rządowy projekt noweli do ustawy o opłatach stemplowych nie zaspakaja całkowicie potrzeby przystosowania ustawy do nowych warunków, lecz wynikł z selekcji zebranego już obfitego materiału przygotowawczego. Takie ujęcie jest następstwem przypadkowego zbiegu okoliczności: w bieżącej bowiem sesji Izby Ustawodawczej czynnik parlamentarne i rządowe były dotychczas całkowicie zaabsorbowane wielką ilością ważkich prac ustawodawczych, którym w wyzna. kolejności przypadło miejsce przed sprawą nowelizacji ustawy o opłatach stemplowych. Wobec krótkości czasu, jaki w b. sesji jeszcze pozostaje, okazała się potrzeba wyłączenia z projektu noweli wszelkich takich przedmiotów, co do których w dyskusjach dotychczasowych ujawniły się znaczniejsze rozbieżności. Te bowiem różnice zdań wywołują obawę, że włączenie do projektu spornych tez spowodowałoby zbyt długie obrady nad projektem. Wobec zaś powszechnej (jak się zdaje) opinii, że pewne zmiany są niezbędne, nowelizacja ustawy powinna być dokonana możliwie prędko.

Dalszym momentem, który zdecydował o treści projektu, jest potrzeba zrównoważenia budżetu państwowego.

W zakresie podwyżki stawek projekt nie odstępuje od myśli przewodniej, która kierowała w swoim czasie obradami nad tekstem obecnie obowiązującej ustawy o opłatach stemplowych, a która streszcza się w zasadzie, że stopy opłat stemplowych proporcjonalnych nie powinny być wysokie: gdy bowiem opłaty stemplowe proporcjonalne są z istoty swej podatkami od obrotu, stopa ich — jeśli była zbyt wysoka — może utrudnić obrót, zmniejszyć ilość obrotów, a przez to oddziaływać ujemnie nie tylko z gospodarczego punktu widzenia, ale też — zmniejszając ilość przedmiotów opłat stemplowych — obniżyć dochód skarbowy z tego źródła. Projekt nie zmienia więc stopy żadnej z opłat

proporcjonalnych, a jedynie przewiduje podwyższenie stawek stałych (t. j. takich, które bądź wcale są niezależne od wartości przedmiotu, bądź ustosunkowują się do niej w stopniu bardzo nieznacznym).

Projektowane jest podwyższenie wszystkich niemal stawek 3-złotowych na 5-złotowe. Najważniejsze grupy, objęte tą podwyżką, są to: opłaty od podań (przyczem jednak nie ulega zmianie opłata w wysokości po gr 50 od każdego załącznika do podania), opłaty od świadectw, pełnomocnictw, poręczeń, aktów notarialnych, nie podlegających opłacie procentowej (np. od ofert, zezwoleń na wykreślenie wpisu w księdze wieczystej, wezwań notarialnych, testamentów).

Opłata w wysokości zł 1 od pełnomocnictw, upoważniających do działania w pewnych rodzajach postępowania sądowego (np. w sprawach, należących w pierwszej instancji do sądu grodzkiego lub do sądu pracy) ma być podwyższona do zł 2 (nie ulega zmianie opłata w wysokości zł 1 od upoważnienia do odbioru sumy pieniężnej, przewyższającej zł 500). Takiemu samemu podwyższeniu ma ulec opłata od wypisów z aktów notarialnych oraz od duplikatów aktów urzędowych, tudzież od odpisów i wyciągów, sporządzonych i uwierzytelnionych przez urząd państwowy.

Opłata od dokumentów koncesyjnych, wynosząca obecnie zł 20, ma być podwyższona na zł 50 (nie ulega zmianie przepis, zawarty w art. 156, w myśl którego opłata może być co do poszczególnych kategorii przedsiębiorstw, wymagających koncesji, obniżona drogą rozporządzenia do zł 3).

Co do niektórych rodzajów podań i świadectw opłata, wynosząca obecnie zł 3, zostaje podwyższona do kwoty, wyższej niż zł 5. Są mianowicie projektowane: a) opłata w wysokości zł 20 za odwołanie w sprawie z nakazu inspektora pracy — od orzeczenia okręgowego inspektora pracy lub komisji specjalnej przy wojewodzie, b) w wysokości zł 10 za zezwolenie na urządzenie wystawy lub targu gospodarczego. Opłata 20-złotowa, wymieniona pod a) dotyczy postępowania wyjątkowego, a mianowicie środków odwoławczych do III instancji

administracyjnej; ponieważ nadto rozchodzi się o sprawy wielkiej wagi i technicznie zawiłane, wymagające bardzo starannych, a przez to kosztownych, badań, przeto słuszne jest ustanowienie opłaty wyższej od normalnej.

Opłata od pokwitowań (nie podlegających opłacie procentowej, t. j. niewymienionych w art. 72 i 90 ustawy o opłatach stemplowych), wynosząca obecnie gr 20, ma być podwyższona do gr 50—co do pokwitowań z odbioru kwoty pieniężnej, przewyższającej zł 250, lub papierów wartościowych, których wartość wynosi więcej niż zł 250.

Do projektowanych postanowień, mających na celu zwiększenie dochodu z opłat stemplowych, należy też zmiana przepisów o prawnym szacunku nieruchomości. Art. 12 ustawy o opłatach stemplowych, o ile dotyczy upoważnienia Ministra Skarbu (w porozumieniu z Ministrami: Sprawiedl., Rolnictwa i Rob. Publ.) do wydania norm szacunkowych, dotychczas nie został wykonany, naskutek czego Skarb Państwa nie jest dostatecznie chroniony przed machinacjami, zmierzającymi do obniżenia należnej opłaty stemplowej drogą podawania w dokumentach sprzedaży ceny niższej od umówionej. Przyczyną nieskorzystania z owego upoważnienia są trudności, jakie w obecnych warunkach napotyka ułożenie sprawiedliwych norm szacunkowych, umożliwiających w każdym poszczególnym przypadku ustalenie sumy, zbliżonej do faktycznie umówionej ceny kupna. W szczególności co do przewidzianej w art. 12 postaci prawnego szacunku, polegającej na wielokrotności podatku gruntowego, trudność wynika z niejednorodności systemów tego podatku, obowiązujących w poszczególnych byłych dzielnicach oraz z ciągłej w różny sposób przejawiającej się płynności tych stosunków faktycznych, od których zależy wartość rzeczy nieruchomości. Drugą zaś grupą prawnych szacunków, wymienionych w art. 12, obejmująca poprzednią cenę sprzedaży oraz oszacowanie, dokonane przez instytucję kredytu długoterminowego—miała być, według tekstu obecnie obowiązującego, oparta na danych przedwojennych, tudzież na rocznym przewalutowaniu; takie ujęcie jest dziś już bezwzględnie przestarzałe. Projekt, nie skreślając dotychczasowego postanowienia, opierającego prawny szacunek o podatki: gruntowy i budynkowy, wprowadza nowy środek pomocniczy, a mianowicie sumę ubezpieczenia od ognia, a o ile chodzi o ocenę sprzedaży oraz o oszacowanie, dokonane przez instytucję kredytową — przewiduje zastosowanie ostatnio ustalonej podstawy jednego względnie drugiego rodzaju.

Inne projektowane tezy można podzielić na następujące grupy: 1) postanowienia, mające na celu dostosowanie ustawy o opłatach stemplowych do zmian, które w innych dziedzinach prawa zaszyły od czasu wejścia powołanej ustawy w życie; 2) zawierające autentyczną interpretację, zgodną z niewątpliwą intencją ustawodawcy, a mającą na celu zapobieżenie w zakresie opłat stemplowych bądź uchylaniu się od obowiązku podatkowego, bądź opodatkowaniu nadmiernemu, niezgodnemu z istotą rzeczy; 3) normy, mogące wpłynąć na usprawnienie administracji, a tym samym spowodować zmniejszenie wydatków; 4) ustalenie pewnych zwolnień, których słuszność jest niewątpliwa.

Z postanowień grupy 1 najważniejsze są te, które wiążą się z prawem akcyjnym z 1928 r., a mianowicie z art. 143, przewidującym fuzję spółek bez powiększenia kapitału zakładowego spółki przejmującej. Ponieważ ten rodzaj fuzji nie był znany w czasie układania ustawy o opłatach stemplowych, więc nie został uwzględniony w postanowieniach tej ustawy, przewidujących stawki ulgowe dla fuzji. Naskutek tego skorzystanie z owych przepisów prawa akcyjnego jest obecnie — ze względu na wysokie opłaty stemplowe — bardzo utrudnione (jeżeli nie niemożliwe). Co do tej kwestji projektuje się, że „w razie połączenia spółek bez powiększenia kapitału zakładowego spółki

przejmującej mają być wymierzone opłaty stemplowe w takiej kwocie, jakoby się należała, gdyby nastąpiło powiększenie kapitału zakładowego spółki przejmującej o czystą wartość majątku spółki przejmowanej, wynikającą z bilansu, na którego podstawie fuzja ma być dokonana. Od kwoty, obliczonej w ten sposób, potrąca się opłatę, którą spółka przejmująca uściła od podwyższenia kapitału zakładowego, uchwalonego w ciągu jednego roku przed powzięciem uchwały o fuzji, celem nabycia akcji względnie udziałów spółki przejmowanej; jeżeli ta opłata przewyższa opłatę od połączenia spółek, zwrot nadwyżki nie nastąpi”.

Zdanie drugie tekstu, przytoczonego wyżej w cudzysłowie, tyczy się przypadku, w którym spółka przejmująca najpierw podwyższyła swój kapitał akcyjny drogą wkładów gotówkowych za które nabyła akcje spółki przejmowanej (wszystkie lub ich część), a następnie dopiero dokonywa formalnej fuzji w sposób, wskazany w art. 143 — 148 prawa o spółkach akcyjnych (jeżeli za gotówkę, uzyskaną w zamian za emisję nowych akcji, nabyła tylko część akcji spółki przejmowanej, to musi nabyć resztę akcji przed fuzją, a ceną kupna pokryć z zapasów kasowych). Samo podwyższenie kapitału akcyjnego celem nabycia wszystkich akcji innej spółki wraz z dokonaniem następnie nabyciem tych akcji nie stanowi fuzji.

Wyjaśnione tylko co postanowienia o opłatach, wiążących się z fuzją spółek, mają być — wg projektu — stosowane również w przypadku, gdy fuzja dokonywa się w ten sposób, iż spółka przejmująca nabywa nie wszystkie akcje spółki przejmowanej, lecz większość tych akcji (np. 95%), i przeprowadza uchwałę o rozwiązaniu spółki przejmowanej, poczem zostaje sporządzony „akt działu”, na mocy którego spółka przejmująca otrzymuje cały majątek spółki przejmowanej i spłaca gotówką innych akcjonariuszów. W tym więc przypadku nie będą miały zastosowania art. 131 (punkt 1) oraz art. 132 ustawy o opłatach stemplowych.

Z postanowień grupy 2 najważniejsze są następujące:

1. — W myśl obowiązującego obecnie tekstu art. 12, 52 i 58 ustawy o opłatach stemplowych należy w razie sprzedaży nieruchomości, stanowiącej gospodarstwo rolne, wraz z przynależnościami, wymierzyć opłatę w wysokości 4% od 9/10 części sumy podanych przez podatnika wartości rzeczy nieruchomości i przynależności oraz 1% od 1/10 części owej sumy.

Teza powyższa ma być według projektu uzupełniona tezą następującą: „Jeżeli co do nieruchomości, stanowiącej gospodarstwo rolne, sporządzono 2 pisma, z których jedno tyczy się przeniesienia własności tej nieruchomości, bez przynależności, drugie zaś przeniesienia własności przynależności, a okres, który upłynął między sporządzeniem pisma pierwszego a sporządzeniem pisma drugiego, nie przekracza jednego roku, to stosuje się postanowienia” wyżej wyjaśnione, dotyczące rozdziału podstaw wymiaru opłat 4%-owej i 1%-owej, „jakoby gdyby przeniesienie nieruchomości wraz z przynależnościami zostało stwierdzone jednym pismem; nie stanowi różnicy, które z wymienionych 2 pism sporządzono wcześniej”. Projektowane uzupełnienie ma na celu przeciwdziałanie ujawnionym w ostatnim czasie machinacjom, zmierzającym do unicestwienia normy, która ustala szacunek prawny przynależności w kwocie maksymalnej, wynoszącej 1/10 część szacunku całości. Było bowiem niewątpliwie intencją ustawodawcy wymaganie opłaty według stopy 4%-owej co do tej kwoty, której wartość przynależności przewyższa 1/10 część całości.

2. — Zawarte w projekcie przestyżowanie art. 83 i 115 usunie interpretację (niewątpliwie nie odpowiadającą intencji ustawodawcy, ale nie dającą się obalić na podstawie tekstu obecnego), według której pożyczka pod zastaw papierów wartościowych, udzielona osobie, trudniącej się zawodowo sprzedażą papierów wartościowych, podlega opłacie wyższej niż pożyczka, zaciągnięta pod zastaw takich papierów przez osobę, nie zajmującą się ich sprzedażą. (Interpretacja ta — wyrażona w § 120 rozporządze-

nia wykonawczego do ustawy o opl. stempl. — opiera się na obecnym tekście art. 115, w myśl którego oblig, stwierdzający udzielenie pożyczki pod zastaw towarów osobie, wykonywającej sprzedaż towarów tegoż rodzaju, podlega opłacie w wysokości 0.3%, oraz tezie, iż papier wartościowy należy uważać za towar z punktu widzenia osoby, zajmującej się zarobkowo sprzedażą papierów wartościowych]. Na przyszłość więc obowiązywałaby bez wyjątku zasada, że w razie zastawienia papieru wartościowego opłata nie może przewyższać kwoty, obliczonej według stopy, którą należałoby zastosować, gdyby dłużnik sprzedał dany papier wierzycielowi.

Z postanowień grupy 3 wymieniamy przedewszystkiem mające na celu zmniejszenie ilości wypadków, w których wysokość opłaty stemplowej nie może być określona zaraz przy sporządzeniu pisma, podlegającego opłacie, i które z tego powodu urząd skarbowy musi utrzymywać w ewidencji, nieraz przez szereg lat.

W szczególności co do wypadków, przewidzianych w art. 9, t. j. takich, w których ustalenie podstawy wymiaru opłaty stemplowej następuje od czasu do czasu, w miarę wykonywania zobowiązania, gdyż w dniu zawarcia umowy, tworzącej zobowiązanie, znana jest tylko cena jednostkowa, a nie jest wiadoma ilość świadczenia, zawiera projekt postanowienie następujące: „Za wzajemną zgodą urzędu skarbowego i podatnika ustalenie podstawy wymiaru może nastąpić niezwłocznie przez obliczenie prawdopodobnej sumy wszystkich świadczeń za cały czas trwania zobowiązania”. Z upoważnienia tego będzie urząd skarbowy korzystał, oczywiście, tylko w sprawach mniejszej wagi, a zakres tych spraw określi instrukcja, którą wyda Ministerstwo Skarbu.

Co do przypadków, przewidzianych w art. 10, t. j. gdy rozmiar świadczenia, którego wartość ma służyć za podstawę wymiaru, nie może być przy sporządzeniu pisma, podlegającego opłacie, oznaczony za cały czas trwania zobowiązania, ale jest oznaczony za jednostkę czasu (rok, miesiąc i t. p.), projekt przewiduje 2 uproszczenia: a) jeżeli czas trwania zobowiązania nie jest oznaczony kalendarzowo ani ograniczony czasem życia pewnej osoby, weźmie się raz jeden za podstawę wymiaru iloczyn z pomnożenia świadczenia rocznego przez 5 i na tem sprawa wymiaru opłaty stemplowej będzie zakończona definitywnie (podczas gdy według prawa obecnie obowiązującego oblicza się opłatę kilkakrotnie, a mianowicie co 5 lat); b) w razie ustanowienia świadczeń na czas ściśle ograniczony co do ilości lat maksymalną podstawą wymiaru będzie iloczyn z pomnożenia świadczenia rocznego przez 17; natomiast ustana wymiary perjodyczne, dokonywane co 5 lat w myśl obowiązującego obecnie tekstu art. 11. (Mnożnik 17, przewidziany już w prawie obecnym co do świadczeń, ustanowionych na wieczne czasy, wynika z zastosowania 6% -owej stopy kapitalizacyjnej, a mianowicie zbliża się do ilorazu z podzielenia liczby 100 przez 6).

Do grupy 3 należą dalej projektowane postanowienia, upoważniające: a) do rozszerzenia zakresu działania izb skarbowych i urzędów skarbowych — co do rozpoznawania odwołań, wniesionych po terminie, co do obniżania podwyżek stemplowych oraz co do odraczania płatności, b) do zwiększenia ilości organów urzędowych, uprawnionych do kasowania znaczków stemplowych na wekslach.

Z uwolnień, przewidzianych w projekcie (grupa 4), zasługują na uwagę następujące:

1. — Spełnienie zapowiedzi, zawartej w art. 12, 56 i 65 rozporządzenia Prezydenta Rzplitej z dn. 22/III 1928 r. o zakładach leczniczych („Dz. Ust. R. P.” Nr. 38, poz. 382), a mianowicie przyznanie osobistego zwolnienia od opłat stemplowych zrzeczeniom i fundacjom, mającym na celu prowadzenie szpitali lub nieobliczonych na zysk przychodni, jak również zwolnienia przedmiotowego umowom o kupno nieruchomości przez Państwo, związek komunalny lub inną osobę prawną; na budowę lub umieszczenie niewymienionych zakładów leczniczych, tudzież umowom

w przedmiocie ponoszenia kosztów leczenia w szpitalu i rachunkom, wiążącym się z takimi umowami.

2. — Zwolnienie od opłat stemplowych pism, wiążących się z ustawodawstwem socjalnem, a mianowicie pełnomocnictw, wystawianych w postępowaniu, tyczącem się „ubezpieczeń przymusowych niemajątkowych” (a zatem ubezpieczeń socjalnych), przez ubezpieczonych lub członków ich rodzin, oraz świadectw, wydawanych celem przedstawienia ich instytucji ubezpieczeń przymusowych niemajątkowych dla stwierdzenia uprawnień ubezpieczonych, dalej pełnomocnictw, upoważniających do zastępowania przed komisjami, powołanemi do załatwiania zatargów zbiorowych i indywidualnych pomiędzy pracodawcami a pracownikami, oraz w postępowaniu sądowem, które wiąże się z działalnością owych komisji (obecnie — w myśl punktu 5 art. 112 — zwolnienia w dziedzinie niniejszej jest przyznane tylko w pewnej mierze), wreszcie pełnomocnictw, udzielanych pracownikemu związkowi zawodowemu lub jego funkcjonariuszom albo przez taki związek, a upoważniających do zastępowania członków związku wobec władz administracyjnych oraz wobec pracodawców (obecnie uwolnienie — w myśl punktu 6 art. 112 — dotyczy tylko upoważnienia do działania wobec sądów).

3. — Zwolnienie od opłaty stemplowej ubezpieczeń obligacyj Państwa Polskiego od strat na kursie i od wylosowania. Ta teza jest rozwinięciem zasady, urzeczywistnionej już w znacznej mierze w prawie obecnym (w punkcie 1 art. 77; w punkcie 1 art. 120; pośrednio też w ust. II art. 115), a strzeszczającej się w ułatwieniu obrotu obligacyj państwowych. Ponieważ możliwość ubezpieczenia obligacyj premjowych ułatwia ich obrót, więc zgodnie z zasadą powyższą należało usunąć przeszkodę obrotu, jaką są opłaty stemplowe, przewidziane w art. 96.

4. — Projektowane jest upoważnienie Ministra Skarbu do zwalniania od opłaty stemplowej w kwocie 50, której podlegają w myśl art. 69 karty umowy, sporządzone przez maklera przysięgłego, a tyczące się transakcyj giełdowych, zawartych na giełdzie towarowej. Tą drogą zostanie umożliwione zwolnienie kart umowy, wiążących się z giełdami mięsnymi, uzasadnione tem, że przedmiotem obrotów na tych giełdach mogą być i przeważnie są ilości drobnicowe.

5. — Zmiana art. 118 ma na celu zwolnienie pewnych pism, wystawianych przez banki, a stwierdzających czynności prawne, które nie wynikają z istoty danej transakcji, lecz są narzędziami techniki bankowej. Powołany artykuł, przewidujący opłatę w wysokości 20 od „pism, stwierdzających przyjęcie pieniędzy na oprocentowanie przez przedsiębiorstwa, trudniące się czynnościami bankierskimi”, ma na celu opodatkowanie dowodów lokacyjnych. Otóż projekt zawiera zwolnienie od opłaty pism, mieszczących się w powyższej definicji, ale mimo to nie będących dowodami lokacyjnymi, a mianowicie „stwierdzających przyjęcie pieniędzy od przedsiębiorstwa, wykonywającego czynności bankowe”. Zdarza się mianowicie, że bank A, otrzymawszy zlecenie inkasa i nie posiadając oddziału w miejscu zamieszkania dłużnika, daje ze swej strony zlecenie bankowi B, mającemu siedzibę w owej miejscowości. Bank B po zainkasowaniu zapisuje otrzymaną kwotę na dobro banku A w jego oprocentowanym rachunku.

6. — Projekt uzupełnia przepisy, zwalniające od opłat, zawarte w p. 4 art. 73 oraz w p. 3 art. 91, przez wstawienie pewnych wyrazów, które tylko przez przeoczenie zostały w tych tekstach pominięte. Zwolnienia, o których mowa, dotyczą pism, wiążących się z obrotem papierów wartościowych oraz z obrotem środków płatniczych i przedmiotów im pokrewnych (monet nie będących ustawowemi środkami płatniczymi — np. rubli złotych — oraz złota i srebra w sztabach), a uzasadniają się tem, że obrót papierów wartościowych jest opodatkowany wyczerpująco w sposób, wskazany w rozdz. XIII ustawy o opl. stempl., a obrót środków płatniczych i t. p. nie powinien być opodatkowany — ze względów polityki walutowej. Otóż punkt 4 art. 73,

dotyczący rachunków, zostaje uzupełniony przez wymienienie „monet”, a punkt 3 art. 91, dotyczący komisju, zostaje uzupełniony przez wymienienie „monet” oraz „złota i srebra w szlabach”.

6. — Projekt wznowia tezę, która mieściła się w art. 169 ustawy o opłatach stemplowych, a wygasła z końcem 1928 r., a mianowicie przewiduje upoważnienie Ministra Skarbu do przyznawania (w porozumieniu z Ministrem Przem. i Handlu) do końca 1934 r. w przypadkach przekształcenia lub fuzji spółek, zasługujących na szczególne uwzględnienie, ulg, dalej idących niż przewidziane w art. 107, lub zupełnego zwolnienia od opłat.

Achilles Rosenkranz

SPRAWY BUDŻETOWE

REWIZJA EMERYTUR PRACOWNIKÓW PAŃSTWOWYCH. — Ogromny wzrost świadczeń emerytalnych stał się zjawiskiem niepokojącym z punktu widzenia budżetu Państwa. Świadczenia emerytalne dla pracowników państwowych, łącznie z emeryturami pracowników przedsiębiorstw: „Polska Poczta, Telegraf i Telefon” i „Lasy Państwowe”, w ostatnich 7 latach wyrażały się w kwotach następujących (w miljn. *zł*): 1924 — 32'24, 1925 — 58'24, 1926/27 (wydatki za 15 miesięcy) — 88'40, 1927/28 — 99'67, 1928/29 — 119'21, 1929/30 — 146'75, 1930/31 — 177'41.

Po uwzględnieniu jeszcze emerytur Polskich Kolei Państwowych, które wydatkowały na ten cel w 1930/31 r. *zł* 96'6 miljn. — łącznie wydatek Skarbu Państwa na emerytury wyraża się w 1930/31 r. kwotą *zł* 274 miljn. Przy utrzymaniu dzisiejszych przepisów i norm świadczeń szybkie tempo wzrostu wydatków emerytalnych trwałoby jeszcze co najmniej 10 lat, a to wobec ciągłego przenoszenia w stan spoczynku funkcjonariuszów, którym zaliczana jest przedwojenna służba zaborcza lub praca zawodowa oraz służba wojenna w podwójnym wymiarze. W tych warunkach należało przewidywać możliwość wzrostu wydatków na emerytury, licząc łącznie z przedsiębiorstwami, do kwoty co najmniej *zł* 500 miljn., co stanowiłoby nadmierne obciążenie Skarbu Państwa i groziłoby równowadze budżetowej.

Jeśli chodzi o emerytury cywilne samych pracowników administracji państwowej i emerytury wojskowe, to wynosiły one w 1930/31 r. *zł* 159'91 miljn. (łącznie z niewielkimi kwotami na zaopatrzenia, odprawy i t. p.), przyczem na pokrycie tych wydatków wpłynęło tylko *zł* 24'38 miljn. z opłat pracowników, resztę zaś pokrywa Skarb Państwa. Budżet emerytur i zaopatrzeń, wniesiony przez Rząd na rok 1932/33, przewiduje na ten cel *zł* 147'40 miljn., po stronie dochodów zamyka się zaś kwotę *zł* 33'05 miljn., uwzględniając podwyższenie od 1/IV r. ub. opłat emerytalnych do 5% — na zasadzie noweli do ustawy emerytalnej z dn. 18/III 1931 r.

Wzrastające jednocześnie trudności budżetu państwowego, który za rok 1930/31 zamknięty został niedoborem w kwocie *zł* 70 miljn., a w pierwszych 10 miesiącach bież. roku budżetowego przyniósł nowy niedobór w kwocie *zł* 130 miljn., skłoniły Rząd do przyspieszenia prac w dziedzinie rewizji emerytur. Wyrazem tej rewizji — dokonanej pod naciskiem aktualnych konieczności — jest projekt noweli do ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszów państwowych i zawodowych wojskowych, wniesiony przez Rząd na drogę ustawodawczą w dn. 15/II r. b.

Nowela ta wprowadza następujące zmiany zasadnicze:

a) zmniejsza na przyszłość liczbę osób, posiadających uprawnień emerytalne, przez przesunięcie minimalnego okresu służby, niezbędnego do wysługi emerytalnej z 10 na 15 lat;

b) zmniejsza w związku z powyższym w początkowych latach służby wzrost wysokości uposażenia emerytalnego w zależności od liczby lat służby, przewiduje bowiem emeryturę w wysokości 40% uposażenia po 15 latach, a nie po 10, jak było do-

tychczas; jednocześnie nowela wprowadza łamaną progresję we wzroście uposażenia emerytalnego: okres od 15 do 25 lat doliczany będzie do emerytury, jak dotychczas, po 2'4% za każdy rok służby, okres zaś od 25 do 35 lat służby po 2'8%; w ten sposób pełna emerytura po 35 latach służby wynosić będzie 92% uposażenia, a więc tyle, ile otrzymywać będzie pracownik państwowy w przeddzień przejścia w stan spoczynku (100% uposażenia mniej 8% składki emerytalnej);

c) jednocześnie nowela podwyższa opłatę emerytalną z 5% na 8%, t. j. do wysokości, która umożliwi utworzenie funduszu emerytalnego;

d) nowe normy zastosowane zostaną również w stosunku do osób, którym uposażenie emerytalne zostało przyznane na mocy przepisów poprzednich, z uwzględnieniem jednak pewnego minimum dla wdów i sierot; nie będą mianowicie poddane rewizji zaopatrzenia wdowie do *zł* 50 i sieroce do *zł* 25;

e) nowela przewiduje wreszcie możliwość zaliczenia do wysługi emerytalnej lat czynnej pracy niepodległościowej oraz odbytych w związku z tą pracą kar, orzeczonych przez rządy zaborcze.

Uzasadniając nowe to przedłożenie rządowe, które zaliczyć należy do rzędu „ustaw oszczędnościowych”, P. Wiceminister Starzyński oświadczył wobec delegacji urzędników: „Punktem wyjścia do wszelkich rozważań na ten temat musi być równowaga budżetu, jako postulat, realizowany przez rządy Marszałka Piłsudskiego od 1926 r., dzięki czemu Polska przetrwała dotychczas kryzys światowy lepiej od niektórych państw, nawet bogatszych, i który to postulat, zgodnie z oświadczeniem Rządu, musi być utrzymany nadal, aby Państwo przetrwało przeżywany kryzys bez względu na czas jego trwania. Z przeprowadzonej w czasie obecnej debaty budżetowej analizy wydatków państwowych Panowie wiedzą, że 55% preliminowanych wydatków stanowią: uposażenia za czynności funkcjonariuszów państwowych — *zł* 991 miljn., emerytury (bez Kolei, Poczty i Lasów) *zł* 149 miljn., renty inwalidzkie *zł* 157 miljn. i zasiłki dla bezrobotnych *zł* 60 miljn.; razem więc *zł* 1.357 miljn. Pozostałe wydatki państwowe dadzą się podzielić na trzy grupy: długi państwowe — *zł* 276 miljn., obrona kraju — *zł* 556 miljn. i wszystkie inne — *zł* 258 miljn. Pozycje na długi państwowe i na obronę kraju są bezsporne i z niczyjej strony nie są kwestjonowane. Pozycja *zł* 258 miljn. na wszystkie potrzeby Państwa, poza wyżej wymienionymi i wydatkami personalnymi, jest tak mała, że o znaczniejszych redukcjach mówić już niepodobna”.

Oświadczenie to wyjaśnia w sposób dostateczny, dlaczego Rząd, wykonywając swój program oszczędnościowy, sięgnął do budżetu emerytur i postanowił dążyć do powstrzymania wzrostu i zmniejszenia świadczeń Skarbu Państwa w tej dziedzinie.

Niezależnie od wniesionej do Sejmu noweli Ministerstwo Skarbu prowadzi prace nad zasadami przyszłego funduszu emerytalnego, który, po podwyższeniu składki do 8%, będzie już mógł być traktowany realnie. Projekt tego funduszu ma być gotów w ciągu paru miesięcy.

PODATKI I OPŁATY

ZRYCZAŁTOWANIE PODATKU PRZEMYSŁOWEGO OD OBROTU DLA DROBNYCH PRZEDSIĘBIORSTW. — Art. 20 ustawy z dn. 19/XII 1931 r. o państwowym podatku przemysłowym upoważnia Ministra Skarbu do poboru podatku od obrotu drobnych przedsiębiorstw na podstawie przeciętnych norm obrotu bez ustalania sum obrotu w każdym poszczególnym wypadku.

Sposób zryczałtowania podatku, przepisy wymiarowe, poborowe oraz terminy płatności ma ustalać rozporządzenie Ministra Skarbu w porozumieniu z Ministrem Przemysłu i Handlu. Na podstawie powyższego upoważnienia Minister Skarbu w porozumieniu z Ministrem Przemysłu i Handlu wydał rozporządzenie z dn. 4/II 1932 r., według którego podatek przemysłowy od obrotu w latach podatkowych 1932 i 1933 będzie po-

brany w formie ryczałtu od przedsiębiorstw, zaliczonych na rok podatkowy 1932:

a) do III i IV kategorii świadectw przemysłowych dla przedsiębiorstw handlowych (rozd. I, IX, XII i XX części II lit. A taryfy);

b) do VIII kat. świadectw przemysłowych (rozd. XIX cz. II lit. C taryfy) — z wyjątkiem przedsiębiorstw, wymienionych w p. e;

c) do VI i VII kat. świadectw przemysłowych zajęć rzemieślniczych i rękodzielniczych, posiadających karty rzemieślnicze, względnie na obszarze woj. śląskiego poświadczenia władz przemysłowych I instancji, dorożkarstwa i furmaństwa oraz przemysłu ludowego (rozd. XIX cz. II lit. C taryfy) — których przeciętny prawomocny obrót w stosunku rocznym, ustalony za lata podatkowe 1928, 1929 i 1930, względnie w wypadku, gdy przedsiębiorstwo w 1928 r. nie było prowadzone — za lata podatkowe 1929 i 1930, nie przekroczył kwoty zł 45.000 w m. Warszawie i w miastach, zaliczonych do I klasy miejscowości w myśl części I taryfy, i zł 35.000 w pozostałych miejscowościach;

d) do IV kat. świadectw przemysłowych dla przedsiębiorstw skupu zawodowego (rozd. II cz. II lit. A taryfy) — o ile przeciętny roczny prawomocny obrót za lata podatkowe 1928, 1929 i 1930, względnie 1929 i 1930, nie przekroczył kwoty zł 20.000;

e) do VIII kat. świadectw przemysłowych zajęć rzemieślniczych i rękodzielniczych, posiadających karty rzemieślnicze, względnie na obszarze woj. śląskiego poświadczenia władz przemysłowych I instancji, dorożkarstwa oraz furmaństwa (rozd. XIX cz. II lit. C taryfy) — o ile zatrudniają nie więcej niż jednego najemnego pracownika.

Od opłaty podatku przemysłowego od obrotu w formie ryczałtu wyłączone są:

1) przedsiębiorstwa, powstałe po dn. 31/XII 1929 r.;

2) spółki akcyjne, spółki z ogr. odp. i in. przedsiębiorstwa, które na zasadzie swych statutów lub specjalnych przepisów są obowiązane do publicznego ogłaszania sprawozdań o swych operacjach lub do składania sprawozdań do zatwierdzenia właściwym organom (art. 54 ust. 2 ustawy o państwowym podatku przemysłowym z dn. 15/VII 1925 r.);

3) przedsiębiorstwa, które do dn. 15/II 1932 r. względnie 1933 r. złożą właściwemu urzędowi skarbowemu pisemne oświadczenie o prowadzeniu od początku danego roku prawidłowych ksiąg handlowych — za ten rok, względnie lata, w których księgi są prowadzone;

4) przedsiębiorstwa, których przeciętny obrót towarami, podlegającymi scalonemu podatkowi przemysłowemu, przekraczał w stosunku rocznym za lata podatkowe 1928, 1929 i 1930, względnie 1929 i 1930, 75% ogólnego obrotu tych przedsiębiorstw.

Celem obliczenia zryczałtowanego podatku przedsiębiorstwa zaliczone zostaną na podstawie przeciętnego rocznego prawomocnego obrotu, ustalonego za lata podatkowe 1928, 1929 i 1930, względnie 1929 i 1930 — do jednej z grup według następującej taryfy (w zł):

Grupa	Przeciętny roczny obrót		Podatek na rzecz Skarbu	10% do- datek nadzwycz.	Razem na rzecz Skarbu	Dodatek na rzecz związków komun. do wys.
	ponad	do				
1	—	3.000	30	3—	33—	7·5
2	3.000	4.000	35	3·5	38·5	8·75
3	4.000	5.000	45	4·5	49·5	11·25
4	5.000	6.000	55	5·5	60·5	13·75
5	6.000	7.000	65	6·5	71·5	16·25
6	7.000	8.000	75	7·5	82·5	18·75
7	8.000	9.000	85	8·5	93·5	21·25
8	9.000	10.000	95	9·5	104·5	23·75
9	10.000	11.000	105	10·5	115·5	26·25

10	11.000	12.000	115	11·5	126·5	28·75
11	12.000	13.000	125	12·5	137·5	31·25
12	13.000	14.000	135	13·5	148·5	33·75
13	14.000	15.000	145	14·5	159·5	36·25
14	15.000	16.000	155	15·5	170·5	38·75
15	16.000	17.000	165	16·5	181·5	41·25
16	17.000	18.000	175	17·5	192·5	43·75
17	18.000	19.000	185	18·5	203·5	46·25
18	19.000	20.000	195	19·5	214·5	48·75
19	20.000	21.000	205	20·5	225·5	51·25
20	21.000	22.000	215	21·5	236·5	53·75
21	22.000	23.000	225	22·5	247·5	56·25
22	23.000	24.000	235	23·5	258·5	58·75
23	24.000	25.000	245	24·5	269·5	61·25
24	25.000	26.000	255	25·5	280·5	63·75
25	26.000	27.000	265	26·5	291·5	66·25
26	27.000	28.000	275	27·5	302·5	68·75
27	28.000	29.000	285	28·5	313·5	71·25
28	29.000	30.000	295	29·5	324·5	73·75
29	30.000	31.000	305	30·5	335·5	76·25
30	31.000	32.000	315	31·5	346·5	78·75
31	32.000	33.000	325	32·5	357·5	81·25
32	33.000	34.000	335	33·5	368·5	83·75
33	34.000	35.000	345	34·5	379·5	86·25
34	35.000	36.000	355	35·5	390·5	88·75
35	36.000	37.000	365	36·5	401·5	91·25
36	37.000	38.000	375	37·5	412·5	93·75
37	38.000	39.000	385	38·5	423·5	96·25
38	39.000	40.000	395	39·5	434·5	98·75
39	40.000	41.000	405	40·5	445·5	101·25
40	41.000	42.000	415	41·5	456·5	103·75
41	42.000	43.000	425	42·5	467·5	106·25
42	43.000	44.000	435	43·5	478·5	108·75
43	44.000	45.000	445	44·5	489·5	111·25

Dodatek na rzecz związków komunalnych oblicza się w rzeczywistej wysokości, ustalonej przez odnośne związki komunalne.

Przedsiębiorstwa skupu zawodowego zostaną zaliczone na podstawie przeciętnego rocznego prawomocnego obrotu, ustalonego za lata podatkowe 1928, 1929 i 1930, względnie 1929 i 1930, do jednej z grup według następującej taryfy (w zł):

Grupa	Przeciętny roczny obrót		Podatek na rzecz Skarbu	10% do- datek nadzwycz.	Razem na rzecz Skarbu	Dodatek na rzecz związków komun. do wys.
	ponad	do				
1	—	4.000	20	2—	22—	5—
2	4.000	6.000	25	2·5	27·5	6·25
3	6.000	8.000	35	3·5	38·5	8·75
4	8.000	10.000	45	4·5	49·5	10·25
5	10.000	12.000	55	5·5	60·5	13·75
6	12.000	14.000	65	6·5	71·5	16·25
7	14.000	16.000	75	7·5	82·5	18·75
8	16.000	18.000	85	8·5	93·5	21·25
9	18.000	20.000	95	9·5	104·5	23·75

Dla zajęć rzemieślniczych i rękodzielniczych, o ile zatrudniają nie więcej niż jednego najemnego pracownika, ustala się zryczałtowany podatek przemysłowy od obrotu w następującej wysokości: zł 16 — na rzecz Skarbu, zł 1·60 — 10% dodatek nadzwyczajny, zł 4 — dodatek na rzecz związków komunalnych, względnie dodatek ten w rzeczywistej wysokości, ustalonej przez odnośne związki komunalne.

Zaliczenie poszczególnych przedsiębiorstw do odpowiedniej grupy oraz obliczenie zryczałtowanego podatku mają uskutecznić urzędy skarbowe. O wymiarze podatku będą płatnicy powiadomieni zapomocą nakazów płatniczych. Nakazy płatnicze na zryczałtowany podatek przemysłowy za lata 1932 i 1933 mają być rozesłane do dn. 31/XII 1932 r.

Zryczałtowany podatek płatny będzie w 4 równych ratach w następujących terminach: 15/IV, 15/VII, 15/X i 15/XII 1932 r. i 1933 r.

Od nakazów płatniczych przysługuje płatnikom jednorazowo prawo wnoszenia odwołań w terminie do dn. 1/V 1932 r. włącznie.

W razie zlikwidowania przedsiębiorstwa w ciągu roku podatkowego płatnik ma donieść o tem bezzwłocznie właściwemu urzędowi skarbowemu, który, po uprzednim stwierdzeniu zli-

kwidowania przedsiębiorstwa, zarządzi umorzenie zryczałtowanego podatku w części, przypadającej począwszy od następnego miesiąca po zlikwidowaniu do końca okresu podatkowego.

Poczynając od 1932 r., ustaje dla przedsiębiorstw, podlegających zryczałtowanemu podatkowi przemysłowemu od obrotu, obowiązek uiszczania zaliczek kwartalnych.

ODROCZENIE TERMINU DO SKŁADANIA ZEZNAŃ O DOCHODZIE NA ROK 1932.—Rozporządzeniem Ministra Skarbu z dn. 6/II 1932 r. termin do składania przez osoby fizyczne i spadki wakujące (nieobjęte) zeznań o dochodzie, wyznaczony w art. 50 ustawy o państwowym podatku dochodowym, przesunięty został na rok podatkowy 1932 z dn. 1/III do dn. 1/V 1932 r.

RYNEK DEWIZ I PAPIERÓW PROCENTOWYCH

GIEŁDA WARSZAWSKA

za okres od 8 do 13 lutego 1932 r.

Okres sprawozdawczy przyniósł stosunkowo znaczną niżkę dolara, co stoi w związku ze słabszą tendencją na poważniejszych giełdach europejskich. Poza tem niewielką stratę w porównaniu z notowaniami końcowymi okresu poprzedniego wykazują funty szterlingów i franki szwajcarskie, stosunkowo zaś znaczną niżkę leje rumuńskie. Bez zmiany pozostał kurs koron czeskosłowackich i guldenów gdańskich, pozostałe zaś notowane waluty zwykowały: franki francuskie, belgi, liry włoskie oraz floreny holenderskie.

Na dolary gotówkowe zapotrzebowanie w okresie sprawozdawczym było niewielkie; w związku z wspomnianą słabszą tendencją kurs ich obniżył się do zł 8'89 za \$ 1. Na rynku prywatnym niżka była silniejsza i kurs dolara niżkował do zł 8'8875 za \$ 1.

Wysokość dziennego zapotrzebowania utrzymywała się w okresie sprawozdawczym naogół na poziomie tygodnia poprzedniego.

		Kurs najwyż- szy	Kurs najniż- szy	Kurs w dn. 13 II
		w zł		
Dolary St. Zjedn.	\$ 1	8'917	8'91	8'91
" " " telegr.	\$ 1	8'922	8'915	8'915
Funty szterlingi	£ 1	30'80	30'65	30'69-30'65 -30'67
Franki francuskie	100 fr.	35'15	35'12	35'15
Franki szwajcarskie	100 fr.	174'19	174'15	174'15
Belgi	100 blg.	124'48	124'45	—
Korony czeskosłowackie	100 kor.	26'42	26'41	26'41
Liry włoskie	100 lir.	46'55	46'40	46'40
Floreny holenderskie	100 fl.	360'60	359'60	360'60
Guldeny gdańskie	100 guld.	173'70	173'70	173'70
Leje rumuńskie	100 lei	5'29	5'29	—

Dla papierów lokacyjnych państwowych panowała w okresie sprawozdawczym, a szczególnie w ostatnich jego dniach, tendencja mocniejsza, wywołana poprawą sytuacji na giełdzie nowojorskiej, która stała pod znakiem silnej hausse'y. W porównaniu z notowaniami końcowymi okresu poprzedniego wszystkie niemal notowane papiery wykazują wyżkę, w wielu wypadkach dość znaczną: 3% Pożyczka Budowlana + zł 0'50, 4% Pożyczka Dolarowa + zł 1'50, 4% Pożyczka Inwestycyjna sztuki + zł 2'00, serie + zł 2'75, 6% Pożyczka Dolarowa + 3% oraz 7% Pożyczka Stabilizacyjna + 1'9%; wyjątkiem jest 5% Pożyczka Konwersyjna, której kurs pozostał bez zmiany — odnosi się to również do listów zastawnych i obligacji banków państwowych.

Dział listów zastawnych nie cieszył się nadal większym zainteresowaniem, dopiero ostatnie dni okresu sprawozdawczego przyniosły pewne ożywienie i wzmocnienie tendencji. Dotyczy to szczególnie listów ziemskich i miejskich, gdyż listami prowincjonalnymi obracano naogół niezbyt wiele. Kursy w porównaniu z notowaniami okresu poprzedniego nie wykazują większych różnic.

Działem obligacyj nie interesowano się nadal zupełnie i pozostał on w okresie sprawozdawczym bez notowań.

		Wartość nominalna (waluta)	Kurs naj- wyższy	Kurs naj- niższy	Kurs w dn. 13/II
w zł					
3%	Pożyczka Budowlana	zł w zł. 50	32'50	31'25	32'00
4%	" Dolarowa	\$ 5	46'50	44'00	45'50
4%	" Inwestycyjna	zł w zł. 100	87'00	85'00	87'00
4%	" " serje	zł w zł. 100	95'00	94'25	94'25
-95'00					
w % n o m i n a ł u					
5%	" Konwersyjna	zł	40'25	40'25	40'25
6%	" Dolarowa	\$	60'00	56'50	59'00
7%	" Stabilizacyjna ¹⁾	\$	58'00	53'25	55'25
-57'75					
-55'90					
4%	L. Z. T-wa Kred. Ziems.	zł	31'50	31'50	—
4½%	" " " " " m. Warsz.	zł	42'00	41'00	41'50
5%	" " " " " " " "	zł	50'25	49'75	50'00
8%	" " " " " " " "	zł	64'25	62'50	64'25
-63'00					
-63'25					
8%	" " " " " " " "	zł	55'00	54'75	—
8%	" " " " " " " "	zł	61'50	60'00	—
8%	" " " " " " " "	zł	55'50	55'50	—
10%	" " " " " " " "	zł	60'50	59'00	60'00

ZŁOTY ZAGRANICĄ

	Gdańsk ¹⁾	Berlin ²⁾	Wiedeń ³⁾	Paryż ³⁾	Zurych ²⁾
1932					
8/II	57'52—57'63	47'15—47'35	79'46—79'94	—	57'45
9 "	57'50—57'62	" "	" "	—	57'40
10/ "	57'51—57'63	" "	" "	—	57'30
11/ "	" "	" "	79'51—79'99	—	57'45
12/ "	" "	" "	79'46—79'94	—	" "
13/ "	57'52—57'64	" "	—	—	57'40
1932		Londyn ³⁾	Praga ²⁾	New-York ²⁾	Amsterdam ³⁾
8 II		31'00	377'30	—379'30	—
9 "		" "	" "	—	—
10 "		" "	" "	—	—
11/ "		" "	377'45	—379'45	—
12 "		" "	377'55	—379'55	—
13/ "		" "	377'50	—379'50	—

POŻYCZKI POLSKIE

NA GIEŁDACH ZAGRANICZNYCH¹⁾

	25—30/I	1—6/II	8—13/II
(maksimum—minimum—ultimo; w nawiasach obroty)			
New-York			
6% dolarowa			
1920	53½—50—53½ (10.000)	55¼—53—55¼ (11.000)	55—55—55 (3.000)
8% Dillon			
1925	53½—52—53½ (68.000)	55½—53½—53½ (71.000)	57—54—57 (79.000)
7% stabilizac.			
1927	53—52—52½ (127.000)	53—50½—52½ (171.000)	56—52¼—56 (147.000)
7% Warszawy			
1928	37¼—36—37½ (54.000)	38½—37¼—37¼ (56.000)	45—38¼—45 (56.000)
7% śląska			
1928	38—36—38 (53.000)	38—37½—37¼ (22.000)	41½—38½—41½ (77.000)
Londyn			
7% stabilizac.			
1927	£ 8'00—66'00— —67'00	71'00—66'00— —70'00	71'80—68'80 —70'80
Zurich			
7% stabilizac.			
1927	54'00—51'50	52'00—51'00	53'25—51'75
Sztokholm			
7% stabilizac.			
1927	—	grudzień 50—44½ (17.500)	styczeń 52—49 (15.000)

¹⁾ Z wyłączeniem transzy francuskiej.

²⁾ Za zł 100.

³⁾ Za £ 1.

⁴⁾ Kursy — w %-ach nominalu; obroty — w jednostkach walutowych danego kraju.

Par y ż			
7% stabilizac.			
1927	64'95—60'80	63'30—60'95	65'71—64'60
Med jola n			
7% włoska			
1924	94'10—93'60 —93'00	93'80—93'80 —93'80	

Z BANKU POLSKIEGO

BILANS DZIAŁALNOŚCI BANKU POLSKIEGO W ROKU 1931¹⁾.

— W 1931 r. Bank Polski rozwijał w dalszym ciągu swą sieć organizacyjną, tworząc nowe 17 zastępstw¹⁾ tak że obecnie Bank posiada 52 oddziały — oprócz Oddziału Głównego w Warszawie — i 239 zastępstw.

Obroty Banku wykazały — w związku z wynikającym z kryzysu ogólnym spadkiem obrotów gospodarczych i finansowych — niższą, zresztą stosunkowo niewielką — 8,7% — choć znacznie większą niż w 1930 r. (3,6%). Obroty w 1931 r. — mimo spadku — były jednak wyższe od obrotów, osiąganych w ciągu pierwszych 3 lat (pełnych) działalności Banku, jak to wykazuje poniższe zestawienie (obroty w miljn. zł):

1925	49.853	1929	87.919
1926	49.127	1930	84.628
1927	72.199	1931	77.278
1928	82.484		

Obroty ponad 1 milj. wykazały w 1931 r. następujące — te same zresztą, co w latach poprzednich — oddziały Banku (obroty — w miljn. zł; w nawiasach — obroty w 1930 r.):

Warszawa	49.511	(52.140)
Poznań	3.665	(3.827)
Katowice	3.461	(3.878)
Kraków	2.050	(2.317)
Lwów	1.825	(1.898)
Łódź	1.617	(1.881)

Jak widzimy, w oddziałach: katowickim, krakowskim i łódzkim nastąpił spadek obrotów silniejszy od przeciętnego, przytem stosunkowo najsilniejszy był on w oddziale łódzkim, wynosząc 14%; w pozostałych z wymienionych oddziałów spadek obrotów był niższy od spadku obrotów ogólnych, przytem w oddziale lwowskim wyniósł zaledwie 3,9%.

Kapitał zakładowy Banku pozostawał niezmienny w wys. zł 150 miljn. Akcje II emisji (zł 50 miljn.) pozostawały w dalszym ciągu w posiadaniu Skarbu Państwa. W księdze akcjonariuszów z końcem 1931 r. było zarejestrowanych 92.949 akcjonariuszów — posiadaczy I emisji (w 1930 r. 95.038) w tem 64.807 posiadało po 1 akcji, 12.637 — po 2 akcje, 11.301 — po 3 do 24 akcyj. Dane te uwzględniają tylko zmiany w stanie posiadania, dobrowolnie zgłoszone, statut bowiem nie zmusza do przepisywania akcyj, o ile akcjonariusz nie pragnie brać udziału w Walnem Zebraniu. Na imię zagranicznych akcjonariuszów zapisane było w końcu 1931 r. 127.060 akcyj (w 1930 r. 130.926). Akcyj na okaziciela, na mocy art. 5 statutu, było 13.049, a więc o 4.305 sztuk więcej niż w końcu 1930 r.

Fundusz zapasowy w 1931 r. nie uległ zmianie, gdyż dochód z papierów, w których ulokowany jest fundusz, przełano częściowo do funduszu emerytalnego (zł 2 miljn.), resztę zaś na r. k. zysków i strat (zł 5'99 miljn.). Wartość bilansowa papierów funduszu zapasowego wynosiła zł 93'1 miljn. (w 1930 r. zł 86'6 miljn.), w tem pożyczki państwowe stanowiły zł 18'7 miljn., a listy zastawne i obligacje banków państwowych zł 44'2 miljn.

Zapas złota zwiększył się w ciągu 1931 r. o zł 38'1 miljn. Mianowicie, w ciągu pierwszych 3 kwartałów r. ub. Bank skupił w oddziałach złota za zł 1'6 miljn., zagranicą zaś (w kwietniu) za zł 4'3 miljn. W związku z zawieszeniem wymieniałości

biletów przez Bank Angielski, Bank Polski rozpoczął w październiku — podobnie, jak i inne banki biletowe — zamianę części swych należności zagranicznych na złoto, którego zapas zwiększył się w IV kwartale r. ub. o zł 32'3 miljn. do zł 600'4 miljn., z których zł 63'8 miljn. znajdowało się w monetach różnych krajów (wyłącznie w skarbcach Banku), zł 536'7 miljn. zaś — w sztabach (z tego zł 422'8 miljn. w skarbcach Banku, a zł 113'9 miljn. zagranicą; w Banku Francuskim zł 56'5 miljn., w Federal Reserve Bank of New-York zł 28'6 miljn., w Banku Angielskim zł 24'4 miljn., w B. R. M. zł 4'3 miljn.).

Zapas pieniędzy i należności zagranicznych zmniejszył się w ciągu 1931 r. o zł 199'2 miljn. do zł 213'4 miljn. w 1930 r. o zł 113'5 miljn.). Skup dewiz wyniósł zł 1.840'8 miljn., sprzedaż była większa — zł 2.040'1 miljn.

Deficyt walutowy — mimo stałej aktywności bilansu handlowego i mimo zwiększenia skupu przez dopływ walut z pożyczek państwowych (zapałczanej, kolejowej) i kredytów Banku — powstał głównie wskutek spłacania przez przedsiębiorstwa i instytucje polskie kredytów zagranicznych — towarowych i gotówkowych — wskutek kurczenia się obrotów gospodarczych oraz zaburzeń walutowo-finansowych na rynkach zagranicznych.

Obroty zagraniczne Skarbu Państwa oraz urzędów państwowych zmalały w 1931 r.; mianowicie, skup dewiz od urzędów wyniósł zł 261 miljn. (w 1930 r. zł 269 miljn.) sprzedaż zaś urzędem zł 466 miljn. (w 1930 r. zł 544 miljn.); na spadek sprzedaży oddziaływało w pewnym stopniu zawieszenie wskutek moratorium Hoovera obsługi niektórych długów.

Dochody, uzyskane przez Bank z operacji zagranicznych, a więc odsetki od lokat zagranicznych i od zdyskontowanych weksli zagranicznych oraz różnice kursowe — stanowiły w 1931 r. zł 14'9 miljn.

Z ogólnego zapasu pieniędzy i należności zagranicznych, wynoszącego w dn. 31/XII 1931 r. zł 213'4 miljn., zaliczono do pokrycia kruszcowo-walutowego zł 88'0 miljn., nie zaliczono zaś do pokrycia (w myśl przepisów statutu) zł 125'4 miljn., z których zł 110'4 miljn. (w 1930 r. zł 107'1 miljn.) — jako pozostałość zdyskontowanych przez Bank weksli na zagranicę, pochodzących z operacji eksportowych — uwzględniono w pokryciu bankowem.

Obieg biletów bankowych zmniejszył się w ciągu 1931 r. o zł 109'9 miljn. (w 1930 r. o zł 12'1 miljn.), wykazując poważny spadek nawet w stosunku do obiegu w 1928 r. (zł 1.295'3 miljn.). Nieco odmiennie niż w latach poprzednich, kiedy największy obieg był w dn. 31/X — w 1931 r. maksimum obiegu przypadło na 28/II — zł 1.284 miljn. (w 1930 r. maksimum — zł 1.408 miljn.); minimum biletów było w 1931 r. w dn. 20/XI — zł 1.126 miljn., gdy w 1930 r. — w dn. 20/I — zł 1.162 miljn.; ta zmiana terminów krańcowych punktów napięcia obiegu wiąże się z jego wybitnie niższą tendencją w 1931 r. Bilety bankowe znajdowały się w obiegu w następujących odcinkach (w miljn. zł):

	31/XII 1929	31/XII 1930	31/XII 1931
Po zł 500	152'1	146'4	153'8
" " 100	604'2	606'4	550'7
" " 50	251'3	243'3	225'4
" " 20	206'3	258'9	257'6
" " 10	126'3	73'2	30'9

Najsilniej więc kurczy się obieg 10-złotowych banknotów, wypieranych przez bilon, natomiast najsilniej rozszerza się obieg 20-złotowych banknotów.

Spadek obiegu w 1931 r. został spowodowany wyłącznie odpływem walut z Banku, gdyż kredyty Banku wykazały w ostatecznym rezultacie nawet wzrost. Ogólny obieg pieniężny zmniejszył się w 1931 r. w tym samym stopniu, co obieg biletów bankowych, a mianowicie z zł 1.569'2 miljn. do zł 1.459'6 miljn., gdyż emisja skarbową nie uległa prawie w tym roku zmianie (podniosła się z zł 241'0 miljn. do zł 241'4 miljn.).

¹⁾ Dane o działalności kredytowej Banku omówione będą w następnym zeszyście.

Bilety Banku Polskiego miały w końcu 1931 r. pokrycie 66·8% złotem i wszystkimi walutami. Po wyłączeniu z rezerw dewiz, niezaliczonych do pokrycia, oraz po doliczeniu do obiegu natychmiast płatnych zobowiązań — okazuje się, że właściwe pokrycie złoto-walutowe stanowi 48·09% ogółu natychmiast płatnych zobowiązań Banku — biletowych i innych (w dn. 31/XII 1930 r. — 55·29%). Niepokryty przez rezerwy złoto-walutowe obieg biletów bankowych (51·81% = zł 632·4 miljn.) znajduje z nadwyżką pokrycie w t. zw. pokryciu bankowym, na które składają się (w miljn. zł):

	31/XII 1930	31/XII 1931
Weksle krajowe	672.047	670.343
" zagraniczne	107.111	110.370
Polskie monety srebrne i bilon	12.160	37.030
Pożyczki zastawowe	86.344	126.053
Papiery procentowe własne	8.835	12.490
Zobowiązania Skarbu Państwa	—	20.000
Razem	886.497	976.284

Ze znajdujących się w kasach Banku monet Bank przyjął na własność zł 37·0 miljn., a więc o zł 24·9 miljn. więcej niż w końcu 1930 r.

Skup papierów procentowych przez Bank w ciągu 1931 r. wyniósł zł 12·1 miljn. (w 1930 r. zł 17·3 miljn.), sprzedaż — zł 4·9 miljn. (w 1930 r. — 14·6 miljn.); pozostało na ultimo roku (łącznie z pozostałościami 1930 r. — zł 7·5 miljn.) zł 12·5 miljn.

Dług Skarbu Państwa, spłacony w październiku 1930 r., zjawiał się w 1931 r. ponownie jako częściowe — w wys. zł 20 miljn. — wykorzystanie 50-miljonowego kredytu bezprocentowego.

Z pozycji aktywów, nie należących do pokrycia — wzrost wykazuje pozycja papierów funduszu emerytalnego i zwrotnego (z zł 37·6 miljn. do zł 43·9 miljn.) — w związku z wpłatami Banku oraz pracowników, z przelewem z dochodów funduszu zapasowego Banku oraz z dochodem z papierów samych tych 2 funduszy; pozycja nieruchomości pozostała bez zmiany w wys. zł 20 miljn., koszt bowiem budowli, prowadzonych w ciągu roku, został pokryty z rezerwy, zatrzymanej na ten cel w 1930 r. (zł 2·2 miljn.), która została wyczerpana, przyczem jeszcze zł 0·9 miljn. zaliczkowano przedsiębiorcom i dostawcom; co do udziałów w Banku to zwiększył się w 1931 r. tylko udział Banku w Spółce „Elewatory Zbożowe w Polsce” o zł 0·5 miljn. (kapitał Spółki w całości jest przejęty przez Bank).

W pasywach zaraca uwagę rezerwa na pokrycie strat kursowych w wys. zł 15 miljn.; została ona utworzona z bieżących zysków na pokrycie ewent. strat na zapasie funtów sterlingów, który został pozostawiony w bilansie podług wartości ksiązkowej.

Natychmiast płatne zobowiązania pozostały prawie bez zmiany, a ściśle biorąc — zwiększyły się o zł 2·9 miljn. Wzrost nastąpił w lokatach żyrowych (z zł 189·1 do zł 196·1 miljn.), spadek na innych rachunkach, a przede wszystkim na r/ku Skarbu na zakup srebra (z zł 13·0 miljn. do zł 3·6 miljn.) — dzięki odpowiedniemu przelewowi w 1931 r. na państwowy fundusz kredytowy.

Wzrost względnie spadek lokat żyrowych (bez przekazów w drodze) według rodzajów kont przedstawia się następująco (w miljn. zł):

	31/XII 1931	31/XII 1930
Kasy skarbowe, urzędy celne i Min. Skarbu	26·6	5·6
Inne instytucje państwowe i komunalne	33·6	12·3
Banki	91·7	137·2
w tem: P. K. O.	43·5	74·6
Spółdzielnie	3·1	3·5
Przedsiębiorstwa handlowe	3·1	2·6
" przemysłowe	11·2	14·6
Osoby prywatne	0·3	0·6

Jak widzimy, lokaty skarbowe silnie spadły, jak również lokaty instytucyj publicznych. Wzrost pochodzi od banków, a właściwie od P. K. O.

Dochody Banku wynosiły w 1931 r. zł 77·4 miljn., czyli więcej niż w 1930 r. — zł 71·0 miljn., ale mniej niż w 1929 r. — zł 97·5 miljn., i niż w 1928 r. — zł 80·4 miljn. Na zwiększenie dochodów w r. ub. wpłynęło przede wszystkim zaksięgowanie na zyski znacznej części dochodu z papierów funduszu zapasowego, który w 1930 r. poszedł częściowo — także jak w r. ub., — na fundusz emerytalny, ale w pozostałości — na zwiększenie samego funduszu. W rozchodach Banku koszty handlowe i koszty druku biletów wynosiły zł 36·4 miljn., gdy w 1930 r. zł 38·4 miljn., a w 1929 r. zł 33·5 miljn.; wydatki osobowe wynosiły w 1931 r. zł 26·9 miljn. wobec zł 28·7 miljn. w 1930 r., co wiąże się z redukcją płac. Liczba pracowników zmniejszyła się w 1931 r. o 105 do 1.756. Czysty zysk wyniósł w 1931 r. zł 23·9 miljn., a więc znacznie mniej niż w latach poprzednich (w 1930 r. zł 33·0 miljn., w 1929 r. zł 48·1 miljn., w 1928 r. zł 35·9 miljn., w 1927 r. zł 23·9 miljn.); spadek powstał wskutek 15-miljonowego odpisu na pokrycie strat kursowych. Z zysku zł 12 miljn. ma iść na dywidendę dla akcji I emisji, zł 5 miljn. na dywidendę dla akcji II emisji (Skarb Państwa), zł 6·9 miljn. dla Skarbu Państwa, a zł 0·1 miljn. ma być przezniesione na rok następny.

STAN RACHUNKÓW BANKU POLSKIEGO W DN. 10 LUTEGO 1932 R. — Sytuacja walutowa Banku w I dekadzie lutego przedstawiała się korzystnie. Rezerwy, zaliczone do pokrycia obiegu biletów i natychmiast płatnych zobowiązań Banku — mimo zakupu złota zagranicą za zł 1·8 miljn. — wykazały wzrost, mianowicie o zł 0·4 miljn. do zł 69·5 miljn., Coprawda, rezerwy walutowe, nie wchodzące w skład pokrycia, jednocześnie obniżyły się o zł 2·6 miljn. do zł 116·5 miljn. co spowodowało, że suma rezerw walutowych wykazała w dekadzie sprawozdawczej drobny spadek — z zł 188·2 miljn. do zł 186·0 miljn.

Zapas złota zwiększył się, jak wspomnieliśmy, o zł 1·8 miljn. dzięki zakupowi złota zagranicą, poza tem skupiono — jak zwykle — w oddziałach krajowych Banku złota za zł 25 tys., tak, że zapas złota podniósł się do zł 602·3 miljn., z czego zł 486·6 miljn. — w skarbcach Banku i zł 115·6 miljn. w bankach zagranicznych.

Zmiany w stanie rezerw złoto-walutowych, stanowiących pokrycie obiegu biletów i natychmiast płatnych zobowiązań, w I dekadzie lutego i w okresie miesięcznym od 10/I do 10/II r. b. przedstawiały się następująco (w tys. zł):

	10/I	31/I	10/II
Złoto	600.412	600.487	602.293
Waluty i dewizy netto	88.407	69.086	69.479
Razem:	688.819	669.573	671.772

W stosunku do sumy obiegu banknotów i natychmiast płatnych zobowiązań powyższe pokrycie złoto-walutowe stanowiło w dn. 10/II 49·89%, gdy w dn. 31/I 48·35% i w dn. 10/I 49·19% (statutowe minimum 40%). Pokrycie samem złotem wynosiło: w dn. 10/II 44·73%, w dn. 31/I 43·37%, w dn. 10/I 42·87% (statutowe minimum 30%).

Stosunkowo większy w I dekadzie lutego wzrost procentu pokrycia niż sumy pokrycia tłumaczy się jednoczesną niższą sumy obiegu i zobowiązań, mianowicie z zł 1.384·7 miljn. do zł 1.346·6 miljn. Właściwie zmniejszył się, jak zwykle w środku miesiąca, obieg biletów Banku — z zł 1.152·2 miljn. do zł 1.111·5 miljn., podczas gdy drugi składnik — natychmiast płatne zobowiązania — nieznacznie wzrósł, mianowicie o zł 2·5 miljn. do zł 235·0 miljn.

Wzrost zobowiązań zawdzięczać należy głównie zwiększeniu się salda pozycji „różne rachunki” — o zł 1·9 miljn. do zł 22·4 miljn., gdyż lokaty żyrowe wzrosły w dekadzie sprawozdawczej zaledwie o zł 0·6 miljn. Mianowicie, lokaty kas państwowych podniosły się z zł 31·5 miljn. do zł 32·5 miljn. (w dn. 10/I zł 27·3 miljn.), a lokaty na rachunkach prywatnych wykazały nawet lekki spadek — z zł 180·5 miljn. do zł 180·2 miljn., osiągając poziom o wiele niższy niż przed miesiącem (z zł 219·2 miljn.).

Spadek obiegu w I dekadzie lutego o zł 40·6 miljn. do poziomu dość znacznie niższego niż przed miesiącem (w dn. 10/I zł 1.137·0 miljn.) tłumaczy się przede wszystkim skurczeniem się działalności kredytowej Banku.

Suma kredytów dyskontowych wykorzystanych (suma weksli w portfelu) zmniejszyła się w dekadzie sprawozdawczej o zł 25.4 miljn., osiągając poziom o zł 10.0 miljn. niższy niż w końcu I dekady stycznia. Również obniżyła się suma pożyczek zastawowych — o zł 1.0 miljn., wykazując jednak zwiększenie w stosunku do stanu w dn. 10/I o zł 0.2 miljn. Portfel weksli zagranicznych skurczył się o zł 1.2 miljn. (o zł 7.4 miljn. mniej niż w dn. 10/I).

Z pozostałych pozycji bankowego pokrycia obiegu zapas monet srebrnych i bilonu, przyjętych przez Bank na własność, wzrósł w I dekadzie lutego o zł 0.4 miljn., a zapas papierów procentowych własnych — zaledwie o zł 0.06 miljn.; dług Skarbu Państwa pozostał niezmienny w wys. zł 20 miljn.

Całe bankowe pokrycie obiegu przedstawiało się następująco (w tys. zł):

	10/I	31/I	10/II
Weksle	651.838	667.272	641.851
Weksle zagraniczne	109.653	103.470	102.235

Polskie monety srebrne i bilon	37.872	37.108	37.492
Pożyczki, zabezpieczone zastawami	124.432	121.513	120.483
Papiery proc. własne	12.336	12.452	12.509
Dług Skarbu Państwa	20.000	20.000	20.000
Razem: 956.132	961.616	934.572	

Emisja bankowa zmniejszyła się w I dekadzie lutego zaledwie z zł 235.5 miljn. do zł 235.3 miljn. Na sumę tę składa się: 1) obieg biletów państwowych (5-złotowych — podlegających już tylko wymianie) w wys. zł 1.3 miljn. (w dn. 31/I zł 1.3 miljn.), 2) obieg monet srebrnych (5-, 2- i 1-złotowych) w wys. zł 162.5 miljn. (w dn. 31/I zł 162.3 miljn.), 3) obieg bilonu drobnego i niklowego w wys. zł 71.5 miljn. (w dn. 31/I zł 71.8 miljn.).

PRZEGLĄD ZAGRANICZNY

AKTUALNE ŚWIATOWE ZAGADNIENIA FINANSOWE

BIEG życia gospodarczego i finansowego gotuje nam w dobie powojennej coraz to nowe niespodzianki. Z zawrotną szybkością przesuwa się wypadki za wypadkami, niezmiernie trudne zaś jest uchwycenie istniejących między nimi związków przyczynowych, określenie kierującej nimi prawidłowości, wydedukowanie wniosków na przyszłość, ustalenie racjonalnej prognozy. Czemu przypisać należy tę pozorną chaotyczność w rozwoju życia gospodarczego doby obecnej? W pierwszym rzędzie jest ona wynikiem niezmiernie silnej ingerencji czynników pozagospodarczych w życie gospodarcze i finansowe. Klasyczna prawidłowość gospodarcza, ustalona w doktrynie liberalnej, rozwijać się może bowiem swobodnie jedynie tam, gdzie 3 podstawowe elementy gospodarki: obrót kapitałów, obrót towarów i obrót pracy ludzkiej odbywają się bez przeszkód i udziału czynników zewnętrznych.

Tymczasem w dobie powojennej zarówno pod wpływem wewnątrz-gospodarczej ewolucji, jak i pod działaniem elementów politycznych i socjalnych dokonały się daleko idące przesunięcia. Automatyzm gospodarczy i finansowy został naruszony przez 2 czynniki: 1) oddziaływanie świadomej działalności ludzkiej na tok życia gospodarczego (bądź w postaci coraz szerzej i głębiej wnikażącej w życie gospodarcze i społeczne ingerencji organizmów państwowych, bądź w postaci oddziaływania na życie gospodarcze organizacji producentów — syndykatów, karteli i trustów, bądź wreszcie przez oddziaływanie organizacji pracodawców i przedsiębiorców na kształtowanie się i rozwój rynków pracy) oraz wzmoczone znaczenie odruchów psychologicznych. Odruchy te działają dziś gwałtownie, obejmując całe części świata, a to pod wpływem przewrażliwienia, rozbudzonego przejściami okresu dewaluacji i inflacji. Zauważyć wszakże należy, iż posunięcia interwencyjno-organizacyjne zarówno ze strony czynników państwowych, jak i ze strony organizacji gospodarczych, są w całym szeregu wypadków nietylko pożądane, ale wprost konieczne. Konieczność akcji interwencyjnej jest wynikiem chaosu i dezorganizacji gospodarczej, będących następstwem wojennych zaburzeń, spowodowanych działaniem czynników ściśle pozagospodarczych. W tem ujęciu akcja interwencyjna może nie być

niczem innym, jak tylko odparciem ujemnego oddziaływania wpływów pozagospodarczych, które zdołały niejednokrotnie przejawiać się pod postacią niekorzystnych przemian ustrojowych — a przeto dążyć do przywrócenia zachwianej równowagi gospodarczej.

To ogólniejsze skreślenie przemian, jakie nastąpiły we współczesnym życiu gospodarczym i finansowym, konieczne jest dla należytego zrozumienia rozgrywających się obecnie wielkich wydarzeń finansowych. Nie wystarcza dziś bowiem analiza tych czy innych wypadków na płaszczyźnie czy to czysto gospodarczej, czy finansowej. Ażeby wnikać możliwie głęboko w ich istotę, należy, analizując wydarzenia te, uwzględnić wszystkie ważniejsze elementy polityczne, gospodarczo-finansowe i socjalne, w wyniku działania których wyłaniają się dopiero pewne wyraźniej określone tendencje wypadkowe.

Wybuch światowego kryzysu gospodarczego z końcem 1929 r. oraz dalsze jego niezwykle zaostrzenie w ciągu następnych lat spowodowało konieczność rozwiązania pewnych podstawowych problemów finansowych. Jak długo panował okres pomyślności, tak długo brak równowagi w organizacji finansowej świata nie dawał się zbyt silnie odczuwać. Podstawowym elementem tego braku równowagi była hegemonja gospodarcza i finansowa Stanów Zjednoczonych Am., a zaubożenie krajów europejskich.

Zapasy złota Stanów Zjednoczonych wzrosły w okresie od 1914 r. do 1929 r. z \$ 1.217 miljn. do \$ 4.324 miljn. W latach 1915—17 przywóz złota do Ameryki wyniósł około \$ 1.250 miljn., w okresie 1920—1927 — \$ 1.800 miljn. Ten ruch złota nie był hamowany normalnym automatyzmem gospodarczym, który winien był spowodować w kraju, bogatym w złoto, wzrost cen, napływ towarów zagranicznych, ujemny bilans handlowy i wreszcie odpływ złota. Przyływ złota do Ameryki trwa nieprzerwanie lata całe w następstwie wybitnie czynnego bilansu płatniczego Stanów Zjedn., zasilanego ciąglemi wpływami z tytułu wierzytelności publicznych i prywatnych, przy równoczesnej aktywności bilansu handlowego, sztucznie utrzymywanego protekcjonistyczną polityką celną.

Dalsze przesunięcia w zapasach złota Ameryki również są następstwem oddziaływania czynników

671 mil -
939

pozagospodarczych. W okresie od połowy 1927 r. do połowy 1928 r. odpływ złota z Ameryki wyniósł około \$ 500 miljn. Był on wynikiem bezpośrednich interwencji europejskich banków emisyjnych, które zakupywały wówczas złoto na rynkach amerykańskich, pragnąc wzmocnić podstawy złote swych walut. W następnym okresie od połowy 1928 r. do połowy r. ub. przywóz złota do Stanów Zjedn. wyniósł około \$ 900 miljn., początkowo pod wpływem spekulacji giełdowej w Ameryce, przyciągającej kapitały europejskie, a następnie pod wpływem czynnika psychologicznego — wiary w stałość dolara.

Ostatni, wreszcie, etap — od września r. ub. charakteryzuje niezwykle gwałtowny odpływ złota. Wyniósł on jedynie w 2 miesiącach — wrześniu i październiku r. ub. — \$ 700 miljn., następnie przejściowo został zahamowany, by ostatnio znowu przybrać na sile. I tym razem przyczyny odpływu złota ze Stanów są natury czysto psychologicznej. Zachwianie się funta i innych walut europejskich, niepewność kształtowania się stosunków pieniężnych — powodują powiększanie rezerw złota szeregu państw europejskich, porzucanie waluty pozłacanej na rzecz złotej. Ostatnio zaś znowu zapowiedzi pewnych posunięć finansowych w Stanach Zjedn. o charakterze inflacyjnym zaniepokoiły finansjerę międzynarodową, powodując wycofywanie kapitałów i odpływ złota z rynków amerykańskich.

Tocząca się obecnie na płaszczyźnie światowej rozgrywka (której jednym z głównych przejawów są wyżej wskazane przesunięcia zapasów złota) odbywa się dookoła przywrócenia równowagi finansowej świata. Chodzi jedynie o to, czy równowaga ta zostanie przywrócona w ramach waluty złotej i klasycznej gospodarki pieniężnej, czy też dążyć się do niej będzie na drodze niebezpiecznych eksperymentów w dewaluacyjnych i inflacyjnych. Ustosunkowanie się poszczególnych państw do programu sanacji finansowej doznało w ostatnich czasach wysoce znamiennego przegrupowania. Najbardziej charakterystyczne w tej dziedzinie jest porzucenie wymienialności banknotów na złoto przez Anglię, będącą przeszło od wieku bastionem waluty złotej.

Tło, na którym odbyło się porzucenie waluty złotej przez Anglię, jest naogół jasne. Pierwszym błędem, popełnionym przez angielską politykę finansową, było ustalenie funta w okresie powojennym na zbyt wysokim parytecie, co głównie spowodowało trudności gospodarcze i trwałą bierność bilansu płatniczego W. Brytanji. Kiedy z kolei w dobie przesileniowej ogólny poziom cen obniżył się gwałtownie, a przeto podniosła się znacznie wartość realna pieniądza, t. j. jego siła kupna, wielkie państwa dłużnicze z Niemcami na czele znalazły się w poważnych trudnościach płatniczych. Faktyczne moratorium zagraniczne, ogłoszone przez Niemcy w lecie r. ub., zadało ostateczny cios angielskiej organizacji finansowej. Momenty psychologiczne również odegrały poważną rolę.

Tak więc obecnie w Europie wyraźnie zarysowuje się grupa państw, które formalnie lub faktycznie porzuciły pieniądz, oparty o podkład kruszcowy i stąd stanowić mogą podatny grunt dla eksperymentów dewaluacyjnych i inflacyjnych. Do grupy tej należą w pierwszym rzędzie Anglja i związane z nią gospodarczo i finansowo państwa grupy skandynawskiej, Portugalja i t. p. Do grupy tej zaliczyć

1. 111 milj. obrotu

należy ponadto Niemcy i te wszystkie kraje środkowo-europejskie, które — jak Austria, Węgry — znajdują się w stanie faktycznego moratorium płatności międzynarodowych. Ponadto należałoby zaliczyć tu właściwie większość krajów, które wprowadziły dziś u siebie reglamentację obrotu dewizowego.

Utrzymanie obecnej struktury finansowej w państwach tych, a w szczególności w wielkich krajach środkowo-europejskich z Niemcami na czele, nie jest na dłuższą metę do pomyślenia. Prędzej czy później będą one musiały bądź to przywrócić normalny obieg pieniężny, zarówno wewnętrzny, jak i międzynarodowy, lub też zdecydować się na dewaluację. Już ostatnio np. można zauważyć pewną chwiejność w polityce pieniężnej Niemiec. Świadczy o tem ostatnio opracowany przez Prof. Wagemanna nowy plan finansowy. Plan ten nie jest w gruncie rzeczy niczem innym, jak tylko planem ukrytej inflacji. Jego niewątpliwą konsekwencją byłby kryzys zaufania na rynku wewnętrznym oraz wycofanie z obiegu i teauryzacja banknotów, pokrytych złotem i dewizami. Groźba wprowadzenia planu tego w życie, podobnie jak i groźba zawieszenia wszelkich płatności zagranicznych — są już obecnie używane przez Niemcy dla wywierania nacisku na państwa wierzycielskie, by zmusić je do definitywnego zrzeczenia się płatności reparacyjnych.

Odmowa ze strony Niemiec płacenia reparacji w momencie, kiedy bilans handlowy Niemiec wykazuje nadwyżkę w wysokości RM 3 milj., podczas gdy reparacje te spłacane były w okresie deficytu bilansu handlowego w tej samej wysokości, zdaje się być czemś paradoksalnym. W istocie tak nie jest, gdyż o możliwości płacenia decyduje przede wszystkim ruch kapitałów, a po latach niezwykle obfitego dopływu kapitałów do Niemiec, który umożliwił im świetne wyekwipowanie gospodarcze, wraz ze spłacaniem bez większych trudności długów wojennych, od przeszło 1½ roku ma miejsce w Niemczech odpływ kapitałów, i to zarówno zagranicznych, jak i krajowych. Inna rzecz, iż definitywna odmowa spłacenia długów wojennych ze strony Niemiec jest tylko gestem politycznym i w tej postaci spotyka się z usprawiedliwionym oburzeniem Francji. Francja byłaby gotowa przyznać Niemcom daleko idące moratorium, a następnie ułatwić dalsze wywiązywanie się z zobowiązań, ale, oczywiście, niemożne się zgodzić na proste i definitywne przekreślenie tak niedawno przez Niemcy przyjętego planu Younga.

W warunkach tych niewątpliwie wkrótce bezpośrednio aktualną stać się może kwestja ogólnego moratorium w Niemczech, o ile te ostatnie nie zechcą zgodzić się na żaden kompromis w kwestji reparacyjnej. Inna rzecz, że przed rzuceniem się na flukta dewaluacji i inflacji, które mogą przynieść nieobliczalne konsekwencje dla niemieckiego organizmu gospodarczego, istniejące w tej mierze plany podane zostaną głębokim rozważaniom.

Wysoce znamienne jest, iż opinja międzynarodowej finansjery, a szczególnie kół spekulantów w krajach anglosaskich, raczej przychylnie przyjmuje wiadomości o odmowie płacenia ze strony Niemiec, spodziewając się widocznie, iż pociągnie ona za sobą całkowite zniesienie międzynarodowych długów publicznych, związanych z wojną — co przyczyni się do oczyszczenia atmosfery finansowej.

W obliczu Anglii, stojącej na rozdrożu, wobec Nie-

miec, idących ku katastrofie finansowej, Francja stanowi obecnie ostoję waluty złotej i uregulowanej polityki finansowej. Zapasy złota Banku Francji wynoszą przeszło 70 milj. fr., dewiz zaś około 20 milj. fr., obieg gotówkowy pokryty jest przeszło w 60% złotem, a blisko w 100% złotem i dewizami. Suma rachunków bieżących osób prywatnych w samych bankach paryskich wynosi blisko 20 milj. fr., pogotowie gotówkowe tych banków — blisko 10 milj. fr. W kasach oszczędności złożonych jest kilkadziesiąt milj. fr. oszczędności. Francja zdaje sobie sprawę, jak wielką potęgę dają jej posiadane kapitały, to też broni ona na całym świecie waluty złotej — zarówno ze względu na korzyści gospodarcze, jak finansowe i polityczne. Do grupy państw, trzymających się waluty złotej, należy jeszcze zaliczyć Szwajcarię, Belgię, a także i dalsze kraje, związane politycznie i finansowo z Francją.

Rozgrywka o zwycięstwo jednej czy drugiej grupy odbywa się obecnie głównie za oceanem. Od stanowiska, jakie zajmą Stany Zjednoczone, w wysokim stopniu zależeć będzie, czy normalizacja stosunków pieniężnych odbędzie się już wkrótce na płaszczyźnie waluty złotej, czy też nadejdzie okres eksperymentów pieniężnych. Problematyczność ściągnięcia wiarygodności publicznych, a ostatnio także i wiarygodności prywatnych (wobec moratorium Niemiec) staje się w obecnym momencie dla Stanów Zjednoczonych coraz bardziej oczywistą.

To też ostatnio dokonane zostały w Stanach Zjednoczonych posunięcia, które świadczą o tendencjach inflacyjnych w dziedzinie kredytowej. Coprawda, Prezydent Hoover złożył jeszcze dn. 9 I deklarację, iż finanse państwowe zostaną zrównoważone bez uciekania się do sztucznych środków. Tem niemniej \$ 1 milj. bonów skarbowych został już emitowany dla pokrycia deficytu budżetowego 1930/31 r., a nowa emisja \$ 1.500 milj. jest zapowiadana dla pokrycia deficytu za 1931/32 r., którego nowe podatki w wysokości \$ 1 milj. nie są w stanie wyrównać. Nie jest to jeszcze inflacją długu publicznego, ponieważ poprzednio w okresie od 1919 r. do 1929 r. obniżony on został z \$ 26 do 16 milj.

Drugim posunięciem jest plan Prezydenta Hoovera upłynnienia zagrożonych kredytów przy pomocy nowej instytucji finansowej — Reconstruction Finance Corporation. Kierownictwo banków federalnych, które uprawia ostatnimi czasy t. zw. politykę redeflacyjną, czyli politykę walki z ciasnotą pieniężną, przeprowadziło reformę ustawy bankowej t. zw. Federal Reserve Act, dzięki której Federal

Reserve Board będzie mógł dowolnie, większością 6 głosów, oznaczać kategorie papierów wartościowych, których redyskont będzie dozwolony.

Reforma ta umożliwi m. in. redyskont amerykańskich obligacji przemysłowych, bonów hipotecznych i papierów handlowych o terminie płatności, przekraczającym 90 dni. Znajdujące się ponadto w posiadaniu banków filjalnych obligacje państwowe będą mogły służyć jako podkład emisji banknotów dolarowych, co „uwolni” około miliard dolarów złota, umożliwi obniżenie pokrycia złotem, a z kolei znakomite zwiększenie sumy kredytów. Dopyły gotówki skierowany ma być w pierwszym rzędzie ku mniejszym bankom prowincjonalnym, których cały szereg bankrutował w ostatnich czasach, w związku z trudnościami pieniężnymi.

Wiadomości z Ameryki zostały przyjęte przez międzynarodową spekulację w wysoce znamiennej sposób. Giełdy amerykańskie, a wślad za niemi i europejskie — zareagowały wyższą papierów wartościowych. Wszelkie posunięcia inflacyjne idą bowiem obecnie przedewszystkiem na rękę spekulacji. Na podstawie doświadczeń lat ostatnich można natomiast stwierdzić, iż wszelka polityka sztucznego ożywienia życia gospodarczego przez próby rzucenia na rynek wielkich mas pieniężnych musi zawieść, o ile nie natrafi na grunt, przygotowany do poprawy gospodarczej, i o ile nie zostanie przeprowadzona w sposób planowy. Ażeby dopyły gotówki mógł przynieść ożywienie życia gospodarczego, konieczne jest, by podniósł on ogólny poziom konsumpcji, by stał się trwałym udziałem szerokiej mas konsumujących. Dopyły gotówki do produkcji w niewłaściwym okresie przesilenia powoduje natomiast zazwyczaj sztuczny wzrost produkcji, podtrzymuje dysproporcję między wysoką produkcją a niską konsumpcją, a przez to opóźnia likwidację przesilenia.

Ostrożna i celowa realizacja reformy bankowej w Ameryce może jednak wydać pewne pozytywne rezultaty, gdyż istotnie proces deflacji kryzysowej zdaje się dobiegać końca. Produkcja i zapasy pewnych podstawowych artykułów i surowców, jak: zboża, kukru, kawy, wełny, bawełny, cyny, cynku, miedzi, ropy i t. p., obniżyły się znacznie, a ceny tych artykułów spadły do niezmiernie niskiego poziomu. Niewątpliwie, istnieją możliwości poprawy. Nabiorą one jednak dopiero wówczas cech trwałych, o ile towarzyszyć im będzie na płaszczyźnie światowej uspokojenie w dziedzinie politycznej i socjalnej.

Dr. Roman Battaglia

NOWA POLITYKA PIENIĘŻNA W STANACH ZJEDN. AM.

Spadek dolara na giełdach zagranicznych wywołał nową dyskusję na temat stałości jego kursu.

Skutki kryzysu czynią coraz większe szczyby w budżecie państwowym Stanów Zjedn.; w r. b. należy się liczyć z deficytem \$ 1.500 — 1.800 milj. Poza tem w niemałym stopniu wpływają na decyzję Rządu wzmoczenia walki z kryzysem w drodze czynnej polityki kredytowej, nadchodzące wybory na Prezydenta. To stanowcze posunięcie wydaje się znawcom jedynym sposobem szybkiego wzrostu konjunktury w danym wypadku. Ustanowiona jesienią z inicjatywy Prezydenta Hoovera „National Credit Corporation”, mająca na celu poparcie słabych banków, w praktyce zawiodła, gdyż silne banki nie mogły pójść na zmniejszenie swojej

własnej płynności. Liczba załamań się banków mniejszych wzrosła znów w ostatnich czasach, wobec czego zdecydowano się na utworzenie Towarzystwa Odbudowy, t. zw. „Reconstruction Finance Corporation”, które już zostało zatwierdzone przez Kongres. Nowe to towarzystwo z kapitałem \$ 2 milj. udzielać będzie kredytów bankom i kolejom z funduszy państwowych zamiast z kapitałów banków płynnych. Będzie ono czerpało środki wprost z rynku kapitałowego i przez rozszerzenie obiegu pieniężnego.

Świeżo ogłoszono decyzję czynników miarodajnych w sprawie obniżenia złotego pokrycia obiegu banknotów do poziomu 40%, który obowiązuje według ustawy banków amerykańskich. Nie oznacza to bynajmniej zmiany dotychczasowego pokrycia minimal-

nego 40%, lecz zmianę w przepisach, dotyczących pokrycia pozostałych 60%. O zamiarach w tym kierunku wspominaliśmy już w zesz. 45/1931 tyg. „Polska Gospodarcza”, mianowicie, że odnośny § 13 Federal Reserve Act z 1913 r. miał ulec zmianie. Chodzi o rozszerzenie podstawy 60% pokrycia banknotów. Dotychczasowe przepisy dopuszczały jako pokrycie owej 60%-wej reszty banknotów obiegających wyłącznie pierwszorzędne weksle handlowe o terminie, nie przekraczającym 90 dni, względnie złoto. Nowa zmiana przewiduje dopuszczenie w skład pokrycia również papierów wartościowych, przedewszystkiem obligów pożyczek rządowych. Ponieważ ilość pierwszorzędnych weksli handlowych w czasach obecnych jest bardzo ograniczona, umożliwienie zatem kredytu lombardowego na podstawie papierów wartościowych oznacza rozszerzenie kredytu bez naruszenia jednak minimalnego i dziś obowiązującego 40%-owego pokrycia w złocie. Zmiana przepisów ustawy bankowej dotyczy więc jedynie pozostałych 60% pokrycia obiegu banknotów. Pod tym względem panują na ogół mylne wyobrażenia. Utrzymuje się często w notatkach lub artykułach prasowych, że zamierzona jest zmiana pokrycia w złocie. Głównie stosunek rezerwy złotej do masy obiegu banknotów i wkładów w amerykańskich bankach centralnych, wynoszący 67%, jest fałszywie pojmowany. Dla zrozumienia właściwego znaczenia tej liczby przytaczamy z książki obecnego Wicegubernatora Federal Reserve Bank w New-Yorku następujący ustęp¹⁾: „Stosunek rezerwowi jest to stosunek całości rezerw w bankach rezerwowych do ich zobowiązań wobec wkładów i obiegu banknotów. Stosunek ten dlatego jest ważny, że ustawa bankowa przewiduje utrzymywanie 35%-owego zapasu złota lub prawnego pieniądza w stosunku do wkładów i 40%-owego zapasu złota w stosunku do obiegu banknotów. W ogłaszanych sprawozdaniach ze stanu rachunków bankowych obie te liczby stosunkowe: wobec wkładów i wobec banknotów, nie bywają traktowane oddzielnie, lecz podawane łącznie ze względu na większą dogodność. W ostatnich latach liczby te nie były uwzględniane w polityce federalnych banków rezerwowych.”

Ta łączna liczba stosunku rezerw do wkładów i obiegu banknotów wynika z ogłoszonego ostatnio wykazu 12 federalnych banków rezerwowych z dn. 11/II 1932 r.: rezerwa złota \$ 2.967 miljn., obieg banknotów \$ 2.661 miljn., wkłady \$ 1.904 miljn., stosunek rezerw do wkładów i obiegu — 67,6%.

Niezależnie od tego, że zmiana ustawy bankowej przewidziana jest narazie tylko na 12 miesięcy, posunięcie powyższe uważać można za przystosowanie się Stanów do warunków europejskich; w niektórych bowiem krajach europejskich pokrycie złota obecnie wynosi znacznie mniej niż 40%. Wobec bardzo znacznej rezerwy złota Stanów Zjedn. przepisane ustawą minimalne pokrycie nie miało dotychczas większego znaczenia; teraz dopiero staje się aktualną sprawą powrotu do tego minimum. Obecna zmiana ustawy bankowej umożliwi rozszerzenie obiegu banknotów; w zasadzie przewidywać możnaby wypuszczenie nowych banknotów w wys. ok. \$ 2½ miljard. Świeżo dozwolone pokrycie również i przez pożyczki rządowe i in. papiery pozostałych 60%, które

dotychczas musiały mieć pokrycie albo w złocie, albo w wekslach, uwalniają odpowiednią ilość złota. Przez to dotychczasowy nadmiar złota, który wynosił aż \$ 1.200 miljn., powiększy się jeszcze bardziej. W ten sposób Stany Zjedn. będą całkowicie w możności przełknąć ewentualny odpływ złota zagranicę. Należy się liczyć w tych warunkach ze znacznym odpływem złota do Francji i innych krajów. Z tego powodu Stany Zjedn. będą musiały zachować wielką ostrożność w rozszerzaniu kredytu, i dlatego emisja nowych banknotów powinna być mniejsza od powyższej sumy \$ 2½ miljard. Suma ogólna wkładów zagranicznych w bankach amerykańskich wynosi, według ostatnich wiadomości, około \$ 2 miljard., w czem wkładów francuskich \$ 400 miljn., więc zachowanie się zagranicy musi mieć wpływ hamujący na politykę rozszerzenia kredytów.

Plany Rządu Stanów Zjedn. i dokonane założenie różnych nowych organizacji pomocniczych — wywołały zarówno w Stanach Zjedn. jak i zagranicą obawę przed inflacją. Trzeźwa ocena sytuacji wykazywałaby jednak, że dolarowi nie grozi żadne niebezpieczeństwo z powodu zamierzonego rozszerzenia kredytów. Rezerwy złota banków centralnych świadczą, że ich sytuacja techniczno-walutowa jest pomyślna. Dalej — wskaźnik cen nie podniósł się skutkiem dotychczasowego zwiększenia obiegu pieniężnego. Niebezpieczeństwo inflacji zjawiliby się dopiero wtedy, gdyby Rząd amerykański nie potrafił zrównoważyć budżetu i starał się wyrównać deficyt przez drukowanie banknotów. Jednak zdecydowana postawa pod tym względem tak Prezydenta Hoovera jak przywódców stronnictw: republikańskiego i demokratycznego w Kongresie — zdaje się dawać rękojmię, że równowaga budżetowa będzie osiągnięta raczej przez redukcję wydatków i zwiększenie ciężarów podatkowych. O ile zatem ten punkt widzenia zostanie utrzymany — z tej strony nie grozi niebezpieczeństwo inflacji.

Powodzenie planów Rządu Stanów Zjedn. zależy od tego, czy nowe „Reconstruction Finance Corp.” zdoła przerwać proces deflacji przez rozszerzenie kredytów, bez wywołania inflacji. Rozstrzygającym dla udania się tej akcji jest podwyższenie cen do poziomu z przed 1929 r., a przez to — zwyżka kursów papierów wartościowych bez zachwiania zaufania ogółu amerykańskiego i zagranicznego do stałości dolara. Tym sposobem zamrożone inwestycje banków amerykańskich w papierach wartościowych i pożyczkach odtajałyby automatycznie, przez co kryzys finansowy mógłby być zlikwidowany.

Proces deflacyjny w Stanach Zjedn. w ciągu ostatnich 3 lat uwydatnia się w następującym zestawieniu miesięcznych wahań siły nabywczej dolara, obliczonych według wskaźnika cen: (1914 = 100):

	I	II	III	IV	V	VI	VII	VIII	IX	X	XI	XII
1929	68'1	67'7	67'2	67'6	68'5	68'5	67'3	67'3	68'8	69'8	70'8	71'3
1930	71'3	71'3	72'8	72'8	74'3	75'8	78'8	79'8	79'8	79'8	80'3	82'3
1931	83'7	85'3	86'8	87'8	91'8	94'3	94'3	95'3	95'8	96'8	96'5	97'0

Stanley Philipson

KRONIKA ZAGRANICZNA

M. IN. NA PODSTAWIE RAPORTÓW I DONIESIEŃ POLSKICH PLACÓWEK ZAGRANICZNYCH

SPRAWY CELNE ORAZ REGLAMENTACJA HANDLU ZEWN. W PAŃSTW. ZAGR.

HOLANDJA. — Reglamentacja przywozu. — W dn. 5 b. m. opublikowane zostało zarządzenie Królowej, wpro-

wadzające zakaz przywozu ze wszystkich krajów następujących towarów:

- 1) ubrań męskich, dzieciennych i sukien damskich (poz. 754, 2.754, 756 i 2.756 taryfy holenderskiej), z wyjątkiem trykotaży i gumelastyki (patrz pod Nr. 2 i 3); wyznaczone zostają kontyngenty przywozowe do 50% przeciętnej rocznej wartości wwozu w latach 1928, 1929 i 1930;
- 2) wyżej wymienionej odzieży, sporzą-

dzonej z materiałów elastycznych (gumelastyki); wyznaczone kontyngenty do 100% rocznej przeciętnej z lat 1929 i 1930;

- 3) wszelkich trykotaży z wyjątkiem pończoch i skarpetek; wyznaczone kontyngenty do 60'5% przeciętnej z lat 1929 i 1930;

- 4) materiałów wełnianych i półwełnianych; kontyngenty wyniosą do 62'5% przeciętnej z lat 1928, 1929 i 1930;

¹⁾ W. Randolphe Burgees: „The Reserve Banks and the Money Market”, str. 312/13.

5) obuwia (buciki, pantofle i t. p.), sporządzonego ze skóry, lub w głównej części ze skóry; kontyngenty—do 50% przeciętnej rocznej ilości par, wwiezionej do Holandji w latach 1928, 1929 i 1930;

6) obuwia, sporządzonego w mniejszej swej części ze skóry lub z kauczuku, gumelastyki i t. p.; kontyngenty wyniosą do 75% przeciętnej z lat 1928, 1929 i 1930;

7) obuwia w większej swej części z kauczuku i t. p.; wyznaczono kontyngenty do 100% przeciętnej z 1929 i 1930 r.

Odnośnie towarów, wymienionych pod Nr. 1, 2, 3 i 4, przywóz ograniczony jest na czas od 1/II do 1/V 1932 r., do towarów zaś pod Nr. 5, 6, i 7—od 1/I do 1/IV r. b.

W stosunku do powyższych kontyngentów wydawane będą firmom pozwolenia, ale jedynie tym, które są zapisane w rejestrze handlowym, jako firmy, trudniące się importem danego towaru, przyczem wydaje się im te pozwolenia na określony w rozporządzeniu czas i na ilości, nie mniejsze niż określona procentowo przeciętna roczna wartość tego towaru, wwiezionego przez te firmy w latach 1928, 1929 i 1930, względnie 1929 i 1930, i na wartości, nie przekraczające określonego (nieco wyżej) procentu. Procent ten różni się zależnie od towaru. I tak dla towarów, wymienionych pod Nr. 1 i 5, ilość minimalna, mogąca być przyznana poszczególnym firmom, jest 45%, maksymalna—50% wartości wwozu tych firm z lat 1928, 1929 i 1930. Dla towarów pod Nr. 2 i 7 minimum dla każdej firmy wynosi 90%, maksimum 100% przeciętnej wartości wwiezionych przez te firmy towarów w latach 1929 i 1930. Dla towarów pod Nr. 3—55% i 60%, —Nr. 4—

55% i 62½% z lat 1928, 1929 i 1930, —Nr. 6—76% i 75% z lat 1928, 1929 i 1930.

Partje danych towarów, wwiezione od początku roku do daty ogłoszenia rozporządzenia, idą na ciężar danej firmy, t. j. jeżeli wartość wwiezionego przez tę firmę towaru dorównuje maksymalnie wartości, określonej kontyngentem, to firma ta nie może otrzymać już pozwolenia wwozu przed 1/IV, względnie 1/V (zależnie od towaru). Jeżeli kontyngenty swe przed datą 6/II przekroczyła, a towar znajduje się w drodze, zależy od uznania Ministra, czy towar ten będzie mógł być dopuszczony do obrotu celnego.

Nadmienić należy, że największymi eksporterami wyżej wymienionych towarów włókienniczych i konfekcji do Holandji są Niemcy, Wielka Brytania i Belgia — kraje te jednak w mniejszym stopniu niż Polska zostały omawianem rozporządzeniem dotknięte, gdyż nie zwiększyły swego eksportu tych towarów w ostatnim roku, który — jak wiadomo — nie jest wzięty jako podstawa do określenia kontyngentów. Większe straty poniesie handel czeskosłowacki.

Zważywszy, że eksport włókienniczy do Holandji, a zwłaszcza eksport ubrań, Polska zapoczątkowała dopiero w r. ub. — kontyngenty Polski okazały się zupełnie znikomymi. Obliczenia teoretyczne, oparte na statystyce holenderskiej, dają kontyngent ubrań męskich i dzieciennych, wartości Hfl. 4.953 i materiałów wełnianych i półwełnianych wartości Hfl. 12.114. Dane przywozu z Polski za rok ubiegły nie są jeszcze obliczone dokładnie, należy jednak przypuszczać, że w zakresie ubrań sięgają one Hfl. 40 tys. a w zakresie tkanin blisko Hfl. 100 tys.

Z RYNKÓW ZAGRANICZNYCH ARTYKUŁY SPOŻYWCZE I KOLONJALNE

ZE ŚWIATOWYCH RYNKÓW ZBOŻOWYCH. — Ceny w okresie od dn. 1 do 16 lutego r. b. kształtowały się następująco (w \$ za kwintal):

	1—8/II	9—16/II	+ wzrost — zmniejszenie %
Pszenica:			
Berlin . . .	5'75	5'83	+ 1'4
Praga . . .	4'28½	4'28½	—
Chicago . . .	2'22	2'16	— 2'7
Buenos Aires	2'53½	2'63	+ 3'7
Liverpool . .	2'19	2'19	—
Wiedeń . . .	4'50	4'53½	+ 0'8
Hamburg . . .	2'70	2'70	—
Żyto:			
Berlin . . .	4'71	4'65	+ 1'3
Praga . . .	4'17	4'00½	— 4'0
Chicago . . .	2'00	1'93	— 3'5
Wiedeń . . .	4'66	4'61	— 1'1
Hamburg . . .	1'94	1'94	—
Owies:			
Berlin . . .	3'38	3'44	+ 1'8
Praga . . .	3'32	3'20	— 3'6
Chicago . . .	1'76	1'71	— 2'8
Buenos Aires	1'96	2'07½	+ 5'9
Liverpool . .	2'36	2'47	+ 4'6
Wiedeń . . .	3'84	3'84	—
Hamburg . . .	1'65	1'68½	+ 2'1
Jęczmień browarowy:			
Berlin . . .	3'90	3'91	+ 0'3
Praga . . .	3'50½	3'25½	— 7'1
Chicago . . .	2'29	2'29	—
Wiedeń . . .	5'37	5'18	— 3'5
Hamburg . . .	2'09	2'12	+ 1'4
Jęczmień zwykły:			
Berlin . . .	3'69	3'69	—

PRZEGLĄD CZASOPISM

„**TYGODNIK HANDLOWY**”. — Nr. 1 tego czasopisma — z dn. 1/I r. b. wydany został w zwiększonej objętości i przedstawia się bardzo okazale. Jest to zeszyt specjalny, poświęcony 25-letniemu jubileuszowi Stowarzyszenia Kupców Polskich.

Omawiany zeszyt „Tygodnika Handlo-

wego” zawiera szereg artykułów pióra wybitnych znawców zagadnień, związanych z handlem, oraz znanych ekonomistów. Pierwszych 6 artykułów poświęcono samemu jubileuszowi stowarzyszenia i podstawowym zagadnieniom organizacyjnym, obchodzącym kupiectwo polskie. Cykl ten otwiera artykuł Dyr. J. Jakubowskiego — Na srebrny jubileusz.

W następnych 7 artykułach wszechstronnie omówione zostały ogólne zagadnienia handlu. Na pierwszym miejscu znaj-

dujemy tu artykuł Prezesa Cz. Klarnera — W trosce o naszą przyszłość, a dalej m. in. artykuły PP.: J. Wojtyny, St. Wartalskiego i M. Szyzkowskiego.

W trzeciej grupie 9 artykułów rozpatrzone zostały zagadnienia z zakresu organizacji i techniki handlu. W sumie, specjalny zeszyt „Tygodnika Handlowego” przedstawia się dodatnio zarówno pod względem treści, jak i szaty zewnętrznej.

PRZEDRUK DOZWOLONY, LECZ Z PODANIEM ŹRÓDŁA

REDAKCJA I ADMINISTRACJA:
ELEKTORALNA 2 (parter)

TELEFONY: 412-66 (Red.), 412-73 i 335-35 (Adm.), 412-68 (Druk.). Biura czynne od godziny 9 do 3 po południu.

KONTO CZEKOWE P. K. O. 701

PRENUMERATA W KRAJU: kwartalnie — zł 15, półrocznie — zł 30, rocznie — zł 60; **ZAGRANIĄ:** kwartalnie — zł 25, półrocznie — zł 50, rocznie — zł 100.

CENY OGŁOSZEŃ w zeszytach zwykłych: IV str. okładki — zł 1200; II i III str. okł. — zł 900; ½ str. okł. — zł 500; str. zwyczaj.: 1 str. — zł 600, ½ str. — 350, ¼ str. — zł 200, 1/8 str. — zł 110. Przy ogłoszeniach kombinacyjnych, petito- wych oraz tabelarycznych do cen powyższych dolicza się 30%.

Redaktor Naczelny: **CZESŁAW PECHE**

Redaktor: **WACŁAW SZURIG**

Sekretarz Redakcji: **BOHDAN WITWICKI**

Redaktor działu finansowo-skarbowego:
PAWEŁ MICHAŁSKI

Redaktor działu rolniczego:
LEONARD KRAWULSKI

Redaktor działu komunikacyjnego:
JÓZEF GIEYSZTOR

Wydawca: **MINISTERSTWO PRZEMYSŁU I HANDLU**

OBWIESZCZENIA SPÓŁEK AKCYJNYCH

Zarząd Wileńskiego Banku Ziemskiego

podaje do wiadomości, że — z powodów, przewidzianych w § 106 statutu Banku

WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARJUSZÓW

Wileńskiego Banku Ziemskiego, prawomocne bez względu na ilość przedstawionych na niem akcji, odbędzie się w dn. 14 marca r. b. o godz. 6 po poł. w lokalu Banku (Mickiewicza 8).

Akcje, albo zaświadczenia instytucyj kredytowych o zdeponowanych akcjach z numeracją takowych, powinny być złożone w Banku przed dniem 7 marca r. b.

Depozytariusze Wileńskiego Banku Ziemskiego powinni przed dniem 7 marca r. b. powiadomić Bank o zamierzonym uczestnictwie w Zgromadzeniu.

Porządek dzienny

- 1) Odczytanie sprawozdania za 1931 r.; 2) Referaty Zarządu

- 3) Zatwierdzenie rachunku strat i zysków oraz podział zysków za 1931 r.; 4) Emisja obligacyj W. B. Z. (§ 56 statutu); 5) Nabycie placu przy ul. Makowej; 6) Propozycja Ministerstwa Skarbu o udzielenie przez Wileński Bank Ziemski pomocy techniczno-bankowej Zarządowi Państwowemu nad mieniem Towarzystwa Kredytowego m. Suwałk i o przejęciu aktywów i pasywów tegoż Towarzystwa; 7) Wybór pisma dla zamieszczania obowiązujących ogłoszeń; 8) Zatwierdzenie wzoru pieczęci W. B. Z. 9) Zatwierdzenie sprawozdania za 1931 r. z bilansem i z prowizorycznym zestawieniem przypuszczalnej wartości aktywów i pasywów z terenu poza granicami Polski; 10) Preliminarz wydatków na 1932 r.; 11) Referat Szacunkowej Komisji; 12) Wolne wnioski; 13) Wybory.

Danziger Privat-Actien-Bank, Filiale Poznań — Gdański Prywatny Bank Akc., S. A. w Gdańsku, Oddział w Poznaniu
wraz z Oddziałami: Grudziądz, Starogard i Tczew

Bilans na dz. 31 grudnia 1931 r.

STAN CZYNNY		STAN BIERNY	
Kasa i sumy do dyspozycji w Banku Polskim, P. K. O. i B-ku Gospodarstwa Krajow.	627.218'92	Kapitały własne:	
Waluty zagraniczne	130.160'76	a) zakładowy	1.500.000'00
Papiery wartościowe własne		b) zapasowy	23.661'59
a) pożyczka państwowa	4.183'85	c) inne rezerwy	—
b) papiery hipoteczne	11.707'89	d) fundusz amortyzacyjny	1.523.661'59
c) akcje	2'00	15.893'74	
Udziały i akcje w przedsiębiorstwach konsorcjalnych	—	Wkłady:	
Banki krajowe	198.237'26	a) terminowe	1.558.029'28
Banki zagraniczne	2.348.396'49	b) à vista	686.808'25
Weksle zdyskontowane	540.995'82	2.244.837'53	
Rachunki bieżące (saldo debet.):		Rachunki bieżące	2.005.236'62
a) zabezpieczone	3.329.302'01	Zobowiązania inkasowe	—
b) niezabezpieczone	350.596'00	Redyskonto weksli	333.590'72
3.889.898'91		Banki krajowe	63.798'67
Pożyczki terminowe	—	Banki zagraniczne	1.882.715'12
Nieruchomości	173.260'00	Wierzyciele hipoteczni	—
Ruchomości	4.422'00	Różne rachunki	332'20
Koszty, różnice kursowe i t. p.	586.960'02	Zysk z roku	907.851'34
Oddziały	926.680'93	Oddziały	491.340'46
Długoterminowe pożyczki	—	Procenty, prowizje i różne zyski	—
Sumy przechodnie	11.240'30		
	9.453.364'25		9.453.364'25
Gwarancja		351.538'90	
Inkaso		1.525.392'30	

Zarząd Fabryki Przetworów Chemicznych „RĘDZINY“, S. A.

zawiadamia PP. Akcjonariuszów, że w dn. 7 marca r. b. o godz. 6 po poł. w Warszawie, przy ul. Dantyszka Nr. 18, w lokalu członka Zarządu P. Konstantego Żórawskiego, ma się odbyć

NADZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARJUSZÓW

wymienionej Spółki Akcyjnej z następującym porządkiem obrad:
Upoważnienie Zarządu do obciążenia hipoteki nieruchomości

fabrycznych Spółki zobowiązaniami w związku z udzielaniem Spółce kredytami.

PP. Akcjonariusze, pragnący wziąć udział w Nadzwyczajnym Walnym Zgromadzeniu, winni złożyć w biurze Zarządu Spółki w Rudnikach-Rędzinach pod Częstochową najpóźniej do 29 lutego r. b. swoje akcje lub zaświadczenie instytucyj kredytowych, działających na mocy zatwierdzonych przez Rząd statutów, o złożeniu w nich akcji.

Żywiecka Fabryka Papieru „SOLALI“, S. A.

Rachunek bilansu per 30 czerwca 1931 r.

AKTYWA		zł	
Rachunek kasy		6.193.98	
" weksli		21.457.61	
" odbiorców		1.746.645.87	
" realności		5.369.821.99	
" gruntów		429.152.88	
" maszyn		6.999.195.78	
" urządzeń ruchu		577.022.64	
" samochodów		145.930.01	
" toru przemysłowego		188.149.90	
" urządzeń biura		121.278.16	
" urządzeń wodnych		400.027.22	
" towarów		1.911.773.18	
" surowców		290.933.49	
" materiałów pomocniczych		1.093.234.89	
		<u>19.300.817.60</u>	
PASYWA		zł	zł
Kapitał		4.420.000.00	
Rachunek wierzycieli		2.618.371.54	
" funduszu rezerwow.		2.665.913.91	
" rezerwy podatku		196.855.18	
dochodowego			
Amortyzacje do 30/VI 1930 r.	3.924.110.18		
per 1930/31 r.	<u>1.011.618.09</u>	4.935.728.27	
Rachunek dywidendy		871.70	
" banków		1.824.192.97	
" strat		2.461.330.42	
Przeniesienie zysku 1929/30 r.		1.746.17	
Czysty zysk		<u>175.807.44</u>	
		<u>19.300.817.60</u>	

Rachunek strat i zysków
pro 30 czerwca 1931 r.

	zł	zł
Rachunek kosztów ogólnych		3.797.394.76
" asekuracji i kasy chorych		108.289.64
" podatków i ciężarów socjalnych		353.477.80
" nieściągalnych pre-tensyj		62.216.75
Amortyzacje:		
10% maszyny	643.515.35	
25% urządz. ruchu	130.162.49	
20% samochody	29.133.83	
3% tor przemysłowy	5.643.53	
5% urządz. biur	5.620.83	
4% urządz. wodne	14.172.65	
2% domy mieszkalne	27.703.19	
4% zabudow. fabryczne	<u>155.666.22</u>	1.011.618.09
Czysty zysk		<u>175.807.44</u>
		<u>5.508.804.48</u>
Rachunek towarów :		<u>5.508.804.48</u>
		<u>5.508.804.48</u>

Żywiec 2, dn. 1 lipca 1931 r.

Sprawdzono i uznano zgodność

Rewizorzy:

Robert Bathelt m. p. Franz. Homma mp.

Za zgodność:

Żywiecka Fabryka Papieru „Solali“
S. A.

Polskie Zakłady Babcock-Zieleniewski, S. A.
(dawniej W. Fitzner i K. Gamper) Fabryka w Sosnowcu

Bilans w dn. 30 września 1931 r.

STAN CZYNNY

Drobne narzędzia	722.184.70
Weksle	1.890.249.02
Banki	205.653.70
Kasa	6.671.52
Dłużnicy	4.011.624.31
Zapasy	4.252.795.12
Sumy przechodnie	17.440.13
Straty za lata ubiegłe	79.941.37
Strata z 1931 r.	225.889.51
	<u>11.412.449.38</u>

STAN BIERNY

Kapitał akcyjny	1.000.000.00
Wierzyciele	10.348.804.13
Sumy przechodnie	63.645.25
	<u>11.412.449.38</u>

Rachunek strat i zysków

	zł
WINIEN	
Strata na produkcji	1.232.918.63
Odpis na pokrycie wątpliwych należności	2.441.56
	<u>1.235.360.19</u>
MA	
Różnice kursowe	1.009.470.68
Strata	225.889.51
	<u>1.235.360.19</u>

Z ramienia firmy Babcock et Wilcox Londyn
podp. L. H. Hemsley

Polskie Zakłady Babcock-Zieleniewski, S. A.
podp.: E. Zieleniewski, S. Bloch

ZARZĄD

Pierwszej Krajowej Przetwórni i Pakowni
Smalcu „STANDARD“, S. A. w Toruniu

zwołuje PP. Akcjonariuszów na

ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE

które odbędzie się dn. 29 lutego 1932 r. o godz. 16 w lo-
kalu Spółki w Toruniu, przy ul. Grudziądzkiej 124/126
z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Zatwierdzenie sprawozdania, bilansu oraz ra-
chunku zysków i strat za ubiegły czas per
31.XII.1931 r., udzielenie władzom spółki skwi-
towania,
- 2) Podział zysków względnie pokrycie strat,
- 3) Wybory do Rady Nadzorczej,
- 4) Wybór Zarządu,
- 5) Określenie wynagrodzenia Zarządu i Rady Nad-
zorczej,
- 6) Wnioski.

Akcjonariusze reprezentujący conajmniej 10% kapitału
akcyjnego mogą do 14 dni przed terminem żądać uzu-
pełnienia porządku obrad. Prawo uczestnictwa w Wal-
nem Zgromadzeniu przysługujące będzie akcjonariuszom,
którzy złożą akcje swoje lub zaświadczenie notarialne
treści w art. 59 prawa akcyjnego podanej na 7 dni przed
terminem zgromadzenia w Spółce.

Zarząd Sp. Akc. Przemysł Mydlarski i Perfumeryjny
„FRYDERYK PULS”

zawiadamia, iż w dn. 17 marca 1932 r. o godz. 18 odbędzie się w lokalu firmy przy ul. Wierzbowej 11 w Warszawie
ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARJUSZÓW

Porządek dzienny zawiera: 1) Wybór przewodniczącego; 2) Rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdań Zarządu i Komisji Rewizyjnej, bilansu i rachunku zysków i strat za r. oper. 1931, oraz udzielenie Zarządowi absolutorjum; 3) Rozpatrzenie budżetu na 1932 r.; 4) Wybór członka Zarządu na miejsce ustępującego w kolejności oraz Komisji Rewizyjnej; 5) Upoważnienie Zarządu do kredytowania się w instytucjach finansowych i do ewentualnej sprzedaży jednej lub kilku nieruchomości, stanowiących własność Spółki; 6) Wolne wnioski.

PP. Akcjonariusze, pragnący uczestniczyć w niniejszym zebraniu, winni złożyć swe akcje lub dowody ich zdeponowania w instytucjach do tego uprawnionych najpóźniej do dn. 10 marca 1932 roku. W myśl art. 57 i 54 Rozp. o Prawie o sp. akc. akcjonariusze, reprezentujący conajmniej 10% kapitału, mogą do dn. 3 marca 1932 r. żądać uzupełnienia porządku dziennego.

Z A R Z A D

Towarzystwa Teatrów Stołecznych, S. A.

WARSZAWA, BIELAŃSKA 5

podaje do wiadomości, iż w sobotę dnia 5 marca 1932 r. o godz. 10 rano w lokalu Towarzystwa przy ulicy Bieleńskiej 5, odbędzie się

WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARJUSZÓW.

z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Zagajenie, wybór przewodniczącego, sekretarza i asesorów,
- 2) Sprawozdanie Zarządu i Komisji Rewizyjnej,
- 3) Rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdania, bilansu oraz rachunku zysków i strat za rok 1931;
- 4) Uchwała o rozdziale zysków względnie pokryciu strat;
- 5) Kwitowanie Władz Spółki z wykonania przez nie obowiązków;
- 6) Zaakceptowanie zakupu placu;
- 7) Przyjęcie do wiadomości poprawek w Statucie dokonanych przez Ministerstwo Przemysłu i Handlu;
- 8) Sprawa zamiany akcji w myśl § 5 Statutu Spółki;
- 9) Wybory do Zarządu i Komisji Rewizyjnej;
- 10) Wnioski i interpelacje.

PP. Akcjonariusze którzy pragną brać udział w Walnym Zgromadzeniu winni zgodnie z § 20 Statutu złożyć swoje akcje wzgl. świadectwa zastawowe lub depozytowe, Zarządowi Spółki 7 dni przed Walnym Zgromadzeniem.

„Browar Kuntersztyn”, S. A. w Grudziądzu

Niniejszem zapraszamy poraz drugi naszych PP. Akcjonariuszy na

ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE SPÓŁKI

naszej na **poniedziałek, dn. 29 lutego 1932 r. o godz. 11 przedpoł.** w lokalach naszej Spółki w Grudziądzu, ul. Ks. Budkiewicza 39.

Porządek dzienny:

1) Rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdania rocznego, bilansu, oraz rachunku zysków i strat za rok obrachunkowy 1930/31;

2) Powzięcie uchwały o rozdziale zysków;

3) Kwitowanie władz Spółki z wykonania przez nie obowiązków.

Wnioski o uzupełnienie porządku dziennego do dnia dzisiejszego nie wpłynęły.

Grudziądz, dn. 15 lutego 1932 r.

Rada Radzorcza Browaru Kuntersztyn
S. A. w Grudziądzu

(—) Arno Meyer Przewodniczący

Zarząd Spółki Akcyjnej

Warszawskie Towarzystwo Handlu Herbatą
„A. DŁUGOKĘCKI, W. WRZEŚNIEWSKI”

na zasadzie § 7 Statutu zawiadamia PP. Akcjonariuszów, że

ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE

odbędzie się w dn. 12 marca 1932 r. w sobotę o godz. 6 po poł. w domu własnym przy ul. Brackiej Nr. 23 (pierwsze piętro front) z następującym porządkiem obrad:

- 1) Wybór przewodniczącego, sekretarza i asesorów;
- 2) Sprawozdanie Zarządu za 1931 r.;
- 3) Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej;
- 4) Podział zysków za 1931 r.;
- 5) Budżet na 1932 r.;
- 6) Określenie wysokości kredytu, z którego ma korzystać Spółka;
- 7) Wniosek w sprawie zmiany §§ 13, 14 i 18 Statutu Spółki co do powiększenia składu Zarządu o 2 zastępców członków Zarządu (§§ 13 i 14 Statutu) oraz co do składania oświadczeń i podpisywania zobowiązań w imieniu Spółki przez 2 nie zaś przez 3 uprawnione osoby, jak to obecnie jest przewidziane w 18 Statutu Spółki;
- 8) W razie przyjęcia wniosku, zawartego w p. 7 porządku dziennego, wybór 2 zastępców członków Zarządu;
- 9) Wybory: 1 członka Zarządu, 2 członków Rady, 5 członków Komisji Rewizyjnej;
- 10) Określenie wynagrodzenia członków Zarządu, Rady i Komisji Rewizyjnej;
- 11) Wnioski.

Na zasadzie § 8 Statutu, właściciele akcji, pragnący uczestniczyć w Walnym Zgromadzeniu winni najpóźniej na 7 dni przed Walnym Zgromadzeniem, t. j. do dn. 5 marca 1932 r., złożyć w kasie biura Zarządu Spółki (Bracka 23) między godz. 10 a 1 swoje akcje bądź zaświadczenie depozytowe lub zastawowe banków lub instytucyj kredytowych z wykazaniem numerów akcji i adnotacją, że akcje nie będą wydane przed odbyciem Walnego Zgromadzenia.

Ewentualne wnioski akcjonariuszów powinny być zgłoszone Zarządowi na piśmie conajmniej na 14 dni przed Walnym Zgromadzeniem i w razie zgłoszenia będą zamieszczone na porządku dziennym i ogłoszone w drugim ogłoszeniu.

OGŁOSZENIE II

Zarząd Sp. Akc. Towarzystwo Warszawskie Oczyszczania
i Sprzedaży Spirytusu „Rektyfikacja Warszawska”

zawiadamia PP. Akcjonariuszów, że w dn. 29 lutego 1932 r. o godz. 18 w biurze Zarządu Dobra 48/50 odbędzie się
ZWYCZAJNE DOROCZNE WALNE ZGROMADZENIE

z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Otwarcie Zgromadzenia i wybór przewodniczącego;
- 2) Sprawozdanie Zarządu i bilans za rok operacyjny 1930/31;
- 3) Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej;
- 4) Zatwierdzenie bilansu;
- 5) Ustalenie ilości członków Zarządu;
- 6) Wybór członków Zarządu;
- 7) Wybór członków Komisji Rewizyjnej;
- 8) Ustalenie wynagrodzenia dla Zarządu i Komisji Rewizyjnej;
- 9) Plan działań i projekt budżetu na rok operacyjny 1931/32;
- 10) Wnioski Zarządu i Akcjonariuszów.

Do punktu 10: wniosek akcjonariusza — upoważnienie dla członków Zarządu do uczestnictwa we władzach identycznych przedsiębiorstw.

Właściciele akcji na okaziciela, życzący sobie wziąć udział w Zgromadzeniu, winni złożyć swoje akcje w biurze Zarządu, Dobra 48/50 przynajmniej na 7 dni przed Walnym Zgromadzeniem. Zamiast akcji mogą być w powyższym terminie składane świadectwa depozytowe lub zastawowe instytucyj kredytowych, względnie notariusza, u którego akcje są złożone. Każdy akcjonariusz może być zastąpiony przez swego pełnomocnika. Imienne zawiadomienia o Walnym Zgromadzeniu rozsyłane nie będą. Zgromadzenie odbędzie się w pierwszym terminie bez względu na ilość reprezentowanych na niem akcji.
dn. 17 lutego 1932 r.

Z A R Z A D

Polskiego Banku Przemysłowego

S. A.

zwołuje niniejszem

ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARJUSZÓW

na 5 marca 1932 r., które odbędzie się o godz. 12 w gmachu Banku w Warszawie, przy ul. Senatorskiej Nr. 42, z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Wybór przewodniczącego;
- 2) Rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdania, bilansu oraz rachunku strat i zysków na dz. 31 grudnia 1931 r. i pokwitowanie władz Banku z wykonanych przez nie obowiązków;
- 3) Wybór Rady i Komisji Rewizyjnej;
- 4) Wynagrodzenie członków Rady i Komisji Rewizyjnej;
- 5) Upoważnienie Zarządu do obciążenia hipotek nieruchomości Banku;
- 6) Sprzedaż nieruchomości w Drohobyczu, Krakowie, Krośnie, Lwowie i Łodzi.

Dla uczestnictwa w Zgromadzeniu należy złożyć na siedem (7) dni przed Zgromadzeniem akcje w Banku lub też świadectwa depozytowe, wydane przez notariusza lub instytucję kredytową, upoważnioną do tego przez Ministra Skarbu.

Akcjonariusze, reprezentujący przynajmniej $\frac{1}{10}$ kapitału akcyjnego, mogą na 14 dni przed Walnem Zgromadzeniem zgłosić Zarządowi na piśmie wnioski konkretne, dotyczące uzupełnienia porządku dziennego, składając jednocześnie dowód posiadania przepisanej ilości akcji.

Zarząd Towarzystwa Ubezpieczeń „VITA“

W WARSZAWIE, S. A.

podaje do wiadomości, że

NADZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE

odbędzie się w dn. 4 marca 1932 r., o godz. 4½ po poł. w lokalu Towarzystwa, przy ul. Jasnej Nr. 6, z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Zagajenie Zebrania i wybór przewodniczącego.
- 2) Sprawa przejścia portfelu ubezpieczeń na życie od jednego z towarzystw ubezpieczeń;
- 3) Sprawa przeniesienia portfelu ubezpieczeń od nieszczęśliwych wypadków i od odpowiedzialności cywilnej na jedno z towarzystw ubezpieczeń;
- 4) Sprawa podwyższenia kapitału zakładowego Spółki.
- 5) Sprawa zmiany statutu Spółki; zmianie tekstu wzgl. numeracji ulegają następujące §§:
1, 3, 4, 7, 10, 11, 12 (nowy 13), 13 (nowy 14), 14 (nowy 15), 15 (nowy 16), 16 (nowy 17), 17 (nowy 18), 18 (nowy 19), 19 (nowy 20), 20 (nowy 21), 21 (nowy 22), 22 (nowy 23), 23 (nowy 25), 24 (nowy 32), 25 (nowy 33), 26 (nowy 34), 27 (nowy 35), 28 (nowy 38), 29 (nowy 39), 30 (nowy 40), 31 (nowy 41); ponadto dodaje się nowe §§: 12, 24, 26, 27, 28, 29, 30, 31, 36 i 37;
- 6) Wolne wnioski.

Stosownie do art. 54 Prawa o Spółkach Akcyjnych akcjonariusze, reprezentujący przynajmniej jedną dziesiątą część kapitału akcyjnego mają prawo żądać umieszczenia poszczególnych spraw na porządku dziennym Walnego Zgromadzenia. Żądanie pomieszczenia poszczególnych spraw na porządku dziennym powinno być zgłoszone nie później, jak na 14 dni przed terminem Walnego Zgromadzenia.

Pierwsze ogłoszenie

ZARZĄD ELEKTROWNI ZGIERSKIEJ, S. A. W ZGIERZU

zawiadamia niniejszem PP. Akcjonariuszów, że w dn. 11 marca 1932 r., t. j. w piątek o godz. 10 rano, odbędzie się

18 ZWYCZAJNE OGÓLNE ZEBRANIE

w lokalu Łódzkich Wąskotorowych Elektrycznych Kolei Dojazdowych w Łodzi, przy ul. Piotrkowskiej Nr. 96.

Porządek dzienny:

- 1) Wybór przewodniczącego Zebrania;
- 2) Sprawozdanie Zarządu, zatwierdzenie bilansu oraz rachunku zysków i strat za 1931 r., zatwierdzenie protokołu Komisji Rewizyjnej i udzielenie Zarządowi absolutorjum;
- 3) Zatwierdzenie wydatkowanych sum na odnowienie urządzeń przedsiębiorstwa, z rachunku kapitału rezerwowego odnowienia stosownie do § 48 Statutu Spółki;
- 4) Podział zysku;
- 5) Zatwierdzenie budżetu za 1932 r.;
- 6) Upoważnienie dla Zarządu do przekształcenia Elektrowni Zgierskiej, S. A. na Elektrownię w Zgierzu w związku z rozwojem przedsiębiorstwa oraz upoważnienie dla Zarządu do uzyskania uprawnienia rządowego na dostawę energii elektrycznej w okręgu łódzkim, bądź samodzielnie, bądź wspólnie z innymi instytucjami lub jednostkami prawnymi;

- 7) Upoważnienie dla Zarządu Spółki Akcyjnej na powiększenie lub budowę nowego zakładu elektrycznego, kupna lub sprzedaży placu, maszyn, części maszyn dla przedsiębiorstwa, materiałów, niezbędnych dla projektowanej rozbudowy elektrowni i sieci zasilających, jak również zaciągnięcia pożyczki do zł 1 milj. (jednego miliona złotych w złocie) w bankach krajowych lub zagranicznych, zabezpieczając pożyczkę na hipotecę Spółki, na prawach Walnego Zgromadzenia;
- 8) Wynagrodzenie dla Zarządu i Komisji Rewizyjnej;
- 9) Wybór Zarządu i 5 członków Komisji Rewizyjnej;
- 10) Wolne wnioski PP. Akcjonariuszów.

PP. Akcjonariusze, pragnący dodatkowe sprawy zgłosić na porządek dzienny, winni zawiadomić o tem Zarząd piśmiennie przed dn. 25 lutego r. b., Zgierz ul. 3 Maja 55.

PP. Akcjonariusze, życzący sobie przyjąć udział w obradach Zwyczajnego Ogólnego Zebrania, obowiązani są w myśl § 18 statutu Spółki złożyć swe akcje lub kwity depozytowe przynajmniej na 7 dni przed terminem Walnego Zgromadzenia, w biurze Elektrowni, w Zgierzu, ul. 3-go Maja Nr. 55, gdzie będą przechowywane aż do zamknięcia Zwyczajnego Ogólnego Zebrania.

Radziwiłł, Wimmer i Żeleńscy
Sp. Akcyjna dla Wyrobów z Gliny i Piasku
WE LWOWIE

XX ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE
AKCJONARJUSZÓW

Spółki Akcyjnej Radziwiłł, Wimmer i Żeleńscy, S. A. dla Wyrobów z Gliny i Piasku we Lwowie, odbędzie się we **wtorek dn. 15 marca 1932 r. o godz. 5 po poł.** w sali posiedzeń Banku Dyskontowego Warszawskiego, Oddział we Lwowie, ul. 3 Maja Nr. 14.

Porządek dzienny: 1) Sprawozdanie Rady Nadzorczej oraz przedłożenie bilansu za okres gospodarczy 1931; 2) Sprawozdanie z kontroli zamknięcia rachunków za 1931 r. oraz wniosek na udzielenie Zarządowi absolutorjum; 3) Wybór Rady Nadzorczej w myśl § 12 statutu Spółki.

Zgłoszenie dodatkowych spraw na porządek dzienny należy zgłosić do Zarządu Spółki pisemnie, nie później, jak 14 dni przed terminem Walnego Zgromadzenia, po myśli art. 54 Prawa o Spółkach Akcyjnych („Dz. Ust. R. P.” Nr. 39, poz. 383).

P. T. Akcjonariuszów, którzy uprawnieni są do głosowania i zechcą wziąć udział w Walnym Zgromadzeniu, uprasza się aby akcje bez kuponów bieżących względnie poświadczenia zdeponowania tychże u notariusza lub w instytucjach kredytowych krajowych najpóźniej do dn. 8 marca 1932 r., jako ustawowo ustalonym terminie, złożyli w likwidaturze Banku Dyskontowego Warszawskiego, Oddział Lwów ul. 3-go Maja 14, albo też w Kasie Spółki we Lwowie, ul. Leona Sapiehy 3/II.

Zarząd

NADZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE
SPÓŁKI

„Jasło” Zakłady Przemysłowo-Naftowe
„Lichtenberg i Schreyer”, S. A.

W NIEGŁOWICACH, ad JASŁO

odbędzie się w Niegłowicach w biurze S-ki **dn. 22 marca 1932 o godz. 3 po poł.** z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Powzięcie uchwały w sprawie przelania podatkowego funduszu rezerwowego do ogólnego funduszu zapasowego;
- 2) Powzięcie uchwały o dotowanie ogólnego funduszu zapasowego dalszą kwotą z dochodów roku gospodarczego 1931;
- 3) Powzięcie uchwały o dotowanie funduszu pensyjnego dalszą kwotą z dochodów roku gospodarczego 1931;
- 4) Powzięcie uchwały co do pisma, w którym umieszczone być mają ogłoszenia, przepisane ustawą lub Statutem;
- 5) Wolne wnioski.

Akcjonariusze, reprezentujący przynajmniej $\frac{1}{10}$ kapitału akcyjnego mają prawo umieszczenia poszczególnych spraw na porządku dziennym tego Walnego Zgromadzenia, jeśli żądanie piśmienne ze wskazaniem konkretnych wniosków zgłoszą do Zarządu nie później, jak na 14 dni przed terminem Walnego Zgromadzenia przy udowodnieniu posiadania powyższej ilości akcji.

Zarząd

I OGŁOSZENIE

Zwyczajne Walne Zgromadzenie Akcjonariuszów
S. A. „Wschodnio - Galicyjskie Koleje Lokalne”

odbędzie się w dn. 12 marca 1932 r., o godz. 11 przed poł., we Lwowie, ul. Andrzeja Potockiego L. 11, parter, z następującym porządkiem dziennym:

1) Wybór przewodniczącego Zgromadzenia; 2) Sprawozdanie likwidatorów z przeprowadzenia likwidacji Spółki; sprawozdanie Komisji Rewizyjnej z dokonanego sprawdzenia rachunku likwidacyjnego i udzielenie likwidatorom absolutorjum; 3) Stwierdzenie ukończenia likwidacji i upoważnienie likwidatorów do przeprowadzenia końcowych czynności; 4) Wnioski wolne.

Po myśli art. 54 prawa o spółkach akcyjnych Akcjonariusze, reprezentujący przynajmniej $\frac{1}{10}$ część kapitału akcyjnego, mają prawo zgłosić pisemnie konkretne wnioski na to Walne Zgromadzenie i udowodnić posiadanie wymaganej ilości akcji nie później, jak na 14 dni przed jego terminem.

Warunki prawa do głosu na Walnym Zgromadzeniu określa § 20 statutu Spółki.

Likwidatorowie

ZARZĄD

Zakładów Mechanicznych Bormann, Szwede i S-ka

S. A. W WARSZAWIE

zawiadamia PP. Akcjonariuszów, że w dn. 9 marca 1932 r. o godz. 6 wieczorem odbędzie się w lokalu Polskiego Związku Przemysłowców Metalowych, przy ul. Krakowskie Przedmieście Nr. 5,

ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE
AKCJONARJUSZÓW

z następującym porządkiem obrad: 1) Zagajenie Zgromadzenia i wybór przewodniczącego; 2) Przedstawienie i zatwierdzenie sprawozdania i bilansu za rok operacyjny 1930/31 oraz rachunku strat i zysków; 3) Wnioski Komisji Rewizyjnej; 4) Wybór członków Zarządu i określenie kompetencji poszczególnych członków; 5) Wybór Komisji Rewizyjnej; 6) Upoważnienie Zarządu do korzystania z kredytów w instytucjach finansowych; 7) Upoważnienie Zarządu do sprzedaży nieruchomości tudzież majątku ruchomego Spółki; 8) Wnioski Akcjonariuszów, które zostaną zgłoszone w myśl art. 54 prawa o spółkach akcyjnych.

Akcjonariusze, pragnący uczestniczyć w Walnym Zgromadzeniu, winni najpóźniej do dn. 2 marca 1932 r. przedstawić Zarządowi akcje lub kwity depozytowe państwowych lub prywatnych instytucji kredytowych, istniejących na zasadzie ustaw, przez rząd zatwierdzonych z wyszczególnieniem Nr.Nr. akcji.



W DOBIE KRYZYSU
GOSPODARCZEGO
OSZCZĘDZAJMY
PIENIĘDZY I CZASU

PODRÓŻUJMY STAŁE
SAMOLOTAMI

TANIO
PRĘDKO i
WYGODNIE.

BIBLIOTEKA EKONOMICZNA

TYGODNIKA

„POLSKA GOSPODARCZA”

DAWNIEJ

„PRZEMYSŁ i HANDEL”

	Z		Z
1 — 18) bez serji — wyczerpane.		42) Tom XXIV — <i>Stefan Konopski</i> . — Ochrona celna w poszczególnych państwach w świetle badań międzynarodowych (wyczerp.)	1'00
19) Tom I — <i>J. Kulikowski</i> . — Bankowość polska i problem jej sanacji. 1926 (wyczerp.)	1'20	43) „ XXV — <i>Henryk Romanowski</i> . — Obrót bezgotówkowy (wyczerpane)	1'00
20) „ II — <i>Dr. J. Podkomorski</i> . — O właściwej formie monopolu spirytusowego w Polsce, 1926	0'70	44) „ XXVI — <i>Karol Bajer</i> . — Zarys uprzemysłowienia Woj. Łódzkiego ze specjalnym uwzględnieniem przemysłu włókienniczego	1'50
21) „ III — <i>Dr. F. Młynarski</i> . — Międzynarodowe znaczenie spadku złotego, 1926	1'50	45) „ XXVII — <i>Dr. Stanisław Wachowiak</i> . — Targi i wystawy w Polsce	1'00
22) „ IV — <i>St. Pszczółkowski</i> . — Stabilizacja kursu złotego, 1926 (wyczerp.)	1'20	46) „ XXVIII — <i>Jan Miklaszewski</i> . — Ogólny rzut oka na rozwój produkcji leśnej i obrotu drzewnego Polski współczesnej	2'50
23) „ V — <i>Inż. Cz. Klarner</i> . — Dorobek czterech miesięcy (dwie mowy program.), 1926	1'00	47) „ XXIX — <i>Inż. Czesław Klarner</i> . — Zagadnienie mieszkaniowe w niepodległej Polsce	2'00
24) „ VI — <i>Dr. L. Barański</i> . — Uwagi nad obiegiem pieniężnym w Polsce w latach 1924—1926, 1926	1'50	48) „ XXX — <i>Inż. Jędrzej Moraczewski</i> . — Roboty publiczne	0'80
25) „ VII — <i>F. Prochaska</i> . — Klauzula największego uprzywilejowania (wyczerp.)	1'50	49) „ XXXI — <i>Władysław Gieysztor</i> . — Przedsiębiorstwa państwowe	1'00
26) „ VIII — <i>A. Siebeneichen</i> . — Rozwój czy upadek portu gdańskiego (wyczerp.)	1'20	50) „ XXXII — <i>Józef Kożuchowski</i> . — Wojna w życiu gospodarczym Polski	1'00
27) „ IX — <i>J. Gieysztor</i> . — Tranzyt jako problem międzynarodowy	1'00	51) „ XXXIII — <i>Dr. Marcin Szarski</i> . — Bankowość polska (wyczerp.)	1'50
28) „ X — <i>Gustaw Taube jr.</i> — Komercjalizacja Warszawy	1'50	52) „ XXXIV — <i>Inż. Dr. Stanisław Olszewski</i> . — Fosforyty polskie i ich znaczenie gospodarcze	1'00
29) „ X — <i>Wincenty Jastrzębski</i> . — Zadania i metody pracy Komisji Ankietowej (wyczerp.)	1'00	53) „ XXXV — <i>Prof. Dr. Witold Staniewicz</i> . — Uwagi o reformie stosunków rolnych w Polsce	1'50
30) „ XII — <i>Stanisław Pszczółkowski</i> . — Kredyty zagraniczne i ich rola w polskiej polityce kredytowej	2'50	54) „ XXXVI — <i>Janusz Butler</i> . — Konkurencja portów bałtyckich w świetle współzawodnictwa kolei polskich i niemieckich	1'50
31) „ XIII — <i>Z. R. Gawroński</i> . — Zwalczanie trustów w Stanach Zjednoczonych	2'00	55) „ XXXVII — <i>Adolf Peretz</i> . — Od kartelu do koncernu	3'00
32) „ XIV — <i>S. Fr. Królikowski</i> . — W sprawie metody obliczania stawek celnych (wyczerp.)	1'50	56) „ XXXVIII — <i>J. Mieszalski</i> . — Wpływ wzrostu budżetów na obciążenie dochodu społecznego zagranicą i w Polsce	1'50
33) „ XV — <i>St. Starzyński</i> . — Położenie klasy robotniczej po przewrocie majowym	1'20	57) „ XXXIX — <i>Feliks Młynarski</i> . — Reforma waluty dewizowo-złotej	1'50
34) „ XVI — <i>J. Kulikowski</i> . — Rozbudowa miast i jej finansowanie	2'00	58) „ XL — <i>Dr. Henryk Gruber</i> . — Stan kwestji mieszkaniowej w Polsce	1'00
35) „ XVI — <i>S. Szwalbe</i> . — Polityka państwa w zakresie obrotu żytem (wyczerpane)	2'00	59) „ XLI — <i>Stanisław Sasorski</i> . — Podstawy rewizji ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym	1'50
36) „ XVII — <i>S. Starzyński</i> . — Stan Finansowy Polski w roku 1927	2'00	60) „ XLII — <i>Tadeusz Woynowski</i> . — Kształtowanie się cen chleba w Polsce	2'00
37) „ XIX — <i>Józef Kożuchowski</i> . — Kapitał zagraniczny w przemyśle polskim (wyczerp.)	2'00	61) bez serji — <i>Stefan Starzyński</i> . — Rola Państwa w życiu gospodarczym	1'00
38) „ XX — <i>Henryk Rozenberg</i> . — Polityka Państwa w dziedzinie zaopatrzenia ludności w chleb (wyczerpane)	1'50	62) „ „ — <i>Stefan Starzyński</i> . — Życie gospodarcze a ustrój państwa	1'50
39) „ XXI — <i>Zygmunt Karpiński</i> . — Waluta złota i pozłacana	1'50		
40) „ XXII — <i>Jerzy Lubowicki</i> . — Zasady reformy podatkowej	3'00		
41) „ XXIII — <i>Marjan Turcki</i> . — Problem aktywizacji bilansu handlowego	3'00		

DO NABYCIA WE WSZYSTKICH KSIĘGARNIACH ORAZ BEZPOŚREDNIO W ADMINISTRACJI TYG. „POLSKA GOSPODARCZA” — WARSZAWA, ELEKTORALNA 2, POK. 26

„POLMIN”

PAŃSTWOWA FABRYKA OLEJÓW MINERALNYCH
SIEDZIBA DYREKCJI: LWÓW, ULICA SZPITALNA Nr. 1

TELEFONY: 2-48, 3-28, 39-20, 39-21

FABRYKA OLEJÓW MINERALNYCH
W DROHOBYCZU — TELEFON 105

REPREZENTACJA W WARSZAWIE
ul. Szkolna 2; telefony: 70-84, 114-75, 512-33 i 177-8

Reprezentacja w Gdańsku — Polish Petroleum Company — Krebsmarkt 7 — 8
Przedstawicielstwa zagraniczne we wszystkich stołecznych miastach Europy

POLECA ZNANE ZE SWEJ PIERWSZORZĘDNEJ JAKOŚCI

OLEJE I SMARY SAMOCHODOWE

Polmin AS, Polmin AL, Polmin AZ, Polmin AF, Polmin AP, Polmin AD i Polmin AT

OLEJE CYLINDROWE, ODPOWIEDNIE DO
WSZYSTKICH WARUNKÓW PRACY. WYSOKO-
TUNKOWE OLEJE ŁOŻYSKOWE. OLEJE DO
SILNIKÓW SPALINOWYCH, DO KOMPRESORÓW PO-
WIETRZNYCH I KOMPRESORÓW CHŁODNICZYCH.
OLEJE TURBINOWE i TRANSFORMATORO-
WE OLEJE WIERTNICZE. TŁUSZCZE MA-
SZYNOWE. SMARY DO LIN I KÓŁ ZĘBATYCH.
SMARY DO WÓZKÓW KOPALNIANYCH I OLEJE
OSIOWE. — PARAFINE, ŚWIECE, WAZE-
LINE TECHNICZNA. — BENZYNY: EKSTRAKCYJ-
NA, LOTNICZA, SAMOCHODOWA I MOTOROWA. —
NAFTE: RAFINOWANĄ I SILNOPLOMIENNĄ. OLE-
JE GAZOWE. ASFALTY BEZPARAFINOWE I PARA-
FINOWE. SULFOKWASY, KWASY NAFTENOWE.

ODDZIAŁY W KRAJU:

BIALYSTOK, ul. Warszawska 7, tel. 10-34

KRAKÓW, ul. Szczepańska 9, tel. 15-82

LUBLIN ul. Krak. Przedm. 46, tel. 10-74

LWÓW, ul. Szpitalna 1, tel. 3-23

ŁÓDŹ, ul. Piotrkowska 152, tel. 6-27,

WARSZAWA, ul. Szkolna 2, tel. 714-75

POZNAŃ, ul. św. Marcina 18, tel. 35-36

SOSNOWIEC, ul. Naftowa 4, tel. 2-08

TORUŃ, ul. Mostowa 17, tel. 3-99

WILNO ul. Jagiellońska 8, tel. 1-72

SKŁADY WŁASNE I KOMISOWE:

BIALYSTOK, BIELSK PODLASKI, BIŁGORAJ, BĘDZIN, BRODY, BYDGOSZCZ, CHELM, DOLINA, DRÓ-
HOBYCZ, GARWOLIN, GDYNIA, GRUDZIĄDZ, JAROSŁAW, KALISZ, KIELCE, KOŃSKIE, KOŁOMYJA,
KOWEL. KRAKÓW, KRASNOSTAW, LIDA, LUBLIN. LUBARTÓW, LWÓW, ŁĘCZYCA, ŁOMŻA, ŁÓDŹ,
MIĘDZYRZEC PODLASKI, NOWOGRÓDEK, OPOCZNO, OSTROWIEC, OSTRÓW, PABJANICE, RADOM,
RADZYŃ, RÓWNE, RYKI, SANDOMIERZ, SAMBOR, SIEMIATYCZE, SIEDLCE, SKIERNIEWICE, SOBÓLEW,
SOSNOWIEC, STANISŁAWÓW, STRYJ, TOMASZÓW MAZ., TORUŃ, TARNOPOL, WARSZAWA, WILNO,
WIELUŃ, WIERZBNIK, WÓLKOWYSK, WŁOCŁAWEK, ZDUŃSKA WOLA, ZŁOCZÓW, ŻYRARDÓW

WŁASNY PARK CYSTERNOWY

PAŃSTWOWY BANK ROLNY

INSTYTUCJA CENTRALNA
WARSZAWA, UL. NOWOGRODZKA 50

ODDZIAŁY: ODDZIAŁ GŁÓWNY W WARSZAWIE — UL. NOWOGRODZKA 50,
ODDZIAŁ WE LWOWIE — UL. PILSUDSKIEGO 25, ODDZIAŁ W WILNIE —
UL. WIELKA POHULANKA 24, ODDZIAŁ W POZNANIU — UL. KANTAKA 10,
ODDZIAŁ W GRUDZIĄDZU — UL. SIENKIEWICZA 18, ODDZIAŁ W KATOWICACH — UL. 3 MAJA 9, ODDZIAŁ W ŁUCKU — UL. PILSUDSKIEGO 15,
ODDZIAŁ W KRAKOWIE — PLAC SZCZEPAŃSKI 8, ODDZIAŁ W PIŃSKU —
LOHISZYŃSKA 18, ODDZIAŁ W LUBLINIE — UL. KAPUCYŃSKA 1,
ODDZIAŁ W KIELCACH — UL. SIENKIEWICZA 57, AGENTURA W GDYNI.

ADRES TELEGRAFICZNY INSTYTUCJI CENTRALNEJ "CENTROPEBROL"
ADRES TELEGRAFICZNY ODDZIAŁU "P F B R O L"

KAPITAŁ ZAKŁADOWY, CAŁKOWICIE WPŁACONY, £ 130 MILJONÓW.

PAŃSTWOWY BANK ROLNY

UDZIELA DŁUGOTERMINOWYCH POŻYCZEK AMORTYZACYJNYCH W 7% LISTACH ZASTAWNYCH NA KUPNO GRUNTU I NA INWESTYCJE ROLNE; UDZIELA DŁUGOTERMINOWYCH KREDYTÓW NA WSZELKIEGO RODZAJU MELJORACJE ROLNE W 7% OBLIGACJACH MELJORACYJNYCH; UDZIELA DROBNYM I ŚREDNIM GOSPODARSTWOM ROLNYM KRÓTKOTERMINOWYCH KREDYTÓW OBROTOWYCH ZA POŚREDNICTWEM SPÓŁDZIELNI I SAMORZĄDOWYCH KAS POŻYCZKOWO-OSZCZĘDNOŚCIOWYCH; DOSTARCZA DROBNYM I ŚREDNIM GOSPODARSTWOM ROLNYM KREDYTU TOWAROWEGO W NAWOZACH SZTUCZNYCH ZA POŚREDNICTWEM SPÓŁDZIELNI I KAS SAMORZĄDOWYCH NA DOGODNYCH WARUNKACH KREDYTOWYCH; KUPIJE MAJĄTKI ZIEMSKIE NA PARCELACJĘ I PODEJMUJE SIĘ PARCELACJI KOMISOWEJ; PRZYJMUJE WKŁADY: Z 3 MIESIĘCZ. TERMINEM WYPOWIEDZENIA ZA OPROCENTOWANIEM ROCZNEM W WYSOKOŚCI 6 OD STA, Z 1 JEDNOMIESIĘCZ. TERMINEM WYPOWIEDZENIA ZA OPROCENTOWANIEM ROCZNEM 5 OD STA, NA KAŻDE ŻĄDANIE ZA OPROCENTOWANIEM ROCZNEM 4 OD STA, ORAZ NA KSIĄŻECZKI OSZCZĘDNOŚCIOWE ZA OPROCENTOWANIEM 6 OD STA ROCZNIE.

7% LISTY ZASTAWNE PAŃSTWOWEGO BANKU ROLNEGO SĄ ZABEZPIECZONE HIPOTEKAMI GOSPODARSTW WIEJSKICH, CAŁYM MAJĄTKIEM PAŃSTWOWEGO BANKU ROLNEGO, ORAZ GWARANCJĄ SKARBU PAŃSTWA. MAJĄ ONE WSZELKIE PRAWA PAPIERÓW PUPILARNYCH I PRZYJMOWANE SĄ PRZEZ SKARB PAŃSTWA NA KAUCJE I WADJA, ORAZ NA POCZET PODATKU MAJĄTKOWEGO OD WSZYSTKICH PŁATNIKÓW TEGO PODATKU. 7% OBLIGACJE MELJORACYJNE PAŃSTWOWEGO BANKU ROLNEGO OPIEWAJĄ NA ZŁOTE W ZŁOCIE, ORAZ NA RÓWNOWARTOŚĆ TYCHŻE W DOLARACH STANÓW ZJEDNOCZONYCH AMERYKI PÓLNOOCNEJ; PO-SIADAJĄ GWARANCJĘ SKARBU PAŃSTWA, ORAZ BEZPIECZEŃSTWO PUPILARNE; PRZYJMOWANE SĄ PRZEZ SKARB PAŃSTWA NA KAUCJE I WADJA; WOLNE SĄ OD PODATKU OD KAPITAŁÓW I RENT.